INSTYTUT TURYSTYKI • WARSZAWA 1980

ROZWÓJ ZAGOSPODAROWANIA TURYSTYCZNEGO W POLSCE

w świetle badań

* STAN I PERSPEKTYWY *

INSTYTUT TURYSTYKI • WARSZAWA 1980

ROZWÓJ ZAGOSPODAROWANIA TURYSTYCZNEGO W POLSCE

w świetle badań

› STAN I PERSPEKTYWY ‹

Redaktor:

S t a n i s ł a w O s t r o w s k i

Opracowanie techniczne:

Teresa Gładysz

Tadeusz Stryszowski

4340

Projekt okładki:

Irena Banach

W y d a w c a:

Instytut Turystyki - Ośrodek Dokumentacji i Informacji Naukowej w Warszawie

Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa - Oddział w Zielonej Górze

---

Nakład 300 + 30 egz. Format B5. Objętość: ark. wyd. 7,81; ark. druk. 12,25. Do druku oddano i wydrukowano w miesiącu lutym 1981 roku. Papier offsetowy kl. 5 70g/m2 70 x 100.

Druk: zp-wsi:34/81 P-20/7

INSTYTUT TURYSTYKI * BIBLIOTEKA * WARSZAWA

S p i s t r e ś c i

Od redakcji 5

R o z d z i a ł I

Przestrzenne aspekty rozwoju turystki

1. Stanisław Wawrzyniak - Perspektywy zmian struktury przestrzennej turystyki i wypoczynku w Polsce . 9

2. Stefan Iwicki - Rozwój turystyki w rejonach pojeziernych na tle warunków fizjograficznych i miejsca źródeł ruchu turystycznego 35

3. Zbigniew Kulczycki - Źródła termalne jako podstawa kształtowania nowych ośrodków wypoczynkowych w Polsce 43

4. Jan Owsiak - Fizjograficzne podstawy użytkowania turystyczno-rekreacyjnego obszarów 55

5. Janusz Sewerniak - Badania nad szlakami turystyki pieszej w Polsce 61

6. Zbigniew Ziółkowski - Problematyka optymalizacji turystycznego wykorzystania walorów środowiska przyrodniczego na przykładzie województwa suwalskiego 65

7. Antoni Zwoliński - Problematyka metodologiczna oceny i kształtowania walorów rekreacyjnych sztucznych zbiorników wodnych 71

R o z d z i a ł II

Zagospodarowanie turystyczne

1. Lech A. Dębski - Planowanie przestrzenne zagospodarowania turystycznego 87

2. Jerzy Kruczała - Problem kompleksu turystycznego w planowaniu perspektywicznym 133

3. Mariusz Zambrzuski - Budownictwo państwowych obiektów wypoczynkowych, koncepcje rozwiązań organizacyjnych i programowo-przestrzennych 145

4. Elżbieta Wysocka - Problemy zagospodarowania turystycznego w pracach Instytutu Kształtowania Środowiska 163

5. Romana Przybyszewska-Gudelis - Planowanie zagospodarowania turystycznego miejscowości krajoznawczych jako czynnik rozwoju funkcji poznawczo-wychowawczych turystyki 179

6. Andrzej Jagusiewicz - Planistyczno-badawczy dorobek w zakresie turystycznego zagospodarowania województw 185

7. Marianna Łuczkiewicz - Ogólnokrajowa kategoryzacja ośrodków zakładowych, związkowych i FWP 191

OD REDAKCJI

Zbiór niniejszy składa się z materiałów nadesłanych do Komitetu Organizacyjnego V Zielonogórskiej Konferen - cji Naukowej na temat turystyki i wypoczynku, przygoto - wywanej przez Instytut Turystyki w Warszawie i Urząd Wo- jewódzki w Zielonej Górze na koniec września 1980 r. Konferencja nie doszła do skutku w związku z decyzją Przewodniczącego Głównego Komitetu Turystyki, podjętą w ramach resortowego programu oszczędności.

Uznając jednak za celowe udostępnienie wszystkim przewidzianym uprzednio uczestnikom tej konferencji , a także innym zainteresowanym osobom, materiałów przygoto- wanych przez autorów z grona pracowników naukowych In - stytutu Turystyki i wielu innych współpracujących ośrod- ków naukowych i jednostek organizacyjnych - Instytut Tu- rystyki we współdziałaniu z Oddziałem Wojewódzkim TNOiK w Zielonej Górze podjął inicjatywę opublikowania tych tekstów.

Wyrażamy przy tym przekonanie, że publikacja przy -

czyni się do utrwalenia i popularyzacji wyników badań z zakresu turystyki zrealizowanych w minionym pięcioleciu i ułatwi programowanie rozwoju tej złożonej dziedziny życia społeczno - gospodarczego kraju na pozostałe lata dwudziestego wieku.

Równolegle z niniejszym zbiorem, dotyczącym przestrzennych aspektów rozwoju turystyki oraz zagospodarowania turystycznego, wydany jest tom pt. "Rozwój turystyki w Polsce w świetle badań - Stan i perspektywy". Oba te wydawnictwa łącznie stanowią całość materiałów przygotowanych na niedoszłą do skutku konferencję zielonogórską.

ROZDZIAŁ I

PRZESTRZENNE ASPEKTY ROZWOJU TURYSTYKI

Stanisław Wawrzyniak

PERSPEKTYWY ZMIAN STRUKTURY PRZESTRZENNEJ TURYSTYKI I WYPOCZYNKU W POLSCE

1.

U podstaw rozwoju funkcji turystycznych leżą z jednej strony potrzeby społeczne i możliwości ich zaspokojenia z drugiej zaś struktura przestrzenna walorów turystycznych w powiązaniu z całą strukturą społeczno - gospodarczą i przestrzenną kraju.

Konstytucyjne prawo do wypoczynku stworzyło w PRL, już w pierwszym okresie po II wojnie światowej, egalitarne warunki do zaspokojenia potrzeb społecznych w dziedzinie turystyki. Istniejące w tym czasie tradycje społeczne oraz ocalała z pożogi wojennej baza turystyczna warunkowały ukierunkowanie ruchu turystycznego na obszary górskie /z wyłączeniem Bieszczad i Beskidu Niskiego/ oraz nadmorskie. W tym czasie funkcje turystyczno - wypoczynkowe koncentrowały się głównie na obszarze Sudetów

zachodniej części Karpat i Podkarpacia, na Wybrzeżu oraz w tradycyjnych miejscowościach kuracyjnych na Niżu Polskim. Ruch krajoznawczy wiązał się z zagospodarowanymi obszarami wypoczynkowymi oraz miejscami aktualnych osiągnięć w zakresie odbudowy podstawowej struktury gospodarczej i osadniczej kraju.

Osiągana poprawa warunków materialnych i społeczno-politycznych wyzwalała coraz większe możliwości w zaspokajaniu potrzeb turystycznych. W połowie lat pięćdziesiątych rozpoczął się żywiołowy rozwój zakładowych ośrodków wypoczynkowych. Olbrzymia ilość inwestorów tej bazy oraz niemal pełna swoboda wyboru miejsc lokalizacji, przy dynamicznym jej rozwoju /w latach 1955 - 1970 baza turystyczna zwiększyła się trzykrotnie/ pozwala prześledzić preferencje społeczne co do wyboru rodzaju walorów i ich miejsc usytuowania.

Przede wszystkim następuje niespotykany dotąd rozwój funkcji turystycznych na obszarach pojezierzy. Jest to wynikiem poszukiwania nowych form wypoczynku związanych z możliwością kąpieli, uprawiania rekreacyjnych sportów wodnych /kajakarstwo, żeglarstwo/, a zwłaszcza bliskiego kontaktu z przyrodą i dużego komfortu przestrzennego. W efekcie na tych obszarach obserwuje się najwyższą dynamikę rozwoju funkcji turystycznych, przekraczającą o przeszło 50 % przeciętny rozwój funkcji turystycznych w kraju, a dwukrotnie jest ona wyższa niż rozwój takich samych funkcji na tradycyjnie turystycznych obszarach górskich.

Dynamicznemu rozwojowi turystyki na obszarach pojezierzy towarzyszy bardziej umiarkowany /porównawczo rzecz traktując/ rozwój funkcji turystycznych na Wybrzeżu oraz na obszarach górskich. W tych ostatnich obserwuje się zdecydowanie wyższą dynamikę rozwoju w zachodniej części Karpat i nieznaczny wzrost w Sudetach. Lata sześćdziesiąte to początki rozwoju funkcji turystycznych na obszarze Bieszczadów, co uwarunkowane było m.in. komunikacyjnym udostępnieniem tych terenów.

Wzrost stopy życiowej, rozwój środków transportu, w tym także rozwój motoryzacji, wpłynął zdecydowanie na ożywienie ruchliwości społecznej w dziedzinie krajoznawstwa. Zaspokajanie rosnących potrzeb w tych formach ruchu pociąga za sobą rozwój bazy materialnej turystyki w wielu miejscowościach o walorach krajoznawczych, a przede wszystkim w wielkich centrach krajoznawczych , takich jak: Kraków, Warszawa, Trójmiasto, Poznań, Wrocław, Toruń, Szczecin i Lublin oraz w kilkudziesięciu mniejszych ośrodkach krajoznawczych. Na rozwój funkcji krajoznawczych a w części także wypoczynkowych wpłynął wzrost przyjazdowej turystyki zagranicznej.

Najżywszą dynamikę rozwoju potrzeb społecznych w okresie ostatniego ćwierćwiecza, związanych z turystyką , obserwuje się w dziedzinie wypoczynku cotygodniowego.Pociąga to za sobą rozwój funkcji turystycznych w strefach podmiejskich dużych miast. Ten dynamiczny rozwój wynika nie tylko z pozytywnych osiągnięć społecznych,umożliwiających stosunkowo łatwą realizację wyjazdów na wypoczy -

nek w końcu tygodnia, ale również z pogarszających się warunków życia w dużych miastach. Rozwój tej formy wypoczynku jest też związany z przemianami przestrzennymi struktury gospodarczej kraju i realizacją nowych okręgów przemysłowo - wydobywczych takich jak: ROW, LGOM, Lubelskie Zagłębie Węglowe i inne wielkie inwestycje przemysłowe.

Zarysowane pokrótce kierunki zachodzących procesów wpłynęły w istotny sposób na aktualny obraz przestrzenno - funkcjonalny turystyki w Polsce. Przede wszystkim nie ma już dziś obszarów turystycznie "dziewiczych". Funkcje turystyczne, w zróżnicowanych rozmiarach, występują na obszarze całego kraju. Towarzyszy temu zjawisko jednocześnie występującej dużej koncentracji i dużego rozproszenia tych funkcji. Wyraża się to wzrostem liczby miejscowości o funkcjach turystycznych z kilkuset w latach pięćdziesiątych do kilku tysięcy obecnie oraz wzrostem natężenia / wielkości/ tych funkcji w kilkuset miejscowościach w kraju.

Najwyższa koncentracja funkcji turystycznych/ głównie wypoczynkowych / występuje na Wybrzeżu. Jest to jedyny w kraju obszar o wyraźnie pasmowym układzie funkcji turystycznych. Na tym obszarze powstała też największa liczba dużych miejscowości wypoczynkowych. Na pozostałym obszarze kraju nie występują tak wyraźne układy przestrzenne. Funkcje turystyczne są bardziej rozproszone i tylko ich natężenie może być podstawą wyznaczania pewnych rejonów o zróżnicowanych powierzchniach. Większe rejony występują w obrębie województw recepcjonujących na większą skalę ruch wypoczynkowy i wypoczynkowo - krajoznawczy. Do województw

takich należą przede wszystkim:

- w pasie nadmorskim i pojezierzy: szczecińskie, koszalińskie, słupskie, gdańskie, bydgoskie, olsztyńskie i suwalskie,
- w strefie górskiej: jeleniogórskie, wałbrzyskie, bielskie i nowosądeckie.

Województwa te /w porównaniu z innymi obszarami Polski/należą do grupy województw o stosunkowo wysoko rozwiniętych funkcjach turystycznych. Do tej grupy województw należą również województwa: warszawskie, krakowskie i poznańskie ze względu na koncentrację funkcji krajoznawczych w ich stolicach oraz woj.katowickie z racji natężenia wypoczynku cotygodniowego.

Do grupy województw o średnio rozwiniętych funkcjach turystycznych należą: elbląskie, gorzowskie, kieleckie, krośnieńskie, lubelskie, opolskie, toruńskie, wrocławskie i zielonogórskie. Funkcje turystyczne w tych województwach układają się w formie rejonów lub pasm /elbląskie/, częściej jednak w postaci punktowych koncentracji, tak jak na terenie wszystkich pozostałych województw.

2.

Dalszy rozwój turystyki będzie uzależniony od wzrostu potrzeb społecznych w tej sferze aktywności oraz od możliwości ich zaspokojenia. Co do potrzeb to dotychczasowe poglądy jak i dostępne źródła i materiały badawcze wskazują jednoznacznie, że potrzeby społeczne w zakresie tu -

rystycznych form aktywności rosną stosunkowo szybko.Przyjęcie na rok 2000 75-procentowego wskaźnika turystycznej aktywności społeczeństwa polskiego nie tylko nie budzi obaw, ale powinno stać się jedną z wytycznych polityki społecznej państwa. W wielu opracowaniach, a także w programach politycznych wskazuje się na wychowawczą rolę turystyki. Odgrywa ona niewątpliwie dużą rolę w wychowaniu społeczeństw w duchu pokoju i patriotyzmu. Rola ta przypada głównie turystyce krajoznawczej - wycieczkowej. Czyż zatem preferowanie jej rozwoju nie powinno leżeć w polityce społecznej państwa, podobnie jak rozwój turystyki zagranicznej ? Jest to oczywiście pytanie retoryczne, mające na celu podkreślenie, że zakładany rozwój tych form turystyki leży w interesie społecznym i służy zaspokojeniu jego żywotnych i ważnych potrzeb.

Bardziej złożony jest problem wypoczynku cotygodniowego, przede wszystkim dlatego, że nie wiemy, jakie naprawdę są jego aktualne wielkości. Niektóre badania dowodzą, że w ruchu tym uczestniczy przeciętnie ok. 6 - 7 % ludności kraju po kilka dni w roku. Dawałoby to średnio ok. 2,2 mln osób jednorazowo i ok. 22 mln uczestników , przyjmując 10 wyjazdów rocznie. Inne szacunki prowadzą do wielkości ok. 40 mln statystycznych uczestników wyjazdów weekendowych rocznie mieszkańców miast oraz 32 mln ze wsi kierujących się w większości do miast oraz w odwiedziny do krewnych.

Ustalenie rzeczywistych wielkości /lub przynajmniej zbliżonych do rzeczywistości/ jest szczególnie ważne dla

określenia potrzeb w zakresie zagospodarowania turystycznego. W każdym razie przewidywany wzrost czasu wolnego,w tym także w końcu tygodnia, potwierdza słuszność prognozy zakładającej do 2000 r. podwojenie uczestnictwa w tej formie ruchu w stosunku do stanu obecnego.

W sumie robocze prognozy rozwoju ruchu turystycznego przewidując średnio około dwukrotny wzrost we wszystkich jego podstawowych formach, zakładają w zasadzie pełne zaspokojenie potrzeb społecznych. Rodzi to w konsekwencji postulat dalszego rozwoju i modernizacji bazy materialnej turystyki - rozwoju zagospodarowania turystycznego.Wstępne obliczenia dotyczące tylko bazy noclegowej wskazują,że potrzeby te będą się kształtować w początkach XXI wieku na poziomie około 4,2 - 4,6 mln miejsc noclegowych wobec istniejących ok. 1,8 mln miejsc w 1980 r.Przewidywany rozwój bazy noclegowej, większy niż rozwój ruchu, wynika ze zmian w strukturze ruchu, polegających na sukcesywnym zmniejszaniu się udziału beznoclegowych form ruchu w stosunku do całości ruchu turystycznego, a także z przewidywanych zmian w strukturze bazy noclegowej/m.in.. większy udział drugich domów/.

Sądzić jednak można, że zaspokojenie potrzeb społecznych w dziedzinie turystyki w dalszej perspektywie będzie uzależnione od stanu zasobów walorów turystycznych kraju. Zasoby te, zwłaszcza walory wypoczynkowe środowiska przyrodniczego, nie są jeszcze dostatecznie rozpoznane,a jednocześnie wiadomo, że są uszczuplane i degradowane w rozmaity sposób wskutek rozwoju przemysłu, górnictwa,energe-

tyki, komunikacji, procesów urbanizacyjnych, intensyfikacji gospodarki rolnej oraz rabunkowej eksploatacji lasów.

Z ważniejszych czynników wpływających na stan zasobów walorów turystycznych należy wymienić przede wszystkim:

1. Zajmowanie terenów z walorami turystycznymi pod użytkowanie kolidujące lub całkowicie wykluczające użytkowanie turystyczne. Dotyczy to wspomnianych już procesów urbanizacyjnych, zajmowania terenów pod urządzenia komunikacyjne i pasma infrastruktury technicznej; pod eksploatację surowców mineralnych, obiekty i urządzenia przemysłowe itp.

2. Odkształcenia rzeźby terenów oraz zmiany w stosunkach wodnych, co wiąże się z reguły z eksploatacją surowców mineralnych.

3. Zanieczyszczenia wód. Wiążą się one z nieprawidłowościami rozwoju całej gospodarki zasobami wodnymi. Aktualny stan czystości wód powierzchniowych już dzisiaj w znacznym stopniu ogranicza lub uniemożliwia korzystanie z ich walorów rekreacyjnych oraz terenów przyległych. Zatoka Pucka jest już wyłączona z użytkowania turystycznego, wody całej Zatoki Gdańskiej są silnie zanieczyszczone, a proces ten dalej się pogłębia. Wody Zalewu Wiślanego i Szczecińskiego nie nadają się do kąpieli podobnie jak większość naszych rzek. Najbardziej zanieczyszczone rzeki to Wisła, Odra, Bug, Warta, Noteć, Bzura, Wieprz, Pilica, Bóbr, Nysa Łużycka, a nawet San, Drwęca i Wda. Wymienione rzeki niosą, na większości odcinków lub na całej długości, wody nie nadające się do użytku rekreacyjnego. Głównym źródłem zanieczyszczeń są zakłady przemysłowe i duże ośrodki miejskie, a także

gospodarka rolna zużywająca coraz więcej nawozów sztucznych oraz innych środków chemicznych spływających do wód powierzchniowych. Zakładane plany gospodarki wodnej przewidują znaczną poprawę czystości rzek do 2000 r.,nie tak jednak radykalną, by możliwa była kąpiel w wodach Odry czy Wisły.

4. Zanieczyszczenie powietrza. Zanieczyszczenia pyłowe ocenia się dziś na około 2900 tys. ton na rok. Pochodzą one przede wszystkim z przemysłu mineralnego/głównie cementowy/ i chemicznego, hutnictwa, energetyki oraz górnictwa /kopalnie odkrywkowe, hałdy pokopalniane, stawy flotacyjne/. Około 60 % emitowanych pyłów to popiół lotny z elektrowni, kotłowni i pieców, około 20 % stanowią pyły z cementowni. Największe zanieczyszczenia pyłowe obejmują województwa południowe od jeleniogórskiego i legnickiego na zachodzie do tarnowskiego włącznie na wschodzie, rejony wielkich aglomeracji miejskich, rejony dużych elektrowni cieplnych, rejony cementowni i kopalń odkrywkowych. Z zanieczyszczeń gazowych najbardziej szkodliwy jest dwutlenek siarki i tlenek węgla,stanowiące jednocześnie ponad 90 % zanieczyszczeń gazowych /68 % SiO_2 i 25 % CO/. Emisja zanieczyszczeń gazowych obecnie jest oceniana na ponad 4,5 mln ton/rok.

5. Intensywna gospodarka leśna ogranicza lub okresowo wyklucza użytkowanie turystyczne lasów. Do tego dochodzi nieprawidłowa eksploatacja lasów. Wprawdzie powierzchni leśnych nie ubywa /zaznacza się nawet nieznaczny wzrost powierzchni zalesionych/, ale ubywa masy drzewnej. Prze-

ciętny wiek naszych lasów ciągle się obniża. Lasy, które przekroczyły tzw. wiek rębności, zastępowane są kilkuletnimi młodnikami. Nawet strefy ochronne parków narodowych nie mogą skutecznie oprzeć się potrzebom gospodarczym. Lasy bieszczadzkie "dzięki" kombinatowi drzewnemu w Ustianowej zostaną w ciągu najbliższych dwudziestu lat skutecznie przetrzebione.

6. Do czynników degradujących walory turystyczne należy też sama turystyka. Zagrożenia ze strony turystyki występują wszędzie tam, gdzie ruch turystyczny przekracza określoną pojemność terenów, co szczególnie wyraźnie zaznaczyło się na obszarze Tatr i Pienin, na Mierzei Helskiej i Wiślanej oraz lokalnie na niektórych innych obszarach. Zagrożenia ze strony turystyki występują również na skutek nieprawidłowego zagospodarowania terenów, zwłaszcza przy brakach infrastruktury technicznej.

3.

O kierunkach rozwoju i zmianach w zagospodarowaniu turystycznym powinny decydować odpowiednie opracowania planistyczne. Dzisiaj można już stwierdzić, że program rozwoju zagospodarowania turystycznego kraju zawarty w "Planie przestrzennym zagospodarowania turystycznego Polski" z 1973 r. nie zostanie w pełni zrealizowany do roku 1990. Można by więc założyć, że realizacja tego planu przesunie się o następne dziesięć lat. Wówczas struktura przestrzenna zagospodarowania turystycznego kraju zosta-

łaby ukształtowana zgodnie z założeniami owego planu.Wiemy jednak, że proces planowania przestrzennego wymaga stałej rewizji wcześniejszych ustaleń w oparciu o wyniki prowadzonych studiów i analiz pogłębiających rozpoznanie zachodzących procesów i skutków rozwijającej się działalności gospodarczej.

Na kształtowanie struktury przestrzennej turystyki i związanego z tym zagospodarowania będą miały wpływ rów - nież ustalenia zawarte w planach niższych szczebli, zwłaszcza w planach przestrzennego zagospodarowania województw. Pierwsze generacje planów przestrzennych woje - wództw w nowym układzie administracyjnym zostały wykonane w latach 1976 - 1978 z ustaloną perspektywą na 1990 r. Większość tych planów nie zawiera ścisłejszych ustaleń programowych dotyczących turystyki, natomiast we wszyst - kich zawarte są ustalenia funkcjonalno - przestrzenne. W odniesieniu do funkcji turystycznych różny jest stopień szczegółowości tych ustaleń w poszczególnych planach i jedynie wielkość obszarów przeznaczonych na potrzeby turystyki może być poddana analizie porównawczej.Z analizy tej wynika, że ogólna powierzchnia "obszarów turystycznych" wyznaczonych w planach wojewódzkich w sumie jest zbliżona do ogólnej powierzchni tego typu obszarów wyznaczonych w planie krajowym. Jednakże występują bardzo poważne rozbieżności w wielkościach tych obszarów w obrębie poszczególnych województw.

Nierzadkie są wypadki, że w planach wojewódzkich wyznaczono dwukrotnie /lub nawet wyżej/ większe powierzchnie pod funkcje turystyczne niż to przewidziano w planie

krajowym. Do województw takich należą: warszawskie,częstochowskie, gorzowskie, krakowskie, lubelskie, płockie, tarnowskie i zamojskie. Z drugiej strony są województwa, które w porównaniu z ustaleniami planu krajowego wyznaczają znacznie mniejsze tereny pod rozwój funkcji turystycznych. Najbardziej jaskrawe rozbieżności występują w województwach: bialskopodlaskim, elbląskim, gdańskim, jeleniogórskim, nowosądeckim, opolskim, sieradzkim, słupskim, suwalskim, toruńskim, wałbrzyskim i wrocławskim. Rozbieżności te jednoznacznie wskazują na potrzebę gruntownej rewizji planu krajowego, a także na konieczność uściślenia kryteriów i zasad kształtowania struktury funkcjonalno - przestrzennej w planach wojewódzkich.

Na tym tle rodzi się zasadnicza wątpliwość co do podstaw planistycznych racjonalnego kształtowania struktury przestrzennej zagospodarowania turystycznego kraju i poszczególnych województw. Obok braku tych podstaw wyłania się problem możliwości zaspokojenia potrzeb społecznych w zakresie zagospodarowania turystycznego.

We wszystkich wcześniejszych opracowaniach zakładano optymistycznie, że w końcu XX wieku potrzeby społeczne w zakresie turystyki /takie jak je sobie dzisiaj wyobrażamy/ będą w zasadzie w pełni zaspokojone.Obecnie zarysowujące się perspektywy gospodarczego rozwoju, w świetle ogólno - światowego kryzysu, zmuszają do zwiększenia poczucia realizmu. Nie oznacza to jednak, byśmy mieli odstąpić od działania na rzecz zaspokojenia potrzeb społecznych w zakresie turystyki i wypoczynku, co wiąże się w sposób istotny z

działaniem na rzecz poprawy jakości życia społeczeństwa. Nie należy przy tym zapominać, że w większości oficjal - nych dokumentów podkreśla się znaczenie funkcji turysty- ki w dziedzinie regeneracji sił psychofizycznych czło - wieka i profilaktyki zdrowotnej oraz jako ważnego czyn - nika ideowo - wychowawczego oddziaływania na społeczeńs- two, wpływającego na umacnianie prestiżu Polski w świe - cie. Można zatem zakładać, że ewentualne opóźnienia w zaspokajaniu tych potrzeb będą miały charakter przejścio- wy i założone cele, jeśli nawet nie zostaną zrealizowane w pełni do końca bieżącego stulecia, to nastąpi to w po- czątkach XXI w.

Na podstawowy układ struktury przestrzennej turys- tyki w początkach XXI w., oprócz terytorialnego rozmiesz czenia walorów turystycznych i zasady bardziej równomier nego ich wykorzystania, będą miały wpływ elementy rozwo- ju i przemian strukturalnych całej naszej gospodarki.

Do bardziej znaczących przemian /z punktu widzenia turystyki/ należy zaliczyć:

1. <u>Zwiększenie powierzchni leśnych</u>. W tym zakresie przewiduje się zwiększenie lesistości z ok. 27 % w 1970r. do 30 % pokrycia terenu w 1990 r. i osiągnięcie ok. 33 % zalesienia powierzchni kraju w pierwszej dekadzie XXI w. Zalesienia będą obejmowały tereny o najniższej jakości gleb, przy czym do zalesień predestynowane są obszary po- datne na erozję, a więc orzeźbione silniej obszary, na których występuje deficyt wody, tereny wzdłuż wododzia - łów i rzek oraz tereny o małej lesistości.Przewiduje się,

że wzrost lesistości nastąpi głównie w regionach południowych oraz północno - zachodnich i północno - wschodnich , natomiast wolniej będzie następował na obszarach środkowej Polski. Wzrostowi lesistości kraju będzie towarzyszyć/przynajmniej na niektórych terenach/ przebudowa struktury drzewostanu. Konieczne jest jednocześnie zbilansowanie planów rębności z przyrostem masy drzewnej. Zwiększone powierzchnie lasów w Polsce przyczynią się do wzbogacenia walorów środowiska przyrodniczego, co szczególnie jest ważne w sąsiedztwie aglomeracji miejskich i na obszarach rekreacyjnych wokół miejscowości wypoczynkowych i klimatyczno-uzdrowiskowych. Pozwoli też na zwiększenie powierzchni lasów ochronnych z obecnych ok. 15 % do ponad 30 %. Zwiększy się też udział powierzchni rezerwatów i parków narodowych z 1,1 % do 2,7 % powierzchni leśnych.

2. <u>Rozmieszczenie przemysłu</u>. Wprawdzie prognozowanie w tym zakresie jest szczególnie trudne, jednak pewne podstawowe czynniki będą wywierać wpływ na rozmieszczenie przemysłu /K.Dziewoński, B.Malisz/. Zalicza się do nich przede wszystkim zasoby surowcowe. Na tej bazie rozwinie się Lubelskie Zagłębie Węglowe, co pociągnie za sobą uprzemysłowienie środkowo - wschodniej części kraju. Eksploatacja rud żelaza na Suwalszczyźnie spowoduje poważne przemiany społeczno - gospodarcze w północno - wschodniej części kraju, a jednocześnie w znacznym stopniu zredukuje możliwości rozwoju funkcji turystycznych na tym obszarze. Rozwój kopalnictwa węgla brunatnego w zachodnich i środkowych częściach kraju również negatywnie będzie oddziaływać na śro -

dowisko. Przewidywane wprowadzenie energetyki nuklearnej spowodowałoby w konsekwencji silny rozwój północnej strefy kraju jako źródła zaopatrzenia energetycznego. Ważnym czynnikiem oddziałującym na rozmieszczenie przemysłu będą też zasoby siły roboczej. Wyspecjalizowane zakłady przemysłowe będą się więc wiązać z głównymi ogniwami sieci osadniczej. Czynniki te spowodują, że w północnej strefie kraju wystąpią punktowo ośrodki przemysłowe, zwłaszcza silnie rozwinięty przemysł portowy w aglomeracji szczecińskiej, gdańskiej i w Elblągu; przemysły wodochłonne wzdłuż dolnej Wisły, Odry i Noteci, energetyka jądrowa; przemysł wydobywczy związany z zasobami kopalin, a także przemysł spożywczy związany z produkcją hodowlaną.

W strefie środkowej, oprócz wspomnianych już przemysłów wydobywczych związanych z zasobami surowcowymi, dominować będą gałęzie przemysłu o swobodnej lokalizacji wiążące się przeważnie z aglomeracjami i większymi ośrodkami miejskimi. Strefa południowa pozostanie pod wpływem złóż surowców mineralnych i już ukształtowanych regionów przemysłowych.

3. <u>System infrastruktury technicznej</u> /w tym także komunikacyjnej/, a zwłaszcza pasma infrastruktury technicznej o znaczeniu krajowym, z których wyróżnia się:

- kierunki równoleżnikowe:

1/ nadmorski - od Szczecina przez Koszalin, Gdańsk do Elbląga i na Kaliningrad,

2/ środkowy - od Słubic przez Poznań, Konin, Łódź, Warszawę i stąd na Białystok /Wilno - Leningrad/

oraz na Terespol /Moskwa/,

3/ południowy - od Zgorzelca przez Legnicę, Wrocław, GOP, Kraków, Rzeszów do Przemyśla /Lwów/,

- kierunki południkowe:

1/ ze Szczecina /Świnoujścia/ przez Gorzów, Zieloną Górę, LGOM - Wałbrzych na Przełęcz Lubawską /Praga/,

2/ ze Szczecina na Poznań, Ostrów Wlkp., GOP i na Bramę Morawską,

3/ z Gdańska na Bydgoszcz, Poznań, Wrocław i Wałbrzych /Praga/,

4/ z Gdańska na Toruń - Łódź - GOP i Bramę Morawską,

5/ Gdańsk, Elbląg, Warszawę, Lublin /Lwów/,

6/ Gdańsk, Elbląg, Olsztyn, Białystok, Biała Podlaska, Lublin, Rzeszów,

- kierunki przekątne:

1/ Warszawa - Łódź, Kalisz, Wrocław, Wałbrzych,

2/ Łódź, Staropolski Okręg Przemysłowy, Zagłębie Siarkowe, Rzeszów.

Wymienione kierunki wyznaczają pierścień wewnętrzny: Warszawa - Toruń - Bydgoszcz - Poznań - Wrocław - Kraków - Kielce - Radom - Warszawa.

4. Urbanizacja. Do regionów silnie zurbanizowanych zaliczać się będzie: w strefie północnej - woj. gdańskie i szczecińskie; w strefie środkowej - woj. warszawskie, łódzkie, poznańskie, a w dalszej kolejności bydgoskie, toruńskie, lubelskie, białostockie, kieleckie i radomskie; w strefie południowej - woj. katowickie, krakowskie, wroc -

ławskie, a dalej - bielskie, częstochowskie, opolskie i rzeszowskie. W województwach: jeleniogórskim, wałbrzyskim i krośnieńskim charakterystyczne funkcje przemysłowe powinny być podporządkowane funkcjom turystycznym. Do ośrodków podlegających szybkim procesom urbanizacyjnym, a zwłaszcza rozbudowy infrastruktury społecznej będą należały /oprócz województw już wymienionych/ wszystkie miasta wojewódzkie.

5. Rolnictwo. Z procesami modernizacji i intensyfikacji rolnictwa, a zwłaszcza z przemianami struktury agrarnej można wiązać niektóre przemiany przestrzenne w turystyce. Pomijając tu inne ważne elementy kierunków przemian w rolnictwie i zakładając minimalizację negatywnego oddziaływania na środowisko i funkcje turystyczne, należy przede wszystkim zauważyć, że w początkach XXI w. w wyniku postępującego procesu przemian, można się spodziewać osiągnięcia radykalnego zmniejszenia ilości indywidualnych gospodarstw rolnych /przy wzroście ich średniej wielkości/ oraz zmniejszenie liczby ludności utrzymującej się z rolnictwa. W chwili obecnej ponad 60 % areału pozostającego w indywidualnej gospodarce rolnej /9,5 mln ha/ to gospodarstwa o wielkości od 0,5 - 5 ha. Gospodarstwa o wielkości 5 - 10 ha zajmują dalsze 26 % powierzchni indywidualnej gospodarki rolnej. Zmiana tej struktury spowoduje, że co najmniej 2 mln dotychczasowych zagród wiejskich straci swój bezpośredni związek z rolnictwem. Pociągnie to za sobą konieczność zmiany funkcji tych zagród. Część z nich z pewnością zostanie opuszczona przez

dotychczasowych właścicieli. Istnieje więc realna szansa, by te opuszczone zagrody adaptować na drugie mieszkania /indywidualne domy letniskowe/. Zmniejszy to potrzebę przeznaczenia pod budownictwo letniskowe nowych terenów. Znaczna część właścicieli zagród wiejskich, które utracą swoje funkcje rolnicze, może przestawić się na świadcze - nie usług turystycznych, przede wszystkim w wynajmie kwa- ter, co również powinno zmniejszyć nacisk na potrzebę bu- dowy domów letniskowych oraz poprawić bilans potrzeb tu - rystycznych w zakresie bazy noclegowej. Fakt występowania tych zagród nie zawsze w atrakcyjnym środowisku geografi- cznym nie powinien stanowić istotnej przeszkody w ich tu- rystycznym wykorzystaniu. Można nawet zakładać, że przek- sztalcenie ich funkcji przyczyni się do uatrakcyjnienia lokalnego środowiska, a nawet poprawy warunków życia miej scowej ludności. Pozytywne przykłady takich procesów moż- na zauważyć w wielu krajach zachodniej Europy /M.Benneau- 1977, J.M.Miossec-1977/. Brak bardziej pogłębionych prac w tym zakresie dla obszaru i warunków polskich wywołuje potrzebę przeprowadzenia szerokich studiów i badań nad tą problematyką.

6. Gospodarka wodna. Program kompleksowego zagospoda - rowania i wykorzystania zasobów wodnych kraju przewiduje m.in. znaczną poprawę czystości wód naszych głównych rzek oraz budowę /do 2000 r./ ok. 30 dużych i średnich zbior - ników wodnych, głównie w południowej i częściowo w środ - kowej strefie kraju. Powstaną więc nowe walory wypoczyn - kowe, których /w większości/ bliskość w stosunku do dużych

aglomeracji wpłynie zdecydowanie na poprawę warunków cotygodniowego wypoczynku ich mieszkańców. Powstaną też lepsze warunki rozwoju rekreacyjnych sportów wodnych i śródlądowej żeglugi pasażerskiej. Powiększenie floty dla tego typu żeglugi, wraz z wprowadzeniem statków przystosowanych do rejsów długodystansowych, wpłynie w nieznacznym stopniu na bilans turystycznej bazy noclegowej. Przewidywana budowa kilkuset zbiorników wodnych na potrzeby rolnictwa nie wpłynie w zasadniczy sposób na rozmieszczenie funkcji turystycznych, bowiem ze względu na duże wahania lustra wody w tych zbiornikach, zwłaszcza znaczne obniżanie poziomu wody w sezonie letnim, czyni je mało przydatnymi do celów rekreacyjnych - niemniej stanowić one będą element wzbogacający walory krajobrazowe.

W świetle spodziewanych przemian struktury przestrzenno - gospodarczej kraju i w wyniku rozwoju potrzeb społecznych w dziedzinie turystyki, a także w oparciu o istniejące już układy przestrzenne w turystyce - można wytyczyć ramowe kierunki dalszych przemian.

W wypoczynku cotygodniowym w wyniku poprawy warunków ekonomicznych, osiągnięcie 5-dniowego tygodnia pracy oraz ewentualnego wprowadzenia tzw. mostów, tj. łączenia dni wolnych od pracy w środku tygodnia w kilkudniowe bloki, łącznie z sobotą i niedzielą - zwiększy się uczestnictwo w tym wypoczynku. Spodziewać się też należy większego zróżnicowania jego form /np. zwiększony udział w wycieczkach krajoznawczych podczas wypoczynku weekendowego/ a także zwięk -

szenia promienia wyjazdów. Na wielkość tej formy ruchu będą miały wpływ warunki życia w miastach. Aczkolwiek istnie je stała, deklaratywna dążność do poprawy warunków życia w miastach, to jednak w praktyce warunki te ulegają raczej pogorszeniu niż poprawie i byłoby zbytnim optymizmem oczekiwanie radykalnych zmian w tym względzie w okresie najb - liższych dwudziestu lat.

Rozmieszczenie i natężenie ruchu weekendowego wiąże się i wiązać się będzie ze stosunkowo bliskimi strefami podmiejskimi, często w obrębie aglomeracji. Zakładając, że średnio wyjeżdżać będzie 25 - 30 % ludności miast, osiągamy wielkość rzędu 9 - 10 mln osób uczestniczących w ruchu weekendowym jednorazowo. Głównymi strefami koncentracji tego ruchu będą obszary:

- w strefie północnej: woj. gdańskie i częściowo elbląskie oraz woj. szczecińskie,
- w strefie środkowej: woj. warszawskie /oraz tereny sąsiadujące z woj. warszawskim na obszarach woj. płockiego, ciechanowskiego, ostrołęckiego, siedleckiego, radomskiego i skierniewickiego/, łódzkie /z sąsiadującymi: sie - radzkim i piotrkowskim/, poznańskie oraz lubelskie /z sąsiadującymi: chełmskim i zamojskim/,
- w strefie południowej: woj. katowickie, bielskie, krakowskie, wrocławskie, częstochowskie, opolskie, w mniejszym stopniu wałbrzyskie, kieleckie i nowosądeckie.

Mniejsze obszary koncentracji wypoczynku weekendowego wiązać się będą ze strefami podmiejskimi pozostałych miast

wojewódzkich.

Polityka zmierzająca do zaspokojenia potrzeb społecznych a jednocześnie skutecznej ochrony środowiska, wymagać będzie równoważenia braku walorów wypoczynkowych lub niskiej ich rangi, w strefach dużej koncentracji ruchu - poziomem inwestycji uzdatniających odpowiednie tereny na potrzeby tego ruchu.

Z wypoczynkiem weekendowym wiąże się też sprawa drugich domów, mająca zresztą znaczny wpływ także na wypoczynek doroczny. Koncepcja budowy ok. 1 mln /czy nawet więcej/ drugich domów nie wydaje się rozwiązaniem społecznie uzasadnionym, jednakże problem ten wymaga wszechstronnego zbadania, w nawiązaniu do wyżej wspomnianych przemian w rolnictwie, a także pod kątem związków z obronnością kraju.

W ruchu o charakterze wycieczkowym należy się liczyć z bardziej wyrównanym wykorzystaniem walorów krajoznawczych Polski. Oczywiście nadal będzie dominował ruch w największych centrach krajoznawczych takich jak Warszawa, Kraków, Gdańsk, Poznań, Wrocław, Toruń, Lublin i Szczecin, lecz w większym stopniu będą wykorzystywane walory mniej znane i eksponowane. Sądzić można, że ruch wycieczkowy i zagospodarowanie związane z tym ruchem będzie zbliżone do potencjału krajoznawczego poszczególnych województw,co na pierwszy plan wysuwałoby:

- w strefie północnej: woj. gdańskie, szczecińskie, toruńskie, olsztyńskie i częściowo suwalskie,
- w strefie środkowej: woj. warszawskie, poznańskie, kieleckie i zielonogórskie,

- w strefie południowej: woj. krakowskie, nowosądeckie, jeleniogórskie, wałbrzyskie, wrocławskie, opolskie , bielskie, katowickie i krośnieńskie.

Ruch wycieczkowy wiąże się z ruchem weekendowym, a także z ruchem wakacyjno - urlopowym oraz z przyjazdo - wym ruchem zagranicznym. Ponadto niemała część tego ruchu jest związana z procesem kształcenia na poziomie podstawowym i średnim a częściowo /na niektórych kierunkach/ także na poziomie wyższym. Stąd można przewidywać, że tempo rozwoju tego ruchu będzie zbliżone do ogólnego tempa rozwoju turystyki jako całości, a nawet może je nieco przewyższać. W zagospodarowaniu turystycznym, oprócz właściwego wyposażenia ośrodków koncentracji tego ruchu, duże znaczenie będzie mieć zagospodarowanie szlaków drogowych /dróg samochodowych/ oraz szlaków pieszych, rowerowych i wodnych.

Najistotniejsze przemiany wystąpią <u>w ruchu wakacyjno - urlopowym</u>. Wprawdzie nadal znaczna część tego ruchu będzie miała charakter zorganizowanych wczasów, ale obok tego w większym stopniu niż obecnie, wystąpią indywidualne formy wypoczynku bądź to osiadłego /drugie domy/ , bądź mobilnego, połączonego z kilkakrotną zmianą miejsca pobytu nabierającego charakteru wędrówek turystycznych . Wiązać się to będzie nie tylko z dalszym rozwojem motoryzacji, ale również z rozwojem różnych form turystyki kwalifikowanej /nazywanej w niektórych środowiskach "prawdziwą turystyką"/. Zmieni się też geografia tego wypo - czynku. W strefie nadmorskiej rozwój turystyki będzie

uwarunkowany nie tylko dalszym rozwojem bazy sezonowej i dogęszczeniem dostatecznie zatłoczonych miejscowości,ile procesami modernizacyjnymi poprawiającymi ogólne warunki wypoczynku i umożliwiającymi wydłużenie sezonu turystycznego w tej strefie. Już obecnie strefa ta jest wykorzystywana najintensywniej w porównaniu z innymi obszarami kraju.

Jednorazowa wielkość ruchu wypoczynkowego w strefie nadmorskiej jest oceniana - w szczycie sezonu letniego - na blisko 0,5 mln osób, a jednorazowa pojemność całej tej strefy - na maksimum 0,6 mln osób.

Znacznie większe możliwości rozwoju występują w strefie pojeziernej. Pojemność tej strefy jest obecnie wykorzystywana w granicach 20 - 25 %, tu więc należy oczekiwać bardziej dynamicznego rozwoju wypoczynku dorocznego.

Strefa środkowa /nizinno - wyżynna/ ma znacznie skromniejsze walory wypoczynkowe, jednakże ich wykorzystanie może być dużo wyższe z racji bliskości w stosunku do wielkich aglomeracji miejskich. W tej strefie można się spodziewać intensywniejszego rozwoju kolonii letnich dzieci szkolnych oraz indywidualnego budownictwa letniskowego wraz z wykorzystaniem zabudowań wiejskich.

Strefa górska i podgórska, aczkolwiek należy do najzasobniejszych w walory wypoczynkowe /również w sezonie zimowym/, to jednocześnie z racji złożoności zagadnień związanych z wielokierunkowym rozwojem gospodarczym,jest obszarem, na którym rozwój turystyki nastręcza wiele nie

INSTYTUT TURYSTYKI BIBLIOTEKA WARSZAWA

rozwiązanych dotąd problemów. Dotyczy to przede wszystkim zagadnień stykowych z rozwojem i sposobami użytkowania terenów przez inne działy gospodarki, problemami granicznymi i ochrony środowiska.

Z dotychczasowych badań /uwzględniających raczej potrzeby niż możliwości realizacyjne/ wynika, że zdolności recepcyjne bazy turystycznej w początkach XXI w. powinny być co najmniej trzykrotnie wyższe niż obecnie. Oznacza to zasadniczą zmianę w proporcjach między bazą sezonową i całoroczną. O ile obecnie stosunek ten kształtuje się jak 4,8 : 1, o tyle w przyszłości powinien kształtować się jak 3 : 1. Nakłada to obowiązek preferowania budowy urządzeń obsługujących ruch turystyczny przez cały rok, a także przystosowania większości /nadających się do tego/istniejących obiektów kubaturowych, użytkowanych obecnie tylko latem /ponad 0,5 mln miejsc/ do użytkowania również poza sezonem letnim.

W rozkładzie przestrzennym zagospodarowania turystycznego wyższe tempo rozwoju powinno następować na obszarach pojezierzy i w strefie środkowej, natomiast na obszarach górskich i podgórskich tempo rozwoju musi być zróżnicowane. Z pewnością większe będzie na obszarach, które dotąd są słabo jeszcze zagospodarowane /Bieszczady, Beskid Niski/, lecz również na obszarach o już względnie wysokich zdolnościach recepcyjnych istniejącej bazy. Pamiętać przy tym trzeba, że nadmierna koncentracja ruchu turystycznego prowadzi do degradacji walorów. Konieczne jest więc bardziej równomierne jego rozłożenie, stosownie do

potencjalnych możliwości określonych pojemnością turys - tyczną.

O przyszłej strukturze przestrzennej turystyki i wypoczynku powinien decydować plan zagospodarowania turystycznego kraju, uwzględniający rozwój innych dziedzin gospodarki, a także nieuniknione zmiany w zasobach walorów turystycznych.

Stefan Iwicki

ROZWÓJ TURYSTYKI W REJONACH POJEZIERNYCH NA TLE WARUNKÓW FIZJOGRAFICZNYCH I MIEJSCA ŹRÓDEŁ RUCHU TURYSTYCZNEGO

Pojezierza stanowią największą rezerwę terenów turystycznych i tu w przyszłości skupi się działalność inwestycyjna zmierzająca do takiego ich zagospodarowania, które umożliwiłoby przyjęcie dużej liczby turystów nie znajdujących już korzystnych warunków wypoczynku w nadmiernie zagęszczonym pasie nadmorskim i w górach. Potwierdza to "Plan przestrzennego zagospodarowania turystycznego Polski do 1990 r." /1973/, w którym w strefie pojeziernej wyznaczono prawie 50 % powierzchni wszystkich obszarów turystycznych, określając dotychczasowy stopień wykorzystania ich pojemności turystycznej jedynie na 12 %.

Licząc się z większą niż do tej pory koncentracją zainwestowania rekreacyjnego na pojezierzach, należałoby wytyczyć kierunki tego programu i jego realizacji. Istniejące zagospodarowanie nie może być bowiem traktowane jako

wzorzec dla przyszłych inwestycji. Błędy lokalizacyjne i realizacyjne, wynikające z przejmowania pod osadnictwo rekreacyjne najcenniejszych przyrodniczo terenów i nieuwzględniania ich odporności na zniszczenie, zastosowania niewłaściwych rozwiązań architektonicznych i budowlanych , braków w uzbrojeniu terenu, w tym przede wszystkim z wadliwego funkcjonowania urządzeń kanalizacyjnych, spowodowały nie tylko dorażne obniżenie warunków wypoczynku, ale również trwałą degradację środowiska przyrodniczego.

Określenie kierunków rozwoju turystyki na pojezierzach wymaga uwzględnienia następujących czynników:

- stanu walorów turystycznych pojezierzy na tle walorów kraju,
- zróżnicowania wewnętrznego pojezierzy i ich wpływu na rozwój różnorodnych form turystyki oraz na sposób zagospodarowania turystycznego,
- położenia obszarów pojeziernych w stosunku do najważniejszych źródeł ruchu turystycznego.

Cechą wyróżniającą pojezierza spośród innych krain fizyczno - geograficznych Polski jest harmonijna współzależność podstawowych komponentów krajobrazu naturalnego , a mianowicie wód powierzchniowych, rzeźby terenu i szaty roślinnej.

Występowanie dużej liczby jezior i znacznych powierzchni leśnych, a także złej jakości gleb nie zajętych przez lasy, jak również specyficzne warunki historyczno - ekonomiczne - wszystko to sprawiło, że obszary pojezierne charakteryzują się małym stopniem urbanizacji, co w dobie c-

becnej uważa się za jeden z najważniejszych walorów rekreacyjnych. Zmieniające się relacje przestrzenne pomiędzy poszczególnymi komponentami powodują jednak zróżnicowanie wewnętrzne obszarów pojeziernych, co znajduje odbicie w ich atrakcyjności rekreacyjnej i w przydatności do zainwestowania. Przydatność ta wynika przede wszystkim z warunków glebowych ściśle związanych z geomorfologią obszarów. Są one ważnym czynnikiem lokalizacyjnym /S.Iwicki 1977/. Wyróżnić można dwa podstawowe typy obszarów pojeziernych : piaszczyste obszary sandrowe i zbudowane przeważnie z gliny obszary morenowe.

Obszary sandrowe charakteryzują się zarówno większą atrakcyjnością rekreacyjną jak i większą przydatnością do zainwestowania. Ze względu na występujące tu słabe gleby obszary te są pokryte przeważnie lasami, a rolnictwo i osadnictwo jest na nich słabo rozwinięte. Te czynniki w korzystny sposób wpływają na stan czystości wód powierzchniowych, które nie tylko nie są zanieczyszczone ściekami komunalnymi i przemysłowymi, ale również w mniejszym stopniu narażone są na negatywne oddziaływanie rolnictwa. Występowanie wylesionych fragmentów sandrów położonych w sąsiedztwie lasów i wód powierzchniowych stwarza natomiast korzystne warunki lokalizacyjne dla osadnictwa turystycznego.

Przydatność rekreacyjna obszarów morenowych jest znacznie mniejsza z uwagi na mały udział powierzchni zalesionych, zanieczyszczenie i eutrofizację wód powierzchniowych, w wyniku intensyfikacji produkcji roślinnej i hodowlanej , oraz brak terenów budowlanych nie podlegających ochronie

ustawowej.

Poza obszarami sandrowymi i obszarami morenowymi /związanymi z moreną denną/ wyróżnić trzeba strefy wzgórz czołowo - morenowych, w tym szczególnie najmłodsze i najlepiej zachowane wzgórza stadiału pomorskiego. Ich zróż - nicowana budowa geologiczna znajdująca odzwierciedlenie w szacie roślinnej i ciekawa rzeźba spra - wiają, że należą one do najatrakcyjniejszych krajobrazowo obszarów pojeziernych.

O wykorzystaniu rekreacyjnym jakichś obszarów, poza walorami przyrodniczymi, decyduje również ich położenie w stosunku do źródeł ruchu turystycznego /L.A.Dębski 1977/. Rozpatrując położenie pojezierzy na tle układu największych skupisk ludności, jakimi są duże aglomeracje miejsko - przemysłowe, a równocześnie nawiązując do pozostałych stref krajobrazowych, stwierdzić można, że:

- w najbliższym sąsiedztwie aglomeracji położone jest Pojezierze Wielkopolskie,
- Pojezierze Pomorskie leży na trasach dojazdu na wybrzeże Bałtyku z aglomeracji Polski południowej i środkowej,
- Pojezierze Mazurskie jest pojezierzem "docelowym".

Dotychczasowe tendencje lokalizacyjne zakładowych ośrodków wczasowych /B.Rogalewska 1978/ wskazują, że najczęściej są wybierane warianty skrajne, uwzględniające bądź czynnik odległości /lokalizacja w sąsiedztwie aglomeracji/, bądź też czynnik atrakcyjności /lokalizacja w górach lub

nad morzem/. W tej sytuacji na obszarach pojeziernych,uważanych za mniej atrakcyjne, głównie są lokalizowane ośrodki z aglomeracji najbliższych.

Uwarunkowania fizjograficzne wskazują na preferencje rozwoju określonych form turystyki w różnych typach obszarów pojeziernych, natomiast makroprzestrzenne warunki demograficzne rzutują na wielkość ruchu turystycznego w poszczególnych krainach pojeziernych.

Z uwarunkowań fizjograficznych wynikają następujące wnioski:

1. Najkorzystniejsze warunki do rozwoju masowego wypoczynku o charakterze stacjonarnym mają obszary sandrowe o dużych powierzchniach leśnych, czyste wody powierzchniowe , dobre warunki bioklimatyczne i korzystne warunki budowlane umożliwiające lokalizację osadnictwa turystycznego wymagającego znacznych powierzchni terenu.

2. Na obszarach morenowych są gorsze warunki wypoczynku i mniejsze możliwości lokalizacyjne. Dobrze rozwinięta sieć osadnicza umożliwia natomiast tworzenie wsi letniskowych .

3. Strefy wzgórz czołowo - morenowych są najatrakcyjniejsze krajobrazowo i są szczególnie predestynowane do rozwoju różnych form turystyki wędrówkowej.

4. We wszystkich typach obszarów pojeziernych istnieją korzystne /choć zróżnicowane/ warunki do rozwoju turystyki wodnej.

Z uwarunkowań makroprzestrzennych wynika, że najbardziej centralnie położone Pojezierze Wielkopolskie jest już obecnie dość intensywnie zagodpodarowane. Wynika to bardziej z potrzeb niż z warunków naturalnych. Poza obsługą wypoczynku wczasowego i świątecznego z pobliskich aglomeracji, uwzględnić trzeba obsługę ruchu turystycznego tranzytowego.

Na Pojezierzu Pomorskim, najmniej do tej pory zagospodarowanym /z wyjątkiem części wschodniej/, rozwój turystyki powinien w większym stopniu niż na innych pojezierzach nawiązywać do warunków fizjograficznych. Powiązanie obszarów sandrowych z jeziorami stwarza tu dobre warunki do wypoczynku stacjonarnego. Obsługi wymagać będzie jednak również ruch tranzytowy i częściowo wypoczynek świąteczny z miast nadmorskich.

W zagospodarowaniu turystycznym Pojezierza Mazurskiego powinno się uwzględnić fakt, że jest ono docelowym obszarem turystycznym. Niezależnie od form uprawianej turystyki liczyć się należy z pobytem długookresowym /w odniesieniu do całego obszaru/. Bogactwo wód powierzchniowych stwarza tu możliwości rozwoju różnorodnych form turystyki wodnej i sportów wodnych. Osadnictwo turystyczne /poza uzbrojeniem szlaków turystycznych/, ze względu na przewagę występowania rolniczych obszarów morenowych powinno się koncentrować w rejonie wykształconych już jednostek osadniczych.

Z zagospodarowaniem turystycznym pojezierzy wiąże się ściśle problem ich ochrony. Jedną z dróg tej ochrony, poza

zastosowaniem niezbędnych rozwiązań technicznych, jest właściwa polityka lokalizacyjna, wynikająca z uwarunkowań środowiskowych.

Bibliografia

1. Dębski A.L.: Nadjeziorne ośrodki wczasowe. Instytut Turystyki, Warszawa 1977

2. Iwicki S.: Ocena atrakcyjności środowiska geograficznego i jego przydatności do zainwestowania na obszarach o funkcji ponadregionowej w dziedzinie obsługi rekreacji w woj. bydgoskim i toruńskim. Praca doktorska /maszynopis/, Bydgoszcz 1977

3. Plan przestrzennego zagospodarowania turystycznego Polski do r.1990. Instytut Turystyki i Zakład Przestrzennego Zagospodarowania Polski. Warszawa 1973

4. Rogalewska B.: Tendencje lokalizacyjne zakładowych ośrodków wczasowych w Polsce do 1971 roku. PAN Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania. Prace geograficzne nr 129, 1978

Zbigniew Kuloczycki

ŹRÓDŁA TERMALNE JAKO PODSTAWA KSZTAŁTOWANIA NOWYCH OŚRODKÓW WYPOCZYNKOWYCH W POLSCE

Wyjazdy do wód, a zwłaszcza termalnych, były jedną z pierwszych form turystyki. Korzystali z nich Grecy i Rzymianie, ludzie islamu i średniowiecza. Do Cieplic na Dolnym Śląsku już od XVI w. jeździła szlachta polska. Uzdrowisko to odwiedzali tak znakomici kuracjusze jak hetman Koniecpolski i królowa Marysieńka Sobieska. W Zakopanem - nim zaczęto chodzić w Tatry - kąpano się w ciepłym stawiku w Jaszczurówce.

Zasoby wód termalnych w Polsce

Zasoby wód termalnych w naszym kraju były niewielkie, a ilość uzyskiwanej wody i jej temperatura nie pozwalały na stworzenie tradycji rekreacyjnej kąpieli w

ciepłych basenach, jak to ma miejsce np. na Węgrzech, i ograniczały wykorzystanie tych wód wyłącznie do celów leczniczo - uzdrowiskowych.

Jeszcze dwadzieścia lat temu wszelkie rozważania na temat wykorzystania wód termalnych w szerszym zakresie na terenie naszego kraju uznano by za fantazję. Dopiero prowadzone ostatnio badania geologiczne metodą głębokich odwiertów wprawdzie wykazały brak poszukiwanej ropy naftowej, stwierdziły jednak istnienie zasobów wód termal - nych o parametrach pozwalających na szerokie ich wyko - rzystanie w Tatrach i Sudetach, w okolicach Poznania i łuku Warty w woj. konińskim. Taką opinię wydał w maju 1980 r. Instytut Geologiczny.

Podobne zjawisko miało miejsce na Węgrzech, gdzie tak znane kąpieliska termalne jak Zalakaros czy Hajdúszoboszló i in. powstały jako produkt uboczny poszukiwań ropy naftowej lub gazu ziemnego. Na 500 zarejestrowanych miejsc występowania wód termalnych eksploatuje się dziś 140.

Wprawdzie wody węgierskie z ostatnich głębokich odwiertów ca 2000 m zawierają mniej soli kuchennej niż odwierty w Polsce /tam 1-6 mg/dcm^3, w Polsce 6-10 mg/dcm^3 i czasem więcej/, niemniej tamtejsze doświadczenia można wykorzystać i u nas, mimo że Bratankowie posiadają lep - sze warunki hydrologiczne.

Tymczasem w Polsce obecnie są eksploatowane odwier- ty źródeł termalnych tylko w Ciechocinku i na Antałówce

w Zakopanem.

Nie wykorzystane odwierty wód termalnych mamy na Wybrzeżu /w Krynicy Morskiej, Sopocie i in./, na Niżu Polskim /od Łagowa w Zielonogórskiem przez okolice Poznania /Koszuty/, Łodzi, Grudziądza, Warszawy, wymienić też należy takie miasta jak Uniejów i Koło/, na Pogórzu Beskidzkim i Przedgórzu Sudeckim /w Soli pod Żywcem, w Porębie Wielkiej pod Limanową, Lądku, Cieplicach i in./.

Niektórzy geologowie wysuwają hipotezę, że zasoby wód termalnych znajdują się blisko na 1/3 terytorium Polski. Istniejące już odwierty wprowadzają nowy element atrakcyjności turystyczno - rekreacyjnej kraju, a zwłaszcza na ubogim dotychczas w takie walory Niżu Polskim, a szczególnie w okolicach wielkich aglomeracji miejskich jak Warszawa, Łódź i Poznań.

Korzyści z wykorzystania wód termalnych

Racjonalne zagospodarowanie źródeł termalnych na wzór węgierski daje w naszych warunkach klimatycznych - gdzie rację bytu mają tylko baseny kąpielowe z podgrzewaną wodą - poważne korzyści. Baseny z wodą termalną są tańsze. Koszt nowego odwiertu ca 2000 m wynosi ca 25 mln złotych, a koszt budowy basenu z wodą podgrzewaną wynosi wprawdzie 6 - 8 milionów, jednak zmniejszone koszty eksploatacji - opał, woda, konserwacje pieców, w ciągu 5 lat pokryją koszty odwiertu.

W Warszawie, gdzie występowanie wód termalnych raczej nie ulega wątpliwości, praktycznie cały program rozbudowy kąpielisk mógłby się opierać na odwiertach wód termalnych a więc mogłaby stolica w ciągu 20 - 30 lat upodobnić się do Budapesztu w sensie racjonalnego zapewnienia wypoczynku jej mieszkańcom.

Rozwiązania wymagałoby opracowanie racjonalnego planu zrzutu dosyć wysoko zmineralizowanej tutejszej solanki.

Woda ze źródeł termalnych wypływa samoczynnie w szeregu znanych i udokumentowanych odwiertów w ilości, która pozwala na jej ciągłą wymianę. Skład chemiczny wód termalnych, a zwłaszcza obecność jodu powoduje, że zbędne albo ograniczone do minimum mogą być zabiegi sanitarne jak chlorowanie.

Baseny otwarte z ciepłą wodą w sposób zdecydowany przedłużą sezon wypoczynkowy; będzie on trwał od początków maja aż do końca września. Ma to szczególne znaczenie dla miejscowości nadmorskich, gdzie występują termy o niskiej temperaturze 25 - 28°. Kąpiel w morzu jest możliwa najwyżej przez dwa miesiące w roku, przy czym ludzie cierpiący np. na choroby reumatyczne są jej w ogóle pozbawieni. Natomiast baseny przymorskie z ciepłą wodą umożliwiają kąpiel od maja do września, przy jednoczesnym korzystaniu ze słońca i powietrza, a więc w najkorzystniejszych warunkach dla wypoczynku i zdrowia. Woda ta nie jest bardzo ciepła, ale zawsze lepsza niż wody Bałtyku, rzadko kiedy osiągające temperaturę 20°C i co ważniejsze bardzo już brudne i nie

odpowiadające wymogom sanitarnym.

Kąpiel w zmineralizowanej wodzie termalnej zawiarającej tak cenne dla zdrowia składniki jak sól jodowo-bromowa, oprócz zwykłej rekreacji ma niezwykłe walory zdrowotne, rehabilitacyjne i profilaktyczne, zwłaszcza dla osób ze schorzeniami narządów ruchu. Pozwoli to na skoncentrowanie się specjalistycznych placówek służby zdrowia - sanatoriów na leczeniu przypadków cięższych, a w rezultacie uwolni się wiele miejsc zajmowanych dotychczas przez osoby, którym wystarczałyby kąpiele profilaktyczne w otwartych lub krytych basenach. Nadmienić należy, że na Węgrzech z sanatoriów korzystają wyłącznie osoby poważnie chore.

Poza tym - nieco ochłodzoną do 21°- 23° i rozcieńczoną wodą termalną można napełniać baseny sportowe, w których przez 5 miesięcy można zarówno uczyć się pływać, jak i uprawiać sport wyczynowy. Piękne w swej historii karty pływacy węgierscy zawdzięczają licznym basenom termalnym istniejącym nie tylko w wielkich miastach, ale również i na wsiach i w miasteczkach.

Propozycje zagospodarowania wód termalnych

W opracowywaniu założeń zagospodarowania wód termalnych w naszych warunkach wzorem mogą być, z uwzględnieniem wspomnianych różnic, przykłady węgierskie, gdzie

zasadą jest tworzenie parków balneologicznych zawierających część rekreacyjno - rozrywkową i leczniczą. Składają się na nie zespoły:

- basenów płytkich /w których kąpiący się przeby - wa, czytając gazety, książki, rozmawiając, grając w szachy itp. Stanowią one pewne obyczajowe zjawisko spędzana wolnego czasu zamiast np. w ka - wiarni/,
- basenów pływackich,
- basenów rozrywkowych ze sztucznymi falami,
- centrum leczniczego z basenami o ściśle przes - trzeganych temperaturach, urządzeniach specjalnych jak wyciągi itp.

Wokół tych basenów znajdują się szatnie, rozbieralnie, kabiny oraz placówki gastronomiczne, handlowe, us - ługowe, fryzjerskie, sportowe itp. Praktycznie park balneologiczny w warunkach węgierskich o powierzchni 2 - 60 ha stanowi kombinat wypoczynkowo - leczniczy z akcentem na jeden lub oba wspomniane elementy, w którym przebywać można cały dzień, znajdując na miejscu możliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb. Za wejście na teren parku pobierana jest opłata 10 - 20 Ft. Również opłaty wnoszą instytucje i przedsiębiorstwa mające swe placówki na terenie parku.

Liczbę basenów i innych urządzeń limitują parametry źródła, a więc ilość wody, jej temperatura, walory

lecznicze itp. Szczególnie interesujące są skromne /1 - 3 basenów/ ośrodki wiejskie.

W warunkach polskich należałoby rozpoczynać od opracowania planu kompleksowego zagospodarowania źródła w danej miejscowości. Plan ten można by realizować etapami , poczynając np. od uruchomienia najpierw jednego basenu . Węgierskie kąpielisko Hajdúszoboszló, które obecnie odwiedza ca 1300 tys. osób rocznie - w tym 160 tys. poważnie chorych poddających się kuracji - przed 50 laty rozpoczynało właśnie od jednego basenu, a dziś ma ich siedem oraz doskonale funkcjonującą część sanatoryjną.

Inne uzdrowisko Zalakaros piętnaście lat temu było nieznaną wioską, a w 1977 r. odwiedziło je 600 tys.turystów. Podobnie sprawa ma się z kąpieliskiem Bük.

Opracowania zagadnienia podjęła się Rada Turystyki GKKFiT, która na swym posiedzeniu w październiku 1975 r. zaproponowała skoncentrowanie prac na zagospodarowanie odwiertów wód termalnych w okolicach Warszawy, Łodzi i Poznania.

Jednocześnie Ilustrowany Magazyn Turystyczny "Świa - towid" rozpoczął cykl publikacji pod hasłem " Termy na sprzedaż " /ukazało się dotychczas 5 artykułów i wywiadów na ten temat/. Również inne pisma jak np. "Razem" druko - wały poważne opracowania na ten temat.

Kierownictwo GKKFiT we wrześniu 1976 r. zorganizowało wyjazd na Węgry 9 - osobowej grupy studyjnej,która dostarczyła szereg interesujących materiałów i spostrzeżeń.

W październiku 1976 r. Oddział Poznański Instytutu Turystyki zorganizował seminarium na temat zagospodarowania okolic Poznania na cele wypoczynkowe - z uwzględnieniem term.

Centralny region wypoczynkowy i zagospodarowanie Wisły a wykorzystanie wód termalnych

Pojawienie się wód termalnych, nieznanych dotychczas na terytorium Polski, powiększa poważnie obszary kraju pod względem atrakcyjności turystycznej. Dotyczy to w pierwszym rzędzie Zakopanego i Podtatrza, Sudetów, okolic Poznania oraz części Niżu Polskiego /tak zwanej synkliny Łódzko - Mogileńskiej, a szczególnie terenów łuku Warty w woj.konińskim/. Występowanie wód termalnych udokumentowanych na obszarze tzw. synkliny Łódzko - Mogileńskiej pozwala przewidywać perspektywę budowy w centrum kraju sieci nowoczesnych ośrodków wypoczynkowych mających w przyszłości przeobrazić się w uzdrowiska. Ośrodki takie stanowiłyby wspaniałe uzupełnienie istniejących dotychczas miejscowości wypoczynkowych, zwłaszcza dla rodzinnego wypoczynku mieszkańców Warszawy, Łodzi, Poznania. Obecnie odległość z tych miejscowości do regionów wypoczynkowych w górach czy nad morzem wynosi średnio 250 - 350 km,co podnosi koszt dojazdu do nich. Brak możliwości wypoczynku na miejscu powoduje również perturbacje transportowe,zarówno kolejowe jak i samochodowe. Te i inne korzyści powstania

w centrum kraju regionu wypoczynkowego spowodowały, że Ministerstwo Pracy, Płac, i Spraw Socjalnych zainteresowało się tą sprawą. Na jego zlecenie Zarząd Państwowych Ośrodków Wypoczynkowych wytypował w Uniejowie nad Wartą miejsce pod przyszłościową budowę takiego ośrodka.

Wykonany odwiert wykazał obecność wody o temperaturze wypływu 60°, małej mineralizacji, co ułatwia problem zrzutu wody zużytej. Źródło dostarcza samowypływem ca 60 m^3 wody na godzinę, co przy dokonaniu kilku dalszych odwiertów da możność urządzenia kąpieliska typu np. węgierskiego Hajdùszoboszló; również charakter solankowy wody upodabnia Uniejów do wymienionego. Pochodzący z XV w. odnowiony już zamek nad Wartą mógłby stać się dodatkową atrakcją uzdrowiska.

Inwestor Uniejowa wykazał zainteresowanie również Czeszewem nad Wartą, planując tam ośrodek mniejszy /mniej wody/, ale również interesujący.

Ostatnio 3 km od Koła Instytut Geologiczny dokonał odwiertu, w którym występuje solanka o temperaturze 80°, o nieco większej mineralizacji ca 10 mg/dcm^3. Wysoka jednak temperatura pozwala na rozcieńczenie wodą zwykłą.

Istnienie źródeł termalnych można odnotować na dużych odcinkach biegu Wisły. Mogłyby one stać się w przyszłości w ramach programu "Wisła" niezwykle atrakcyjnym elementem turystycznego zagospodarowania rzeki. Interesujący zwłaszcza jest odwiert w Maruszy pod Grudziądzem mimo jego wysokiej mineralizacji /78 mg soli na dcm^3/, gdzie woda termalna jest zbliżona w typie do ciechocińskiej.Niewątpliwie

potrzeby społeczne /leczenie chorób narządów ruchu/ wykazują potrzebę takiego ośrodka w północnej Polsce, gdzie klimat powoduje zwiększenie tych potrzeb.

Właściwe zagospodarowanie istniejącej już termy w Zakopanem na Antałówce /300 m od dworca PKP/ stworzyłoby dużą szansę rekreacji, zmniejszając w ten sposób nacisk na Tatry. Termy w ogóle mogłyby stać się elementem ochrony środowiska. Pewna ilość basenów na lizjerze południowej Puszczy Kampinoskiej zatrzymywałaby na pewno ponad połowę lub więcej tych indywidualnych turystów, którzy dziś, wypoczywając tam, niszczą Puszczę.

Ponieważ takie aglomeracje miejskie na Niżu Polskim jak Warszawa, Łódź i Poznań mają teoretyczne możliwości dokonania odwiertów wód termalnych w swoich granicach lub w ich pobliżu, warto by sprawę zbadać i w razie pozytywnych wyników oprzeć się na tego typu źródłach podstawy wypoczynku świątecznego. Najlepsze udokumentowane wyniki istnieją w Rogoźnie pod Łodzią. Zarówno temperatura wody jak stosunkowo płytkie jej zaleganie umożliwiłyby mieszkańcom Łodzi prawidłowy wypoczynek. Realizację takiego programu utrudniają złoża węgla brunatnego przewidziane do eksploatacji. Ośrodki tego typu mają również wartość profilaktyczną w zapobieganiu i łagodzeniu początkowych stadiów chorób reumatycznych, a niekiedy w zależności od składu chemicznego również i innych chorób, w tym również układu krążenia.

Duże możliwości istnieją zwłaszcza w Warszawie i okolicach Poznania. Władze terenowe w tych ośrodkach dokonały

już wstępnych analiz problemu. W Warszawie próbuje się wykorzystać wodę termalną do napełniania istniejących basenów nad Wisłą, w tym celu wykonuje się odwiert próbny.

Sprawa zrzutu wykorzystanych wód

Niesłychanie ważną sprawą są zrzuty wykorzystanej wody, zwłaszcza wód zawierających związki chloru, głównie soli. Brak do tej pory opracowanych norm i systemów zrzutów, co powoduje trudności w podejmowaniu decyzji inwestycyjnych. Węgrzy zrzucają zużytą wodę do zbiorników służących zresztą jako akweny rekreacyjne /nie kąpielowe/ do kajakowania, pływania łódkami itp. W okresie wysokiej fali na sąsiednich rzekach, np. na Cisie i Rabie, woda ze zbiorników jest spuszczana do rzeki, gdzie na skutek dużego przepływu dokonuje się rozcieńczenie solanki do poziomu nieszkodliwego dla środowiska naturalnego rzeki i okolicy.
W Polsce nie ma norm ustalających dopuszczalną ilość soli kuchennej w wodzie rzecznej i stawia się nierealne wymogi zupełnego jej wyeliminowania.

Odwierty wód termalnych, które można by zagospodarować w formie parków balneologicznych, nie będą konkurować z zamierzeniami Zjednoczenia Uzdrowisk Polskich, które aktualnie skoncentrowały swą działalność na zagospodarowaniu odwiertów w Cieplicach, Lądku i Konstancinie - stanowiących naturalne wzbogacenie istniejących walorów leczniczych tych uzdrowisk.

Organizacją tak proponowanych parków powinien zająć się GKT poprzez terenowe przedsiębiorstwa turystyczne.

Jan Owsiak

FIZJOGRAFICZNE PODSTAWY UŻYTKOWANIA TURYSTYCZNO - REKREACYJNEGO OBSZARÓW

Powszechnie wiadomo, że użytkowanie turystyczno-rekreacyjne obszarów jest uzależnione od jakości poszczególnych elementów środowiska przyrodniczego. Do tych elementów zalicza się: wody, szatę roślinną /głównie lasy/, rzeźbę terenu, klimat i gleby. W Polsce, gdzie wypoczynek pobytowy skupia się głównie w trzech strefach fizyczno - geograficznych, wymienione elementy w turystyce i rekreacji odgrywają różną rolę. W strefie nadmorskiej w użytkowaniu turystyczno - rekreacyjnym zasadnicze znaczenie mają: morze, plaża i klimat, w strefie pojeziernej - wody powierzchniowe i szata leśna, w górach natomiast rzeźba i klimat. Stwierdzenia powyższe mają charakter ogólny i nadają się jedynie do stosowania w ocenie warunków fizjog - raficznych w planowaniu na szczeblu krajowym. Dla planowania regionalnego bardzo ważne są parametry określające wartość tych elementów dla użytkowania turystyczno - rekreacyjnego.

W wodach powierzchniowych podstawowymi parametrami wartościującymi są:

a/ wielkość powierzchni,

b/ czystość wód,

c/ charakter strefy brzegowej /lesistość, stopień zarastania, spadki, stopień uwilgocenia/,

d/ obecne użytkowanie,

e/ dostępność komunikacyjna wodna i lądowa.

Rzeczywista przydatność środowiska leśnego do użytkowania turystyczno - rekreacyjnego jest wypadkową typu siedliskowego lasu oraz jego budowy i struktury /wieku, zdrowotności i zwarcia drzewostanu oraz występowania podrostu, podszytu i runa leśnego/. Ocenę szaty leśnej w skali stosowanej w planowaniu regionalnym należy oprzeć głównie na typach siedliskowych lasu i wieku jego drzewostanu. W siedliskach do pierwszej grupy przydatności zalicza się: bór mieszany świeży, bór świeży, las mieszany i las świeży. Siedliska te charakteryzują się dużą odpornością biologiczną i szybko się regenerują. Do grupy drugiej o mniejszej przydatności zaliczyć należy siedliska bardzo żyzne, lecz wilgotne /las wilgotny, bór mieszany wilgotny i bór wilgotny/. Lasy wykształcone na tych siedliskach charakteryzują się dużą cienistością, wysokim poziomem wód gruntowych w profilu glebowym i bogatym podszytem. Trzecią grupę o najmniejszej przydatności do użytkowania turystyczno - rekreacyjnego stanowią lasy wykształcone na siedliskach boru suchego oraz boru bagiennego, olsu i lasu łęgowego. Lasy wykształcone na siedlisku boru suchego ze względu na bardzo

małą odporność biologiczną i brak zdolności regeneracyj - nych powinny być w zasadzie wyłączone z użytkowania turystyczno - rekreacyjnego. Wymienione w tej grupie siedliska charakteryzują się niekorzystnym dla człowieka fitok - limatem.

Do bezpośredniego użytkowania turystyczno - rekrea - cyjnego nadają się lasy o wieku drzewostanu powyżej 40 lat. Lasy o wieku drzewostanu poniżej 40 lat powinny być wyłączone z tego użytkowania. Tereny te są potencjalnymi ob - szarami turystycznymi. Korelacja omówionych wyżej elementów daje obraz wartości szaty leśnej dla turystyki i rekreacji.

W ocenie rzeźby terenu podstawową rolę odgrywają jej formy. W strefie pojeziernej na podstawie analizy cech morfometrycznych, genetycznych i wieku form uznano,że najbardziej przydatne do użytkowania turystyczno - rekreacyjnego są wyższe poziomy sandrowe. Nieco mniej przydatne są strefy wzgórz i pagórków morenowych oraz suche doliny i rynny glacjalne. Do trzeciej grupy zaliczono morenę denną i płaską oraz niższe poziomy sandrowe. Nieprzydatne do użytkowania są równiny torfowe i podmokłe zagłębienia bezodpływowe. Dla strefy nadmorskiej ważna jest przede wszystkim ocena strefy brzegu morskiego. O jej turystyczno - rekreacyjnej przydatności decydują: typ genetyczny brzegu , wysokość brzegu, typ genetyczny plaży, szerokość plaży i tendencja dynamiczna brzegu.

W turystyczno - rekreacyjnym użytkowaniu obszarów ważną rolę odgrywa klimat. Rola jednakże poszczególnych elementów /czynników/ klimatu w omawianych strefach koncent-

racji wypoczynku jest różna. W strefie pojezierzy czynniki te według ważności przedstawiają się następująco:

a/ temperatura i wilgotność powietrza,

b/ warunki insolacyjne,

c/ częstość i natężenie opadów atmosferycznych,

d/ wiatry,

e/ warunki śnieżno - lodowe.

W strefie nadmorskiej czynniki te układają się podobnie, z tym tylko, że ważniejsze znaczenie niż w strefie pojeziernej ma wiatr, a zwłaszcza jego kierunek. W strefie górskiej dla okresu letniego stopień ważności tych czynników kształtuje się podobnie jak w strefie pojeziernej, w zimie natomiast /według ważności/ przedstawiają się one następująco:

a/ długość zalegania i charakter szaty śnieżnej,

b/ warunki insolacyjne,

c/ temperatura powietrza,

d/ częstość i charakter opadów atmosferycznych,

e/ wiatry.

Ważnym elementem, który należy uwzględniać w ocenie warunków fizjograficznych na potrzeby turystyki i rekreacji, są gleby. Do tego celu nadają się przede wszystkim obszary, gdzie występują gleby V i VI klasy bonitacyjnej.

Ocena poszczególnych elementów fizjograficznych na podstawie omówionych wyżej ich parametrów jest niezbędnym etapem początkowym kwalifikacji całościowej /kompleksowej/ środowiska przyrodniczego na potrzeby użytkowania turystyczno-

rekreacyjnego. Do tego celu służyć mogą ogólnie stosowane metody:

- bonitacji punktowej,
- kwalifikacji słownej czy
- metody taksonomiczne.

Janusz Sewerniak

BADANIA NAD SZLAKAMI TURYSTYKI PIESZEJ W POLSCE

Turystyka piesza w Polsce, stanowiąc najbardziej popularną formę turystyki kwalifikowanej /70 % uczestników/ wykazuje coraz bardziej intensywny rozwój. W 1978 r. w wycieczkach i imprezach pieszych zorganizowanych przez PTTK wzięło udział ponad 1,6 mln uczestników. O dynamice rozwoju turystyki pieszej świadczy m.in. fakt, że w latach 1960 - 1978 nastąpił dwunastokrotny wzrost liczby uczestników wędrówek pieszych na terenach nizinnych i wyżynnych kraju.

W dotychczasowych badaniach, mimo rosnącego znaczenia turystyki pieszej, problematyka ta nie była szerzej podejmowana. Podstawą badań w omawianym zakresie powinna być inwentaryzacja istniejących w Polsce szlaków turystyki pieszej i ich charakterystyka. Poniżej przedstawiono podstawowe informacje o szlakach turystyki pieszej, opra-

cowanę na podstawie analiz przeprowadzonych przez autora, wskazano ponadto główne kierunki dalszych badań nad tym zagadnieniem.

W Polsce wyznaczono dotąd około 1200 szlaków turys - tyki pieszej o łącznej długości ponad 25 tys.km.Większość stanowią szlaki nizinne, chociaż jak wykazują statystyki ruchu turystycznego, bardziej intensywnie wykorzystywane są szlaki górskie. Średnia długość jednego szlaku w skali kraju wynosi 21 km. Na ogół szlaki nizinne są dłuższe od górskich. W zależności od występowania walorów krajoznaw- czych istniejące szlaki podzielić można na dwie grupy:

- szlaki turystyki pieszej o walorach przyrodniczych,
- pozostałe szlaki turystyki pieszej /historyczne,folklo- rystyczne itd./, których geneza była warunkowana wystę- powaniem pozaprzyrodniczych walorów krajoznawczych.

Pod względem ilościowym zdecydowanie przeważają szla- ki o walorach przyrodniczych /ponad 90 %/. Występują one głównie na terenach górskich. Największe ich zagęszczenie występuje we wschodniej części Sudetów Zachodnich, w Kot- linie Kłodzkiej, zachodniej części Beskidów, w Tatrach o- raz Górach Świętokrzyskich. Szlaki nizinne są rozmieszczo- ne nierównomiernie na całym Niżu Polskim i w pasie wyżyn. Największe koncentracje szlaków nizinnych występują w wo- jewództwach: wrocławskim i pilskim, w Puszczy Kampinoskiej, części Roztocza oraz w okolicy Poznania, Szczecina, Olsz- tyna, Gdańska i w Borach Tucholskich. Można więc stwier - dzić, że pod względem lokalizacji przestrzennej istnieją- ce szlaki występują:

- wokół większych miast,
- w sąsiedztwie jednostek osadnictwa turystycznego,
- na obszarach o walorach krajoznawczych.

Występują one w dwóch podstawowych typach koncentracji przestrzennych: rozproszonych i sieciowych. W obrębie typów sieciowych można wyróżnić układy koncentryczne, drabinkowe i osiowe.

W badaniach nad szlakami turystycznymi turystyki pie - szej podstawowego znaczenia nabiera określenie relacji za - chodzących między ilością, strukturą i zagospodarowaniem istniejących szlaków, a stopniem ich wykorzystania turysty- cznego. Można stwierdzić, że niektóre fragmenty kraju o du- żym zagęszczeniu szlaków turystyki pieszej nie są obecnie w pełni wykorzystywane. Obserwuje się jednakże dużą koncent - rację wędrówek pieszych na obszarach pozbawionych szlaków . Jednym z podstawowych kierunków prac powinna być zatem we - ryfikacja obecnej struktury szlaków turystyki pieszej na podstawie waloryzacji krajoznawczej środowiska geograficz - nego - w świetle badań nad kierunkami i natężeniem pieszych wędrówek turystycznych. Badania rozmiarów i struktury ruchu turystycznego na poszczególnych szlakach mają podwójne zna- czenie: pozwalają określić kierunki zainteresowań i zapo - trzebowań społecznych w zakresie wędrówek pieszych i infor- mują jednocześnie o atrakcyjności krajoznawczej poszczególnych szlaków. W obu wypadkach uzyskane wyniki są bardzo przydatne w pracach projektowych.

Sprecyzowania odrębnych zasad wymagają także zagadnie- nia programowo - przestrzenne zagospodarowania szlaków, gdyż

nie wypracowano dotychczas ogólnie przyjętych zasad w tym zakresie. Chodzi tu zwłaszcza o zalecenia normatywne dotyczące zagospodarowania szlaków. Przystosowanie szlaków do wędrówek - poza odpowiednim oznakówaniem i informacjami o walorach - polegać powinno na zagospodarowaniu punktów i węzłów obsługi w podstawowe urządzenia oraz na przystosowaniu walorów do zwiedzania. Szczegółowe opracowanie tych zasad wymaga odrębnych badań.

Zbigniew Ziółkowski

PROBLEMATYKA OPTYMALIZACJI TURYSTYCZNEGO WYKORZYSTANIA WALORÓW ŚRODOWISKA PRZYRODNICZEGO NA PRZYKŁADZIE WOJEWÓDZTWA SUWALSKIEGO

Optymalne wykorzystanie turystyczne stale zmniejszających się zasobów walorów przyrodniczych, przy jednoczesnym wzroście ruchu turystycznego, staje się obecnie koniecznością. Ma ono ustalić, jakie rozwiązania przestrzenne i ilościowe w zakresie turystycznego użytkowania określonych terenów będą najwłaściwsze z punktu widzenia potrzeb wszystkich mogących tam wystąpić form ruchu turystycznego, przy możliwie najmniejszych przekształceniach środowiska przyrodniczego. Zagadnienie to powinno być rozwiązywane w toku opracowywania planów rozwoju turystyki - od planu krajowego począwszy na planach lokalizacji poszczególnych obiektów turystycznych skończywszy.

Prace nad optymalizacją turystycznego wykorzystania terenów o walorach turystycznych można podzielić na dwa

podstawowe etapy:

1. Określenie typu użytkowania, wyrażające się wprowadzeniem na określony teren form ruchu w wielkościach nie kolidujących z sobą i w pełni korzystających z jego najcenniejszych walorów.

2. Opracowanie koncepcji programowo - przestrzennej zagospodarowania, tj. rozmieszczenia na tym terenie urządzeń niezbędnych dla wszystkich przewidywanych form ruchu turystycznego z uwzględnieniem ich wzajemnych związków i ochrony przyrody.

Punktem wyjścia w tego typu analizach jest konfrontacja naturalnych predyspozycji terenów oraz ich chłonności z przewidywaną wielkością i strukturą popytu turystycznego. Ponieważ prognozy rozwoju ruchu nie uwzględniają /przynajmniej do czasu/ możliwości zaspokojenia jego potrzeb, do dalszych rozważań można przyjąć tylko te formy ruchu i ich wielkości, które mogą być realizowane na danym terenie ze względu na jego predyspozycje i chłonność. Należy tu podkreślić, że istniejące wskaźniki chłonności środowiska oraz pojemności terenów zagospodarowanych pozwalają tylko na określenie maksymalnych wielkości poszczególnych form ruchu i mogą być wykorzystane w etapie poprzedzającym właściwą analizę optymalizacji. Nie jest również wystarczająco rozpoznany problem komfortu realizacji poszczególnych form ruchu.

Przedmiotem analizy optymalizacji powinny być między innymi następujące zagadnienia:

1. Ochrona przyrody.
2. Ochrona i właściwe wykorzystanie unikalnych walorów turystycznych.
3. Preferencje form ruchu o specjalnych wymaganiach w stosunku do środowiska przyrodniczego.
4. Preferencje form ruchu w aspekcie potrzeb fizjolo - gicznych i psychicznych.
5. Zmiany w strukturze ruchu turystycznego w aspekcie przeobrażeń społeczno - ekonomicznych.
6. Priorytety ekonomiczno - polityczne.
7. Odległość od źródła ruchu /głównie dotyczy wypoczyn ku świątecznego/.
8. Wzajemne związki różnych form ruchu.
9. Ochrona zasobów dla przyszłych pokoleń.

Ogólnie rzecz biorąc, w stosunku do maksymalnej re - cepcyjności terenu zagadnienia te stanowią szereg ograniczeń ilościowych i jakościowych rozwoju turystyki. Stopni tych ograniczeń może być nieskończenie wiele, tym bardziej że są to tylko podstawowe problemy do rozwiązania. Z tych właśnie względów kompleksowa i obiektywna analiza jest mo żliwa do wykonania tylko przy zastosowaniu maszyny cyfro- wej. Można by do tego celu wykorzystać istniejący już sy- stem modelowania cyfrowego do zadań z zakresu zagospoda - rowania przestrzennego, opracowany przez prof.dr hab.Ta - deusza Zipsera z Politechniki Wrocławskiej.

Na przykładzie kierunków rozwoju turystyki w województwie suwalskim, opracowanych w Oddziale Wrocławskim Instytutu Turystyki na zlecenie Polskiej Akademii Nauk, określono i rozważono przedstawiony uprzednio zakres zagadnień.Ze względu na brak odpowiednich i obiektywnych informacji o wszyst - kich problemach a także brak opracowanej szczegółowo metody, poprzestano na rozstrzygnięciach intuicyjnych. Ograniczono do minimum wszelkie formy turystyki masowej na terenach chro nionych. Biorąc pod uwagę niejednokrotnie unikalne walory te go regionu oraz istniejącą i projektowaną ochronę przyrody , preferowano wszystkie formy turystyki kwalifikowanej, w tym przede wszystkim żeglarstwo i inne formy turystyki wodnej. Funkcje wypoczynku weekendowego ograniczono do dwóch rejonów położonych w pobliżu projektowanych krajowych ośrodków roz - woju - Suwałk i Ełku, zakładając ich wykorzystanie w zasa - dzie tylko przez tę formę ruchu.

Przyznając priorytety jednym formom i z tej racji ograniczając /szacunkowo/ wielkość form pozostałych na około osiemdziesięciu procentach terenów z walorami, ze względu na potrzeby prognozowanego ruchu turystycznego, założono intensywne wykorzystanie pozostałych terenów turystycznych.W efekcie uzyskano wyniki zdecydowanie różniące się od rezultatów wcześniejszych opracowań. Optymalną pojemność turystyczną województwa określono na około 320 tys. osób jednorazowo,tj. około 20 % mniejszą od dotychczas przyjmowanej.

Ze względu na nieco inną metodę rozwiązania tych prob - lemów i szczegółowość uzyskanych wyników, trudno porównać otrzymane rezultaty w poszczególnych rejonach. Uogólniając można stwierdzić, że największe różnice występują w rejonach

najatrakcyjniejszych, wielofunkcyjnych i predysponowanych do rozwoju form ruchu turystycznego o specjalnych wymaganiach w stosunku do środowiska przyrodniczego. I tak np. w północnym rejonie Wielkich Jezior Mazurskich wielkość bazy noclegowej określono na 22,8 tys. miejsc, to jest o 9,2 tys. mniej niż zaprojektowano w "Programie rozwoju turystyki w woj. suwalskim do 1990 r.", opracowanym w Instytucie Turystyki w 1976 r.

W południowym rejonie Wielkich Jezior Mazurskich różnica ta wynosi 16 tys. miejsc. Należy podkreślić, że w omawianych przykładach oparto się na identycznej prognozie rozwoju ruchu turystycznego.

W dwóch rejonach koncentracji ruchu weekendowego/rejonie J.Ełckiego i rejonie J.Krzywego/ pojemność obliczoną według wskaźników dla wczasów pobytowych zwiększono około trzykrotnie, natomiast bazę noclegową zwiększono dwukrotnie.

W pozostałych rejonach różnice te są znacznie mniejsze - z reguły in minus w stosunku do prac wcześniejszych. W kilku wypadkach przyjęto nieco większy program zagospodarowania. W typowych rejonach monofunkcyjnych wielkości bazy i ruchu są zbliżone lub wręcz identyczne.

Ostateczny wyraz problematyka ta znalazła w propozycjach lokalizacji /w skali planu wojewódzkiego/ różnego typu urządzeń turystycznych, ustaleń dotyczących ich standardu i typu użytkowania, a nawet ogólnych zasad wkomponowania w otaczający krajobraz. Poza wymienionymi zagadnieniami brano pod uwagę szereg innych informacji, np.istnie-

jące zainwestowanie terenu /w tym zagospodarowanie turystyczne/, dostępność komunikacyjną, zasoby siły roboczej , itp.

Problematyka optymalizacji turystycznego wykorzystania walorów środowiska przyrodniczego w całokształcie spraw związanych z zagospodarowaniem turystycznym stanowi ogniwo, które ma zabezpieczyć walory przyrodnicze przed degradacją ich atrakcyjności przez samą turystykę i umożliwić ich dalsze, prawidłowe użytkowanie.

Łącznie z rejonizacją turystyczną i uwarunkowaniami ekonomicznymi pozwala ona na prawidłowe rozwiązanie wszystkich problemów turystyki, wynikających z potrzeb społecznych, predyspozycji środowiska i możliwości ekonomicznych.

Antoni Zwoliński

PROBLEMATYKA METODOLOGICZNA OCENY I KSZTAŁTOWANIA WALORÓW REKREACYJNYCH SZTUCZNYCH ZBIORNIKÓW WODNYCH

Zlewnia rzeki Górnej Noteci po przekrój wodowskazowy w Nakle /ryc.1/ - w ramach programu rządowego PR - 7 kierunek 06 "Kształtowanie i wykorzystanie zasobów wodnych kraju" została wytypowana jako obszar pilotowy, na którego terenie zostaną wypracowane podstawy metodyczne, techniczne i organizacyjne realizacji racjonalnego gospodarowania zasobami wodnymi w skali regionu wodno - gospodarczego a następnie kraju.

Racjonalna ingerencja człowieka w kształtowanie reżimu hydrologicznego rzek i cieków wodnych, jak wykazuje praktyka, jest nakazem chwili i będzie niezbędna w przyszłości.

Kierowanie reżimem wodnym zgodnie z wolą i potrzebami człowieka wymaga jednak zrealizowania szeregu obiektów hydrotechnicznych, które pozwolą przede wszystkim na ma-

gazynowanie zasobów wodnych, umożliwią dokonywanie jej przerzutów z obszarów zasobnych na obszary deficytowe, zapobiegną stratom powodziowym i umożliwią wykorzystanie jej energii do napędu hydroelektrowni.

Obiekty hydrotechniczne oraz towarzyszące im zbiorniki, służące przede wszystkim do magazynowania zasobów wodnych , zajmują na ogół znaczne powierzchnie terenu, powodując istotne zmiany w fizjonomii i wartości użytkowej obszaru.

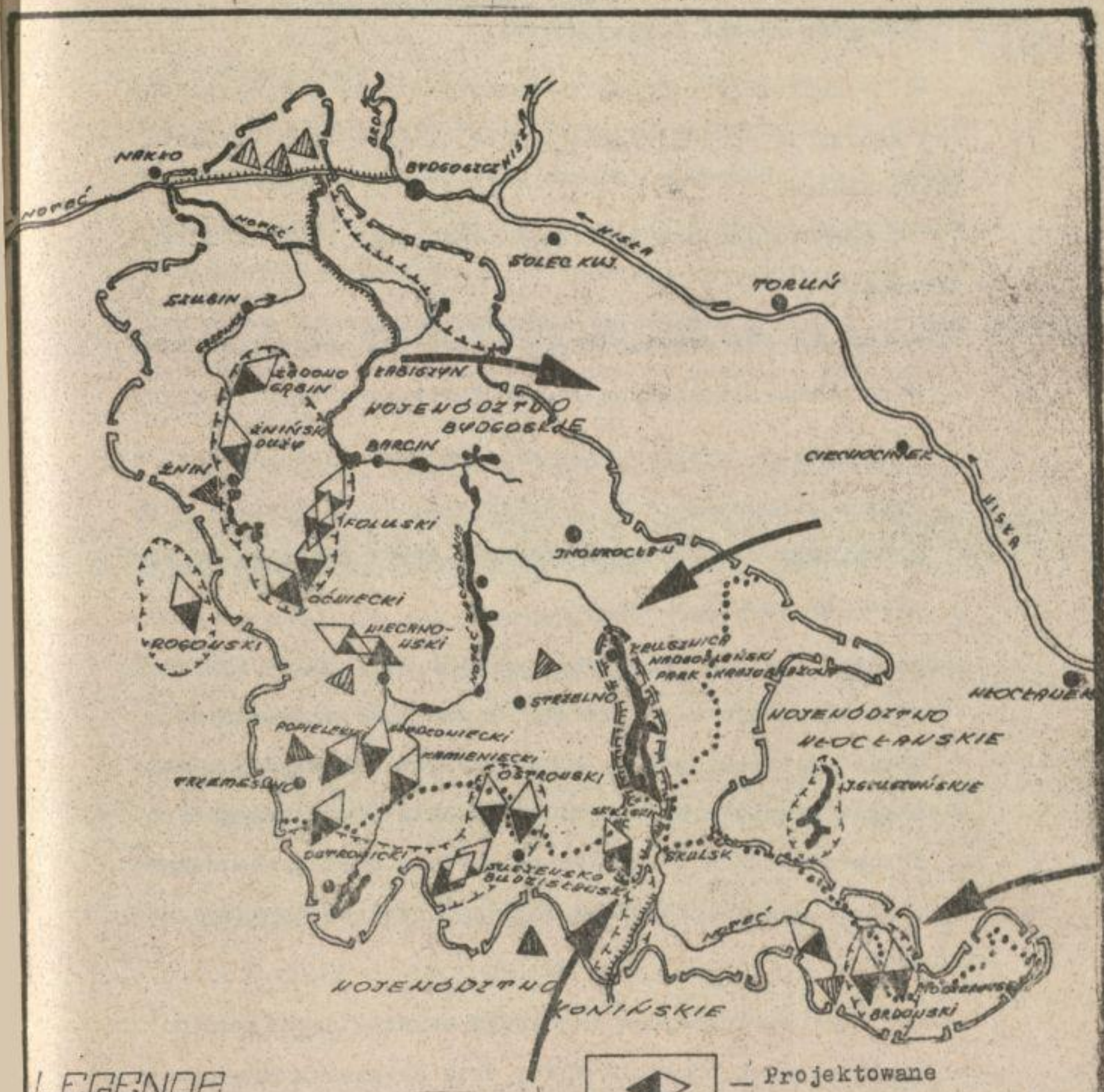
Jedną z dziedzin gospodarczej działalności człowieka jest rekreacja, która jest związana zwłaszcza z walorami i zasobami wód śródlądowych. Rodzi się zatem pytanie, w jakim stopniu sztuczne zbiorniki wodne, pojawiające się coraz częściej w naszym krajobrazie, mogą służyć potrzebom i wymogom rekreacji.

Warto zatem zapoznać się z merytorycznym programem zabudowy hydrotechnicznej zlewni rzeki Górnej Noteci i ocenić go z punktu widzenia potrzeb i wymogów rekreacji. Ocena taka została dokonana przez zespół autorski w składzie: A.Zwoliński, S.Iwicki, i R.Dysarz - Instytut Turystyki Bydgoszcz, 1977 i 1979 r., metodyka zaś i efekty tej oceny w znacznie skróconej formie są przedmiotem niniejszych rozważań:

Program najistotniejszych inwestycji hydrotechnicznej zabudowy zlewni rzeki Górnej Noteci obejmuje budowy:

- jeziorowych zbiorników retencyjnych na bazie podpiętrzanych jezior polodowcowych głównie typu rynnowego,
- sztucznych zbiorników retencyjnych w dolinachrzek i cieków wodnych w wyniku ich przegrodzenia i podpiętrzenia,
- kanałów do przerzutu wody ze zlewni przyległych i zasobnych w wodę na obszar zlewni Górnej Noteci.

MAPA POGLĄDOWA ZLEWNI RZEKI NOTECI



LEGENDA

- Granica zlewni rzeki Górnej Noteci
- Granice województw
- Granica rejonów rekreacyjnych
- Projektowane jeziorowe zbiorniki retencyjne
- Projektowane sztuczne zbiorniki retencyjne
- Ważniejsze rzeki i jeziora. Kierunki przerzutu wód
- Ważniejsze miejscowości

OPRACOWAŁ A. ZWOLIŃSKI

Ryc. 1

- kanałów i rowów melioracyjnych rozprowadzających wodę wewnątrz zlewni Górnej Noteci.

Przedłożony program do oceny zawierał trójwariantową koncepcję podpiętrzania jezior celem wyboru wariantu optymalnego.

Rekreacyjna ocena efektów powyższego programu obejmowała:

- ocenę walorów rekreacyjnych środowiska geograficznego wraz z charakterystyką zagospodarowania turystycznego,
- konfrontacje wytypowanych rejonów turystycznych przez organa planowania woj. bydgoskiego, konińskiego i włocławskiego z uzyskanymi efektami oceny przez wyżej wymieniony zespół autorski,
- analizę szczegółową poszczególnych wariantów piętrzenia zbiorników w nawiązaniu do warunków naturalnych niecek jeziernych wraz z propozycjami niezbędnych zabiegów adaptacyjnych - kształtowania stref brzegowych zainwestowanych turystycznie akwenów oraz przewidzianych do przyszłościowego zagospodarowania turystycznego,
- wdrożeniową koncepcją zagospodarowania turystycznego analizowanych zbiorników objętych programem piętrzenia.

Analizą objęto 19 jeziorowych zbiorników retencyjnych, 13 sztucznych zbiorników w dolinach rzek i cieków wodnych oraz kanały do przerzutu wody ze zlewni sąsiednich na obszar zlewni Górnej Noteci jak również projektowane kanały nawadniające na obszarze zlewni Górnej Noteci.

Zarys metodyki oceny

Niezależnie od tego, czy mamy do czynienia z oceną walorów rekreacyjnych sztucznych czy naturalnych zbiorników wodnych, to występujące warunki przywodne jak i nawodne tych akwenów, jeśli mają odpowiadać określonym formom użytkowania rekreacyjnego, powinny charakteryzować się podobnymi dla tego użytkowania warunkami, a więc i w tym sensie powinny być również mierzone i oceniane podobnymi lub zbliżonymi kryteriami.

Najczęściej stosowaną formą wykorzystania rekreacyjnego zbiorników wodnych jest forma wypoczynku pobytowego. Wymieniona forma użytkowania rekreacyjnego akwenów , zarówno naturalnych jak i sztucznych, wymaga na ogół spełnienia odpowiednich warunków, które zapewniają bezpieczeństwo i higienę wypoczynku oraz wyeliminowanie tych, które ewentualne zagrożenie powodują.

Do warunków tych, jak wykazuje praktyka, należą możliwości w zakresie:

- uprawiania bezpiecznej kąpieli w strefie brzegowej akwenu z uwagi na stan jakości wody, jak i z uwagi na możliwość brodzenia i kąpieli w jego płytkiej strefie brzegowej,
- lokalizacji plaży przywodnej na odpowiednio suchym płaskim i nasłonecznionym podłożu,
- lokalizacji obiektów usługowo - noclegowych bazy ośrodka wypoczynkowego,
- uprawiania spacerów w strefie otuliny ośrodka wypoczyn-

kowego ukształtowanej w naturalnym nie skażonym i nieuciążliwym dla zdrowia krajobrazie.

Wymagania powyższe określają merytoryczny zakres badań zbiornika oraz jego strefy brzegowej. Elementami tej oceny powinny być między innymi:

- aktualny i perspektywiczny stan czystości wody,
- powierzchnia akwenu,
- konfiguracja jego brzegów z wydzieleniem brzegów podmokło - bagiennych, klifowych, płaskich i połogich o niewielkich spadkach jako najkorzystnieszych do użytkowania rekreacyjnego,
- charakter ukształtowania dna jeziora w strefie brzegowej, z wydzieleniem stref brzegowych płytkich i głębokich,
- stopień rozwoju i rozmieszczenia roślinności wodnej w akwenie, a także
- formy użytkowania obszarów przyzbiornikowych, które w istotny sposób rzutują na możliwości rekreacyjnego użytkowania akwenu.

Mam na myśli przede wszystkim wydzielenie i ocenę obszarów rolno - leśnych, wydzielenie obszarów zurbanizowanych i uprzemysłowionych, jak również objętych ochroną oraz stopień tej ochrony czy warunki mikroklimatyczne badanych obszarów.

Powyższy zarys merytoryczny problematyki badawczej powinien być brany pod uwagę zarówno przy ocenie zbiorników naturalnych jak i sztucznych.

W ocenie zbiorników sztucznych zakres problematyki

badań powinien być rozszerzony o elementy i cechy charakterystyczne dla zbiorników sztucznych. Różnorodność wykorzystania na cele gospodarcze sztucznych zbiorników wodnych powoduje przede wszystkim większe lub mniejsze okresowe wahania wody w zbiorniku. Wahania te mogą się odbywać z różną częstotliwością w różnym czasie, jak i z różnym stopniem nasilenia tych wahań w pionie w zależności od funkcji gospodarczej zbiornika.

Wielkość wahań wody w zbiorniku, a przede wszystkim jego maksymalny stan napełnienia, wyznacza granicę trwałej zabudowy jego brzegów obiektami służącymi rekreacji.

Priorytetowa komunalna funkcja zbiornika wodnego koliduje z rekreacyjnymi formami jego użytkowania ze względu na niedostateczne oczyszczanie ścieków bytowo - sanitarnych.

Żeglugowa funkcja akwenu również nie sprzyja właściwemu i bezpiecznemu wypoczynkowi z uwagi na dużą ruchliwość barek i związany z tym hałas i niepokój na wodzie.

Jeziorowe zbiorniki retencyjne na obszarze zlewni Górnej Noteci będą pełnić głównie funkcję magazynów wody retencjonowanej w okresach wysokich stanów z przeznaczeniem jej do nawodnień rolniczych w okresie wegetacji letniej . Wahania wody w tych zbiornikach w okresie sezonu rekreacyjnego tj. od VI do IX będą się charakteryzować permanentnym ubytkiem wody, a wielkość tego ubytku zależna będzie od wysokości podpiętrzonej wody w zbiorniku. Wahania ekstrementalne na niektórych obiektach będą dochodzić do 15 m.

Sztuczne zbiorniki wodne, projektowane na małych rzekach i ciekach wodnych, będą miały charakter epizodyczny,

co uniemożliwia użytkowanie rekreacyjne. Zanik ich przypada właśnie na okres pełnego lata, ponieważ są to po prostu magazyny wody przeznaczone dla rolnictwa.

Kanały i urządzenia do przerzutu wody, przebiegające odcinkami pod ciśnieniem hydrostatycznym w zamkniętych rurociągach, przekreślają możliwość wykorzystania ich dla turystyki kajakowej, z wyjątkiem kanału Warta - Gopło.

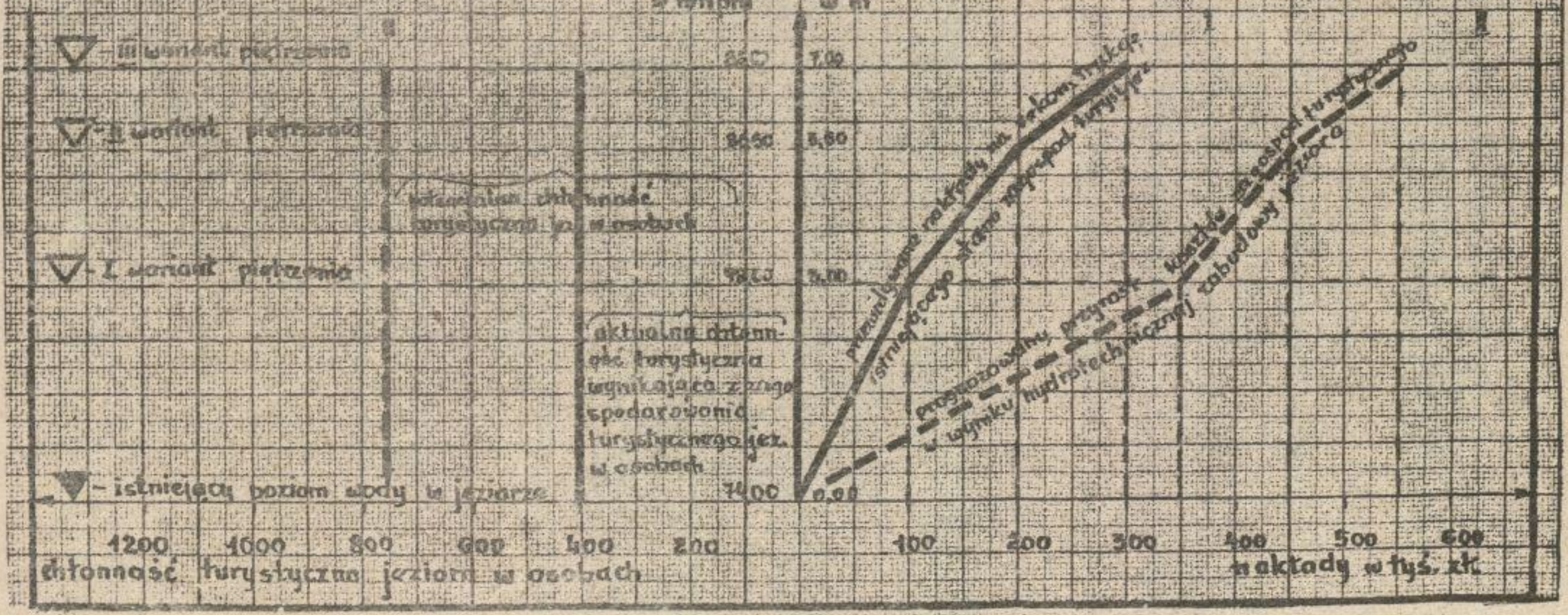
Przeprowadzona natomiast szczegółowa analiza i ocena jeziorowych zbiorników retencyjnych, w świetle planowanych parametrów piętrzenia i zgodnie z zakresem merytorycznym , sformułowanym wyżej, umożliwiła wydzielenie i okreslenie :

- wielkości i zasięgu maksymalnego stref brzegowych jeziorowych zbiorników retencyjnych, stosownie do wysokości planowanych podpiętrzeń,
- rejonów przywodnych predysponowanych do użytkowania rekreacyjnego,
- istniejącej i potencjalnej chłonności rekreacyjnej zbiornika,
- niezbędnych zabiegów adaptacyjnych w strefach brzegowych akwenów zainwestowanych na cele rekreacji i planowanych do zainwestowania,
- przybliżonych kosztów związanych tak z adaptacją istniejących obiektów rekreacyjnych jak i nowo projektowanych nad jeziorami podpiętrzanymi stosownie do planowanych wariantów piętrzenia.

Wyniki wybranych efektów analityczno - badawczych przedstawiono na wykresach /patrz schemat objaśniający

SCHEMAT OBJAŚNIAJĄCY WYKRESY

KSZTAŁTOWANIA SIĘ KOSZTÓW ZWIĄZANYCH Z PIĘTRZENIEM JEZIOR W ZLEWNI GÓRNEJ NOTECI W DZIEDZINIE TURYSTYKI



RYC. 2

ZBIORNIK JEZIOROWY OĆWIECKI Ż-8

woj. bydgoskie obszar turystyczny II kategorii

Istniejący poziom wody w jeziorze 79,95 m npm

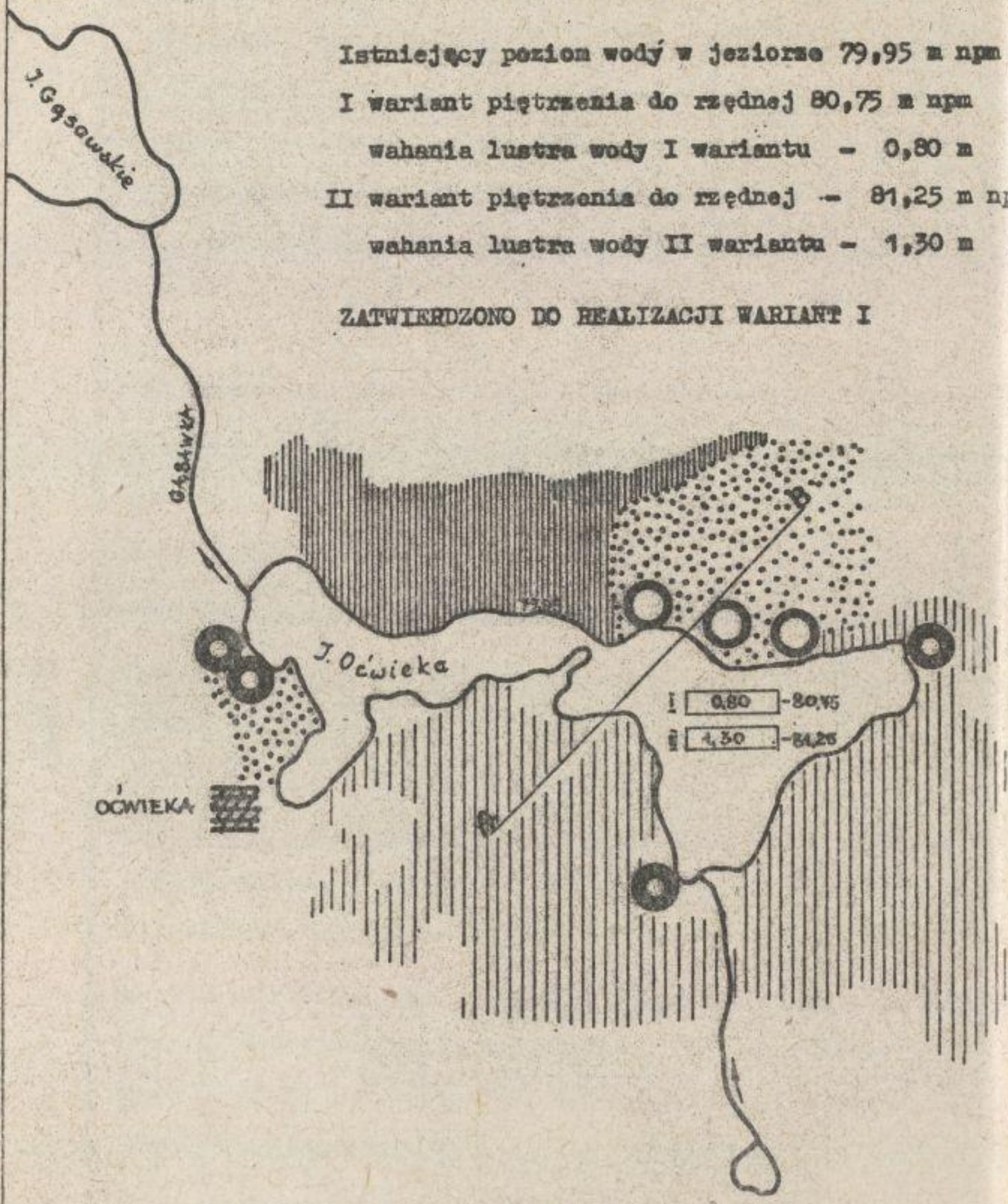
I wariant piętrzenia do rzędnej 80,75 m npm

wahania lustra wody I wariantu - 0,80 m

II wariant piętrzenia do rzędnej - 81,25 m npm

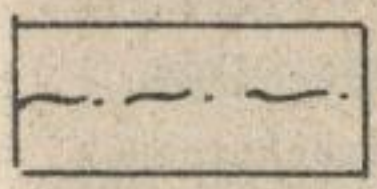
wahania lustra wody II wariantu - 1,30 m

ZATWIERDZONO DO REALIZACJI WARIANT I

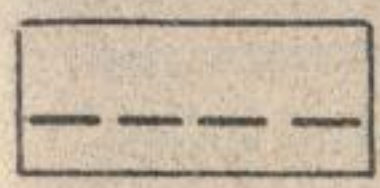


RYC. 3

LEGENDA
DO MAPEK W SKALI 1:25000


- GRANICE ADMINISTRACYJNE WOJEWÓDZTW


- GRANICE NADGOPLAŃSKIEGO PARKU KRAJOBRAZOWEGO


- GRANICE OBSZAROW TURYSTYCZNYCH II KATEGORII /A/ I III KATEGORII /B/

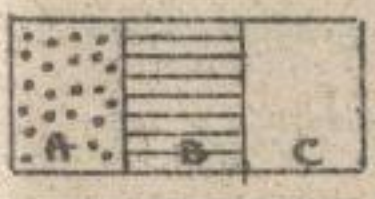

- OBSZARY ZABUDOWANE


- JEZIORO ORAZ PRZEWIDYWANE ZMIANY JEGO LINII BRZEGOWEJ NA SKUTEK PLANOWANYCH PODPIĘTRZEŃ
OBSZARY CHRONIONE WAŁAMI BOCZNYMI



- ISTNIEJĄCE OBIEKTY WCZASOWO-WYPOCZYNKOWE NAD JEZIORAMI 1,5 - PLANOWANA WYSOKOŚĆ PODPIĘTRZENIA JEZIORA

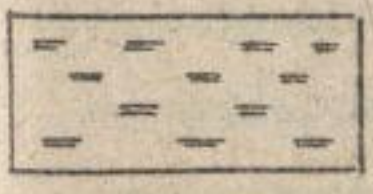

- REJONY PRZYWODNE PREDYSPONOWANE DO LOKALIZACJI OBIEKTOW WCZASOWO-WYPOCZYNKOWYCH A-B PROFILE POPRZECZNE BRZEGÓW JEZIORA



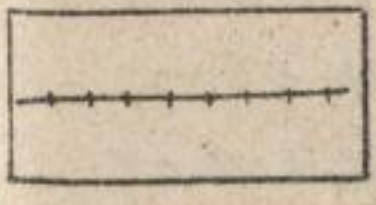
- A - GLEBY BARDZO PRZYDATNE DO ZAINWESTOWANIA TURYSTYCZNEGO
B - GLEBY PRZYDATNE DO ZAINWESTOWANIA TURYSTYCZNEGO
C - GLEBY PRZYDATNE ROLNICZO



- WALORY REKREACYJNE SZATY LEŚNEJ
A-LASY I KATEGORII PRZYDATNOSCI DO REKREACJI
B- " II " " " "
C- LASY NIEODPOWIEDNIE DO REKREACJI


- TERENY PODMOKŁE I BAGIENNE


- WAŻNIEJSZE DROGI


- KOLEJE

Ryc.4

ryc.2/ oraz na mapkach /ryc.3/ wg legendy /ryc.4/.

Uwagi końcowe

Ocena walorów rekreacyjnych sztucznych zbiorników wodnych na przykładzie programu zabudowy hydrotechnicznej zlewni rzeki Górnej Noteci wykazała,że :

- przy amplitudzie wahań lustra wody w zbiorniku do około ± 1 m nie zachodzi praktycznie potrzeba adaptacji jego brzegów do użytkowania rekreacyjnego /kąpiele i wszel - kiego rodzaju sporty wodne/,
- przy wahaniach wody w zbiorniku od około 1 do 2 m wys - tępuje potrzeba adaptacji brzegów zbiornika, a jego zakres rzeczowy jest uzależniony od nachylenia brzegów w strefie przywodnej i podwodnej zbiornika,
- adaptacja stref brzegowych do celów rekreacji pobytowej może obejmować: profilowanie brzegów, budowę pomostów pływających, basenów pływających,
- przy wahaniach wody w zbiorniku powyżej 2 m wykorzystanie zbiornika na cele rekreacyjne może być znacznie utrudnione i ograniczać się tylko do wybranych form rek - reacji, np. sporty wodne,
- przy znaoznych wahaniach wody na sztucznym zbiorniku wodnym istnieje możliwość budowy bezpiecznych kąpielisk w jego strefie brzegowej, a uprawianie innych form rekreacji za pomocą łodziowego sprzętu pływającego może się odbywać na głównej czaszy zbiornika.

Ocenę rekreacyjną sztucznych zbiorników wodnych należy przeprowadzać zarówno metodą kameralną jak i bezpośrednich badań terenowych, wykorzystując w pierwszym przypadku w pełni trafne istniejące i dostępne wyniki badań interdyscyplinarnych a zebrane wyniki badań uzupełnić informacjami z wizji terenowej obiektów.

Badania terenowe z usytuowanymi na mapach szczegółowych zarysami obiektu, a w szczególności zasięgu czaszy przyszłego zbiornika i jego cofki, pozwolą na szczegółową konfrontację oraz możliwości trafniejszej oceny warunków jego przyszłej strefy brzegowej w aspekcie jej walorów i możliwości rekreacyjnego wykorzystania.

Szczegółowa współpraca specjalistów zagospodarowania turystycznego z projektantami obiektów hydrotechnicznych pozwoli na możliwość w pewnym sensie nawet korygowania na określonych odcinkach stref brzegowych zbiornika w takim kierunku, aby jego brzegi jednoznacznie wyprofilować i przystosować do potrzeb użytkowania rekreacyjnego, wykorzystując zgromadzony sprzęt na budowie, a nie kontynuowanie dopiero wówczas tych prac, kiedy przystępuje się do budowy obiektów rekreacyjnych, a sprzęt budowlany już przetransportowano na budowę kolejnego zbiornika.

Poczynione uwagi i korekty w dokumentacji zbiornika ze strony fachowców do spraw turystyki na pewno nie będą miały istotnego znaczenia dla wiodącej funkcji obiektu, ale mogą w znacznym stopniu przyczynić się do jego wszechstronnego wykorzystania rekreacyjnego. Zakres merytoryczny tej współpracy może być bardzo szeroki i zależeć w dużej mierze od inwencji i pomysłowości organizatorów turystyki.

Bibliografia

1. Zwoliński A.,Dysarz R.,Iwicki S.: Walory rekreacyjne oraz stan zagospodarowania turystycznego obszaru zlewni Górnej Noteci. Instytut Turystyki Bydgoszcz 1977.

2. Zwoliński A.,Iwicki S.,Dysarz R.: Rozwój turystyki w świetle zatwierdzonych planów gospodarczych województw do 1990 r. na obszarze Górnej Noteci. Instytut Turystyki Bydgoszcz 1977.

3. Zwoliński A.,Iwicki S.,Dysarz R.: Możliwości rozwoju turystyki w świetle wariantowych koncepcji zabudowy hydrotechnicznej zlewni Górnej Noteci. Instytut Turystyki Bydgoszcz 1978.

4. Zwoliński A.,Iwicki S.,Dysarz R.: Wdrożeniowa koncepcja zagospodarowania turystycznego pilotowego systemu wodno - gospodarczego Górnej Noteci. Instytut Turystyki Bydgoszcz 1979.

ROZDZIAŁ II

ZAGOSPODAROWANIE TURYSTYCZNE

Lech A. Dębski

PLANOWANIE PRZESTRZENNE ZAGOSPODAROWANIA TURYSTYCZNEGO

Planowanie przestrzenne jest to planowanie przeznaczenia terenów na różne cele, inaczej planowanie sposobu zagospodarowania terenów z uwzględnieniem potrzeb bieżących i przyszłych wynikających z programu rozwoju gospodarczego i społecznego kraju[1/].

Zagospodarowanie turystyczne z kolei to " działalność mająca na celu przystosowanie środowiska geograficznego dla potrzeb ruchu turystycznego, zapewnienie dojazdu do rejonów i miejscowości turystycznych oraz wyposażenie w odpowiednią bazę podstawową i towarzyszącą "[2/]

1/ Ustawa z dnia 31.I.1961 r. o planowaniu przestrzennym dział I, art.1, ust.1.

2/ Wytyczne w sprawie opracowania planów przestrzennego zagospodarowania krajowych kompleksów turystycznych /KKT/. KP przy RM, Zespół Planowania Perspektywicznego, Zakład Przestrzennego Zagospodarowania Kraju , Warszawa, październik 1976.

Z przytoczonych definicji wynika, że planowanie przestrzenne zagospodarowania turystycznego obejmuje fazę pierwszą działalności inwestycyjnej, jaką jest jej koordynacja w makroskali /kraju, makroregionu, województwa, gminy lub miasta/. Ta właśnie problematyka była i jest reprezentowana w badaniach Instytutu Turystyki w problemie resortowym 110: "Zagospodarowanie turystyczne oraz kierunki i metody jego realizacji".

Zainteresowania b.GKKFiT w drugiej połowie lat siedemdziesiątych szły raczej po linii rozwiązań szczegółowych /skala planu miejscowego/, wychodzono bowiem z założenia , że opublikowany w 1973 r. plan zagospodarowania turystycznego kraju będzie wystarczającym opracowaniem ogólnej co najmniej do roku 1980[3/].

Praktyka dość szybko pokazała jednak, że stabilny,opracowany na wyraźnie określony przedział czasu plan nie jest rozwiązaniem najlepszym. Planiści przestrzenni-z których grona wywodzi się także autor - wiedzą, że plan - obraz zamierzonego na dany rok stanu nie jest rozwiązaniem dobrym, z reguły się bowiem nie sprawdza. Jak dotąd wszakże nie wypracowano innego rozwiązania, które można by przyjąć za całkowicie zadowalające. W tej sytuacji niedogodną stabilność planów zneutralizowano częściowo permanentnością planowania. Wydaje się, że podobne rozwiązanie można by zastosować także w problematyce turystycznej. Propozycje

---

3/ Plan przestrzennego zagospodarowania turystycznego Polski do 1990 r. Instytut Turystyki GKKFiT, KP przy RM - ZPZP, Warszawa, kwiecień 1973 r.

piszącego te słowa są w tym względzie następujące:

Poszerzając problematykę planowania przestrzennego o planowanie społeczno - gospodarcze mieć się będzie do czynienia z gospodarką przestrzenną w turystyce. Gospodarka ta może i powinna być planowana w skali makroregionalnej, i syntezowana okresowo w skali kraju. Makroregiony turystyczne nie muszą /i chyba nie powinny/ pokrywać się z makroregionami utworzonymi na potrzeby planowania ogólnogospodarczego. Proponuje się - biorąc pod uwagę szereg przesłanek natury historycznej, geograficznej, gospodarczej , demograficznej itd. 5 makroregionów turystycznych[4/], w przyszłości 6. Makroregiony turystyczne obejmowałyby następujące województwa:

- północny: szczecińskie, koszalińskie, słupskie, gdańskie i elbląskie,
- środkowozachodni: gorzowskie, pilskie, bydgoskie, toruńskie, włocławskie, zielonogórskie, poznańskie, konińskie, leszczyńskie, ewentualnie sieradzkie[5/],
- środkowowschodni: ciechanowskie, ostrołęckie, łomżyńskie, białostockie, płockie, warszawskie, siedleckie, łódzkie, skierniewickie, bialskopodlaskie, radomskie, lubelskie, chełmskie,

---

4/ L.A.Dębski: Regionalizacja turystyczna kraju, Zeszyty Naukowe Instytutu Turystyki 1980 nr 8/w przygotowaniu/.

5/ Problematyczne-wymaga dalszych, szczegółowszych studiów; alternatywą jest włączenie tego województwa do makroregionu środkowowschodniego.

- południowozachodni: jeleniogórskie, legnickie, wrocławskie, wałbrzyskie, opolskie,
- południowowschodni: częstochowskie, katowickie, bielskie, krakowskie, kieleckie, nowosądeckie, tarnowskie, tarnobrzeskie, rzeszowskie, krośnieńskią, przemyskie, zamojskie.

Ośrodkami sterującymi gospodarką turystyczną w poszczególnych makroregionach powinny być aktualnie: Gdańsk, Poznań, Warszawa, Wrocław i Kraków. W przyszłości / może wcale nie odległej / w związku z rozwojem gospodarki turystycznej w innych województwach niż te, na których obszarze zlokalizowano ośrodki sterujące, może dojść do ich przemieszczenia /podyktowanego także rozwojem na obszarze obecnych ośrodków sterujących innych funkcji: przemysłowych, miejskich, rolniczych itd./. W ten więc sposób dojść może do przeniesienia ośrodków z Wrocławia do Jeleniej Góry, z Krakowa do Nowego Sącza, z Gdańska do Koszalina. Może także powstać nowy makroregion z ośrodkiem sterującym w Olsztynie /elbląskie, toruńskie, olsztyńskie, suwalskie/.

Wobec tego, że przewidziane studia nad gospodarką przestrzenną w turystyce w skali wojewódzkiej /i makroregionalnej/ potrzebują wytycznych w skali ogólnokrajowej, artykuł niniejszy ukierunkowano tak, aby choć w części służył tym celom. W braku odpowiednich wyników badań w tematach resortowych do jego opracowania spożytkowano wyniki badań i studiów, jakie prowadził autor /sam lub z zes-

połem/ na zlecenia urzędów wojewódzkich oraz w ramach prac własnych.

1. Planowany rozwój a faktyczne zmiany w zagospodarowaniu turystycznym kraju w latach 1971 - 1980

W zagospodarowaniu przestrzennym kraju zagospodarowanie turystyczne jest zagadnieniem na tyle ważnym, że się je wyodrębnia podobnie jak problematykę ludnościową, zat - rudnienie, system osadniczy, przemysł, rolnictwo, infrastrukturę techniczną, środowisko przyrodnicze i warunki by - towe ludności.Równocześnie jednak umieszcza się je na dalszym planie omawianych zagadnień, wskazując tym samym na jego wtórne znaczenie w gospodarczym rozwoju kraju.Nie można się więc dziwić, że w trudnej sytuacji gospodarczej drugiej połowy lat siedemdziesiątych ograniczenia inwestycyjne objęły w pierwszym rzędzie gospodarkę turystyczną. W tej sytuacji, przed zgłoszeniem własnych propozycji planistycznych na lata osiemdziesiąte, celowe jest zweryfikowanie stanu, jaki w zagospodarowaniu turystycznym miał być osiągnięty w roku bieżącym.

Działania w zakresie rozwijania zagospodarowania tu - rystycznego w latach 1971 - 1980 ukierunkowane były na dwa główne cele:

- zabezpieczenie i ochronę najbardziej korzystnych dla rozwoju turystyki i wypoczynku obszarów kraju,
- realizację inwestycji na potrzeby turystyki i wypo - czynku na obszarach, w ośrodkach oraz wzdłuż tras o

największym nasileniu ruchu turystycznego[6/].

W ramach pierwszego kierunku wyznaczono 34 kompleksy turystyczno - wypoczynkowe w planie przestrzennego zagospodarowania kraju. Nie podjęto jednak dalszych prac planistycznych na szczeblu regionu z wielu względów, wśród których najważniejsza jest nie adekwatność wyodrębnionych kompleksów turystycznych do podziału administracyjnego kraju, pogłębiona jeszcze wprowadzonym w 1975 r. podziałem terytorialnym na 49 "małych" województw. Zmiany w planowaniu przestrzennym kraju po 1975 r. wyrażające się przejściem z jednej strony na skalę makroregionalną, z drugiej zaś - na skalę regionu identyfikowanego z województwem, wpłynęły na zarzucenie planowania regionów geograficznych /dawne szczegółowe plany regionalne obejmowały często tereny leżące na obszarach stykowych paru województw/ i przyczyniły się tym samym do zaniechania bardziej szczegółowych studiów nad wyodrębionymi obszarami turystycznymi.

W tej sytuacji postuluje się, by w planowaniu przestrzennym zagospodarowania turystycznego przejść - podobnie jak to ma miejsce w planowaniu ogólnogospodarczym -na planowanie makroregionalne obejmujące każdorazowo jeden z pięciu /w przyszłości sześciu/ wyodrębnionych makroregionów turystycznych, a dopiero wtórnie na skalę pojedynczych województw wedle ujednoliconych wytycznych programowania i

---

6/ Zmiany w przestrzennym zagospodarowaniu kraju w latach 1971-1980.KP przy RM Zespół Planowania Perspektywicznego,Zakład Przestrzennego Zagospodarowania Kraju.Warszawa, kwiecień 1977.

planowania przestrzennego gospodarki turystycznej[7/].Pro - ponowane makroregiony turystyczne obejmują każdorazowo po kilka lub kilkanaście województw oraz po kilka wyodręb - nionych kompleksów turystycznych, na ogół całościowo. Postulowane ujęcie pozwala na wyznaczenie ośrodków sterujących gospodarką turystyczną w danym makroregionie turys - tycznym i ośrodków wspomagających, na określenie specja - lizacji ośrodków osiedleńczych w gospodarce turystycznej, na wyznaczenie lokalnych tras turystycznych oraz sieci no wych ośrodków wypoczynkowych, na delimitację rejonów in - tensywnej penetracji turystycznej itd. Wytyczne uzyskane z planów zagospodarowania przestrzennego makroregionów tu rystycznych wraz z wytycznymi metodycznymi określającymi zakres i szczegółowość dalszych badań i studiów nad gos - podarką turystyczną w województwach powinny pozwolić na dostatecznie precyzyjne zaprogramowanie rozwoju turystyki i wypoczynku w skali regionalnej, umożliwiając tym samym przejście do planowania miejscowego osadnictwa turystycznego.

Nie zabezpieczono zatem jak dotąd w planach dostatecznie precyzyjnie najbardziej korzystnych dla rozwoju turystyki terenów, opóźniło się także uchwalenie ustawy o ochronie środowiska, którego degradacja powodowana uprzemysłowieniem i urbanizacją postąpiła, niestety, naprzód. Szczególnie niekorzystne jest wypadnięcie z eksploatacji wczasowej akwenu zatoki gdańskiej /od Helu aż po Krynicę

7/ Lech A.Dębski: Programowanie rozwoju turystyki w województwie,Warszawa 1980,maszynopis.

Morską/. Zgodnie z przewidywaniami, pogorszył się także stan czystości wód śródlądowych/długość odcinków o I klasie czystości spadła poniżej 20 % ogólnej długości rzek kontrolowanych/ w tym wielkich rzek żeglownych: Wisły, Odry i Warty oraz wielu jezior użytkowanych turystycznie . Wzrosło skażenie powietrza emisją gazów i pyłów. Szczególnie niekorzystne jest utrzymywanie się /niekiedy wzrost!/ wysokiej emisji zanieczyszczeń pyłowych w województwach uznanych za turystyczne /i to głównie wypoczynku stacjonarnego i wczasów leczniczych/ jak np. bielskie /6 % ogólnej krajowej emisji zanieczyszczeń/ i jeleniogórskie/5,3%/.

W tej sytuacji proponuje się wyodrębnienie w planach zagospodarowania turystycznego województw gmin, na których obszarach gospodarka turystyczna byłaby uznana za wiodącą gałąź gospodarki narodowej. Szczególny status prawny tych gmin powinien nakładać na władze wojewódzkie obowiązek opracowania planów zagospodarowania przestrzennego z odpowiednim wyeksponowaniem problematyki turystycznej i wypoczynkowej, intensyfikacji budownictwa wczasowego na wskazanych planami terenach, powołania odpowiednich organów kolegialnych koordynujących i realizujących wspólne inwestycje towarzyszące /inżynieryjno - sanitarne, usługowe itp/.

Reasumując efekty pierwszego kierunku przedsiębranych w ostatnich latach działań, stwierdzić można znaczny postęp w prawodawstwie dotyczącym ochrony środowiska, w tym także na potrzeby turystyki, oraz małą skuteczność wdrożeń z powodu znacznych opóźnień w ochronnych inwestycjach inżynieryjnych.

W drugim kierunku działania, tj. budowy bazy hotelarskiej i obozowiskowej, odnotowano szereg sukcesów, niekiedy, niestety, także i porażek.

W zakresie bazy hotelarskiej zrealizowano w analizowanym okresie kilkadziesiąt nowych obiektów, w tym także o wysokim i najwyższym standardzie, Nie udałc się, niestety , szerzej uzupełnić bazy hotelowej w nowych miastach wojewódzkich. Do widomych negatywów zaliczyć należy występujący często długi cykl inwestycyjny powodowany przestojami, zawieszaniem realizacji, zmianami w dokumentacji itp.Efektem prowadzonej polityki inwestycyjnej jest utrzymanie się /niekiedy pogłębienie/ niekorzystnej proporcji między pojemnością bazy hotelowej o wysokim standardzie a pojemnością bazy o średnim i niskim standardzie /jest regułą w krajach o rozwiniętej bazie recepcyjnej, że przeważają hotele o standardzie niskim i średnim/.

W zakresie pokrewnej bazy hotelarskiej miano zrealizować w kraju sieć moteli i zajazdów, w tym zagospodarować kompleksowo wybrane trasy tranzytowego ruchu turystycznego. Ostatnie z wymienionych inwestycji łączyły się z zamierzoną w planie krajowym realizacją dróg autostradowych /odcinek E-8 Poznań - Warszawa, odcinek E-22 Wrocław - Kraków i odcinek E-16 Częstochowa - Piotrków Trybunalski/ oraz dróg szybkich /odcinki E-8 Świecko - Poznań i Warszawa - Terespol, odcinki E-16 Częstochowa - Cieszyn oraz Piotrków Trybunalski - Łódź i Warszawa/. Z wymienionych zamierzeń inwestycyjnych przewidzianych do eksploatacji po 1980 r. oddano dotychczas jedynie drogę szybką Katowice - Warszawa,w budowie znajduje się odcinek E-22 Katowice - Kraków oraz odci -

nek E-8 Września - Konin. Opóźnienie realizacji dróg tranzytowych wpłynęło na zawieszenie wielu inwestycji towarzyszących, w tym zajazdów i moteli. W tej sytuacji zamiast realizować centralnie sterowany plan inicjatywę podjęto w planach wojewódzkich. Bardziej szczegółowe badania eksploatacji moteli i zajazdów wskazują, że wbrew przewidywaniom korzystają z nich głównie osoby zamieszkałe na terenie danego województwa lub województw sąsiedzkich, traktując je jako bazę wypoczynku po pracy i w końcu tygodnia, wtórnie zaś korzystają z bazy przydrożnej kierowcy transportu samochodowego. Turyści tranzytowi zajmują dalsze pozycje wśród meldowanej w bazie klienteli. Wydaje się zatem, że mimo woli postąpiono słusznie rozbudowując bazę dla turystyki zmotoryzowanej na terenach województw zachodnich - wysoko rozwiniętych, zurbanizowanych, o wysokim stopniu zmotoryzowania.

W zakresie bazy wczasowej rozbudowywano dalej bazę zakładów pracy. Z planowanej do realizacji w latach 1976 -80 ogólnodostępnej bazy wypoczynkowej, którą miano budować w postaci wielofunkcyjnych zespołów wczasowych wyposażonych w pełną infrastrukturę techniczną, urządzenia rekreacyjno-sportowe i rozrywkowe, nie zrealizowano nic. Istniejący od paru lat Zarząd Państwowych Obiektów Wypoczynkowych podległy Ministerstwu Pracy, Płac i Spraw Socjalnych nie zdołał nawet rozpocząć żadnego z planowanych w Szczawie /Gorce/ , Korbielowie /Beskid Żywiecki/, Gąskach /Koszalińskie/ i Paprocicach /Góry Świętokrzyskie/ ośrodków. Sytuację w budownictwie wczasowym charakteryzuje dalej rozproszenie wysiłków inwestycyjnych, realizacja obiektów noclegowo - gast -

ronomicznych bez zaplecza rekreacyjnego i potrzebnej infrastruktury technicznej.

Reasumując działalność drugiego kierunku stwierdzić można znaczne zwiększenie stanu bazy recepcyjnej, tyle że nie w planowanych wcześniej wielkościach, strukturze i układzie przestrzennym. Zmiany w realizacji planu często dawały przypadkowo efekty większe od zamierzonych, częściej wszakże te efekty zubożyły. Ogólnie sytuację w budownictwie turystycznym, zwłaszcza wczasowym, porównać można do sytuacji panującej w budownictwie mieszkaniowym, gdzie realizacja obiektów mieszkalnych nie idzie w parze z realizacją obiektów usługowych, rekreacyjnych, zieleni publicznej i infrastruktury technicznej. W budownictwie turystycznym realizacje obiektów noclegowo - gastronomicznych nie idą w parze z realizacją urządzeń sanitarnych, co przyczynia się do dalszej dewastacji środowiska w miejscach wypoczynku;nie są także posiłkowane obiektami rekreacyjnymi typu sportowego i rozrywkowego.

2. Zagospodarowanie tras kołowych i miejscowości etapowych turystycznego ruchu tranzytowego i krajoznawczego

W literaturze przedmiotu dużo napisano na temat kompleksowego zagospodarowania dróg kołowych typu tranzytowego /tranzyt międzynarodowy i ogólnokrajowy/, a więc autostrad, i dróg ekspresowych /szybkich/. W Polsce w planie krajowym przewidziano do przebudowy w pierwszej kolejności /do 1990 roku/ trasy: E-8, E-22, E-16, E-7, E-83, E-12, E-81 i 285.

Relacje głównych potoków turystycznego ruchu tranzytowego o zasięgu międzynarodowym i krajowym do podstawowego uk - ładu drogowego kraju są następujące:

Tranzyt międzynarodowego ruchu turystycznego odbywa się głównie w kierunku wschód - zachód, wtórnie w kierunku północ - południe. Pierwszy kierunek obsługują trasy : E-8 Świecko - Poznań - Warszawa - Terespol oraz E-22 Ol - szyna/Zgorzelec/ - Wrocław - Kraków - Medyka; drugi kie - runek obsługują trasy: E-14 Szczecin - Zielona Góra - Jelenia Góra - Jakuszyce, E-83 Gdańsk - Poznań - Wrocław i wariantowo: Jakuszyce, Kudowa - Słone lub Międzylesie , E-16 Gdańsk - Toruń - Łódź - Katowice - Cieszyn.

Tranzyt krajowego ruchu turystycznego ma miejsce w dwóch głównych kierunkach: na północ tj. nad morze oraz na południe, w góry. Rejonami koncentracji ruchu turystyczne- go nad morzem są: Gdańsk, Koszalin i Szczecin, będące zarazem ośrodkami rozrządowymi tego ruchu; rejonami koncentracji ruchu turystycznego w górach są: Jelenia Góra,Ziemia Kłodzka, Zakopane i Beskid Żywiecki /Wisła, Szczyrk/. Jeśli uwzględnić postulowany w planie krajowym układ dróg autostradowych i szybkich oraz układ przestrzenny wielkich aglomeracji miejskich w Polsce /których główne miasto liczy ponad 300 000 mieszkańców/, będących podstawowymi punktami emisji zmotoryzowanego ruchu turystycznego, potoki tego ruchu powinny układać się następująco:

- do Szczecina: z Krakowa, Katowic trasą E-22, a następnie z Wrocławia trasą 42 do Zielonej Góry, stąd do celu trasą E-14; z Lublina trasą T-12 do Zduńskiej Woli, a da-

lej łącznie z ruchem emitowanym z Łodzi trasą 38 do Poznania, skąd do celu trasą E-8, T-8 i E-14; z Warszawy trasą E-8 do Poznania i dalej jak uprzednio; z Bydgoszczy trasą T-81,

- do Koszalina: z Krakowa, Katowic do Wrocławia trasą E-22 i dalej E-83 do Poznania /lub wariantowo trasą 37 i 38 przez Kępno, Ostrów Wlkp./; z Poznania trasą 155 i 285 /Kołobrzeg/ lub drogą wojewódzką przez Szczecinek i trasą 50 /Koszalin/; z Łodzi trasą E-16 do Bydgoszczy i dalej trasą 50; z Lublina i z Warszawy trasą T-81 i dalej jak uprzednio trasą 50,

- do Gdańska: z Wrocławia, Poznania i Bydgoszczy trasą E-83; z Krakowa do Katowic, stąd trasą E-10 do Łodzi i dalej przez Toruń do Świecia, skąd trasą E-83 do celu; z Lublina i z Warszawy trasą E-81 lub wariantowo T-81 do Torunia i dalej przez Świecie do Gdańska.

Reasumując: wewnątrzkrajowe przerzuty ruchu turystycznego nad morze obciążają trasy drogowe Polski północno-zachodniej, a głównie ich północne odcinki od węzłów komunikacyjnych w Poznaniu, Bydgoszczy i Toruniu.

Mniej zintensyfikowane w czasie potoki ruchu turystycznego w góry obciążają z kolei następujące trasy:

- do rejonu sudeckiego /Kotlina Jeleniogórska, Kotlina Kłodzka/: ze Szczecina trasą E-14; z Gdańska, Bydgoszczy i Poznania trasą E-83 /i E-12/ oraz wariantowo drogą regionalną przez Górę, Lubin i Legnicę; z Warszawy i Wrocławia trasą E-12 /i E-83/, podobnie jak z Lublina /do trasy E-12

w Zduńskiej Woli i dalej trasą T-12/; z Krakowa i Katowic trasą E-22,

- do rejonu Zakopanego oraz Beskidu Żywieckiego: ze Szczecina trasą E-14 i 42 do Wrocławia, stąd trasą E-22 do Katowic lub Krakowa, skąd blisko już do celu; z Poznania trasą 38 i 37 do Katowic; z Bydgoszczy wariantowo trasą E-16 lub 144 i 37; z Łodzi trasą E-16; z Warszawy trasą E-7; z Lublina trasą 126 i 217.

Reasumując: wewnątrzkrajowe przerzuty ruchu turystycznego w góry obciążają trasy Polski południowo-zachodniej głównie odcinki dróg pomiędzy rejonami wypoczynkowymi a miejscowościami węzłowymi - Wrocławiem, Katowicami i Krakowem.

Ogólnie stwierdzić więc można duże obciążenie tras Polski zachodniej; tereny położone na wschód od linii Wisły wykorzystywane są w znacznie mniejszym stopniu i to jedynie w partii północnej - na Mazurach[8/]. Największymi węzłami zmotoryzowanego ruchu turystycznego /ale nie miejscowościami docelowymi/ są w kolejności: Poznań, Wrocław, Kraków, Katowice i Toruń, w nieco mniejszym stopniu Bydgoszcz.

Prawidłowe zagospodarowanie turystyczne miejscowości o walorach krajoznawczych /prócz wielkich centrów krajoznawczych, które powinny posiadać autonomiczne plany za -

---

8/ W rozważaniach świadomie pominięto strefę pojezierną z tego względu, że ruch turystyczny na jej obszarze/0,33% powierzchni kraju/ występuje w zdecydowanie mniejszym natężeniu i w wielkim rozproszeniu.

gospodarowania turystycznego/ musi się opierać na wyzna - czonych w terenie i odpowiednio zagospodarowanych makro - regionalnych i regionalnych wojewódzkich szlakach zmoto - ryzowanego ruchu turystycznego[9/]. Biorąc to pod uwagę należy wstępnie rozpoznać warunki potrzebne do rozwoju takiego ruchu, uzasadniające z kolei wyznaczenie odpowiednich szlaków w terenie. Warunkami tymi są:

- atrakcyjność dla krajoznawstwa /przyrodnicza i antropogeniczna/,
- stopień zurbanizowania /miasta bowiem są jak dotąd punktami emisji ruchu zmotoryzowanego/,
- poziom rozwoju gospodarczego i związany z tym stopień zmotoryzowania społeczeństwa,
- gęstość istniejącej w terenie sieci utwardzonych dróg kołowych umożliwiających turystyczną penetrację terenu.

W szerszym rozwinięciu warunki te wyglądają następująco.

Atrakcyjność dla krajoznawstwa była i jest przedmiotem wielorakich studiów, stąd nie trudno o potrzebny do wywodu materiał. Pierwszorzędne znaczenie mają tu obiekty - dzieła rąk ludzkich, w naszych warunkach zdecydowanie górujące siłą przyciągania ruchu turystycznego nad uboższymi walorami przyrodniczymi.

Układ przestrzenny antropogenicznych walorów na obszarze kraju - wyjąwszy traktowane indywidualnie wielkie

---

9/ Szerzej na ten temat w pracach autora: L.A.Dębski z zespołem: Gospodarka przestrzenna w turystyce na obszarze Poznańskiego. Instytut Turystyki Poznań 1980 /maszynopis/ oraz w referacie wygłoszonym na I Międzynarodowej Konferencji w Bańskiej Bystrzycy/kwiecień 1980/.

centra krajoznawcze - wyróżnia szereg rejonów zróżnicowanych pod względem stopnia nasycenia obiektami krajoznawczymi na 1 km^2 powierzchni terenu[10/]. Województwami najzasobniejszymi są: gdańskie, poznańskie, leszczyńskie, jeleniogórskie, wałbrzyskie, opolskie, katowickie, krakowskie. W drugiej grupie województw o dużym nasyceniu znajdują się: elbląskie, kaliskie, nowosądeckie, tarnowskie, warszawskie, legnickie, krośnieńskie. Średnio zasobne są z kolei województwa: zielonogórskie, konińskie, płockie, kieleckie, rzeszowskie, suwalskie i przemyskie. Najmniej walorów posiadają województwa: koszalińskie, słupskie, ciechanowskie, ostrołęckie, łomżyńskie, białostockie, siedleckie, radomskie, lubelskie, białskopodlaskie, chełmskie.

Pod względem nasycenia walorami przyrodniczymi sytuacja wygląda następująco. Najkorzystniejsze warunki posiadają województwa: koszalińskie, słupskie, gdańskie, olsztyńskie, wałbrzyskie, nowosądeckie, krośmieńskie, częściowo jeleniogórskie. Dobre warunki posiadają z kolei : suwalskie, bydgoskie, pilskie, poznańskie, gorzowskie, zielonogórskie, bielskie. Średnimi warunkami legitymują się województwa: szczecińskie, białostockie, włocławskie, leszczyńskie, kaliskie, konińskie, kieleckie, tarnobrzeskie, katowickie, opolskie i zamojskie. Pozostałe województwa większych walorów przyrodniczych nie posiadają.

Waloryzacja globalna dla krajoznawstwa przedstawia

10/ Wg T.Bartkowskiego: Wypisy do geografii turystycznej. Cz.II. Poznań AWF 1980.

się następująco[11]:

- grupa województw o bardzo dużej atrakcyjności krajoznawczej: gdańskie, suwalskie, poznańskie, katowickie, bielskie, nowosądeckie, krośnieńskie,
- grupa województw o dużej atrakcyjności krajoznawczej: olsztyńskie, bydgoskie, gorzowskie, zielonogórskie, leszczyńskie, pilskie, częstochowskie, kieleckie, krakowskie,
- grupa województw o średniej atrakcyjności krajoznawczej: elbląskie, toruńskie, legnickie, wrocławskie, opolskie, piotrkowskie, zamojskie, przemyskie.

Nieco gorsze walory posiadają zamykające tę grupę województwa: kaliskie, konińskie, warszawskie, tarnowskie, tarnobrzeskie, rzeszowskie. Pozostałe województwa nie posiadają większych walorów krajoznawczych.

O zapotrzebowaniu na turystykę krajoznawczą mówi m.in. stopień zurbanizowania. Dowiedziono bowiem, że miasta są głównymi punktami emisji ruchu turystycznego, przy czym zachodzi tu prawidłowość, że wraz z wielkością miasta wzrasta procent uczestnictwa ludności w ruchu turystycznym[12]. Biorąc za podstawę podziału województw wedle stopnia zurbanizowania stan istniejący i uwzględniając planowane wielkości uzyskuje się następujące grupy[13]:

11/ Wg cytowanego wcześniej T.Bartkowskiego, którego prace autor uważa za najbardziej wartościowe.

12/ M.in. w pracy autora-L.A.Dębski:Programowanie i lokalizacja urządzeń turystycznych.Warszawa Instytut Turystyki 1974.

13/ Wg pracy zbiorowej PAN,KPZK:40 lat planowania struktury przestrzennej Polski.Warszawa PWN,1978.

-grupa województw bardzo wysoko zurbanizowanych/70% i więcej ludności w miastach/: szczecińskie, gdańskie, poznańskie, łódzkie, warszawskie, legnickie, wrocławskie, wałbrzyskie, katowickie, krakowskie,

- grupa województw wysoko zurbanizowanych /60-70 %/ : koszalińskie, gorzowskie, bydgoskie, toruńskie, jeleniogórskie,

- grupa województw średnio zurbanizowanych /50-60 %/ : słupskie, pilskie, zielonogórskie, leszczyńskie, elbląskie, olsztyńskie, suwalskie, białostockie, płockie, opolskie, częstochowskie, bielskie, lubelskie,

- grupa województw słabo zurbanizowanych /40-50 %/ : włocławskie, konińskie, piotrkowskie, skierniewickie, radomskie, kieleckie, tarnowskie, chełmskie i łomżyńskie.

Pozostałe województwa nawet w 1990 r. nie osiągną 40 % udziału ludności miejskiej w zaludnieniu ogółem.

O możliwości korzystania z krajoznawczych form ruchu turystycznego, najczęściej w pełni odpłatnych /świadczenia socjalne mają tu niewielki udział/, mówi z kolei poziom rozwoju województw /mierzony systemem pomiaru poziomu wytworzonego dochodu narodowego na obywatela/. Wyniki taksonomii wrocławskiej pozwalają podzielić województwa na następujące grupy[14/]:

- województwa wysoko rozwinięte: szczecińskie, gdańskie,

14/ Wg "Wiadomości Statystycznych" 1980 nr 6.

poznańskie, łódzkie, warszawskie, wrocławskie, katowickie, krakowskie,

- województwa rozwinięte: koszalińskie, słupskie, gorzowskie, bydgoskie, toruńskie, elbląskie, olsztyńskie, zielonogórskie, legnickie, jeleniogórskie, wałbrzyskie, opolskie,
- województwami o wątpliwym zaszeregowaniu /wedle cytowanych obliczeń uznane za średnio rozwinięte, według innych za rozwinięte/ są: płockie, bielskie, pilskie i leszczyńskie,
- województwami słabo rozwiniętymi są: ciechanowskie, ostrołęckie, łomżyńskie, siedleckie, białskopodlaskie, chełmskie, zamojskie, przemyskie, nowosądeckie i sieradzkie.

Pozostałe województwa zalicza się do średnio rozwiniętych.

Poziom osiągniętego rozwoju gospodarczego dość dokładnie pokrywa się ze stopniem zmotoryzowania społeczeństwa. Przodują tu województwa warszawskie i poznańskie, gdzie 1 samochód osobowy przypada na 8 osób.

Inaczej natomiast kształtuje się gęstość dróg publicznych o twardej nawierzchni. Przodują tu województwa południowe i centralne: wałbrzyskie, opolskie, katowickie, bielskie, kieleckie, rzeszowskie, leszczyńskie, płockie /55,1 - 66 km dróg na 100 km^2/ oraz woj. krakowskie i tarnowskie mające jeszcze korzystniejsze wskaźniki /66,1 -88 km dróg na 100 km^2/. Dużą gęstością cechują się także pozostałe województwa centralne: elbląskie, toruńskie, włoc-

ławskie, ciechanowskie, warszawskie, poznańskie, konińskie,-łódzkie, skierniewickie, jeleniogórskie, legnickie, wrocławskie, kaliskie, sieradzkie, piotrkowskie, częstochowskie, radomskie i tarnobrzeskie /44,1 - 55 km dróg na 100 km^2/. Najgorszymi wskaźnikami legitymują się: suwalskie i chełmskie /22,1 - 33 km dróg na 100 km^2/.Sytuacja ulega pewnej zmianie, jeśli długość dróg publicznych uzupełnić o długość utwardzonych dróg lokalnych. Do województw o dużej gęstości dróg o utwardzonej nawierzchni dojdą wtedy: szczecińskie, koszalińskie, słupskie, gdańskie, bydgoskie, pilskie, gorzowskie, zielonogórskie i olsztyńskie.

Relacja stopnia zmotoryzowania do gęstości dróg w danym województwie wygląda następująco:

- województwami o bardzo dużej liczbie pojazdów w stosunku do posiadanych dróg /14 - 16 000 pojazdów samochodowych na 100 km dróg/[15] są: warszawskie,poznańskie, łódzkie,
- województwami o dużej liczbie pojazdów w stosunku do długości dróg /4 001 - 10 000/ są: katowickie i gdańskie,
- województwami o średniej liczbie pojazdów w stosunku do długości dróg /2 001 - 4 000/ są: szczecińskie, elbląskie, pilskie, bydgoskie, toruńskie, włocławskie, płockie, konińskie, skierniewickie, zie -

---

15/ Por.K.Jasiecki:Wymagania techniczno-ekonomiczne w zakresie programowania i projektowania moteli i zajazdów /temat 110-06 w wieloletnich badaniach resortowych/, Poznań 1980,maszynopis.

lonogórskie, leszczyńskie, kaliskie, sieradzkie,jeleniogórskie, legnickie, wałbrzyskie, wrocławskie , opolskie, częstochowskie, bielskie, krakowskie,białostockie, lubelskie, rzeszówskie i krośnieńskie.

Wziąwszy pod uwagę wszystkie omówione uprzednio warunki tzn.:

- atrakcyjność dla krajoznawstwa,
- zurbanizowanie,
- poziom rozwoju gospodarczego,
- zmotoryzowanie i gęstość dróg,

można podzielić województwa na te, na których obszarze już dziś można rozwijać makroregionalną i regionalną/wojewódzką/ turystykę zmotoryzowaną o charakterze krajoz - nawczym, na te, gdzie warunki kształtują się mniej ko - rzystnie oraz na te, gdzie warunki takie jeszcze nie istnieją.

Do grupy pierwszej zaliczyć można: gdańskie, poznańskie, katowickie, krakowskie, warszawskie.

Do grupy drugiej zaliczyć można: gorzowskie, bydgoskie, toruńskie, jeleniogórskie, wałbrzyskie, wrocławs - kie, legnickie, szczecińskie, koszalińskie, olsztyńskie, gorzowskie, opolskie oraz będące w zasięgu penetracji ruchu emitowanego z Poznania województwa sąsiedzkie:pilskie i leszczyńskie; podobnie pozostające w zasięgu ru - chu z Krakowa i Katowic województwa bielskie i nowosądeckie.

Do grupy województw o dużych możliwościach rozwoju ruchu ktajoznawczego, warunkowanych wszakże rozwo -

jem gospodarczym należą: suwalskie, częstochowskie, kieleckie, krośnieńskie, w części także tarnowskie, tarnobrzeskie, rzeszowskie, przemyskie i zamojskie. Pozostałe województwa takich możliwości nie mają.

Dla wyodrębnionych województw uznanych za wartościowe dla krajoznawstwa należy zaprogramować i wytyczyć w terenie, a następnie odpowiednio zagospodarować szlaki turystyczne ruchu zmotoryzowanego.

Szlakiem o zasięgu ogólnokrajowym powinien być przebiegający po obwodzie zamkniętym szlak: Warszawa-Płock-Włocławek-Toruń-Grudziądz-Malbork-Gdańsk-Bydgoszcz-Gniezno-Poznań-Leszno-Wrocław-Brzeg-Opole-Katowice-Kraków-Kielce-Radom-Warszawa, wiążący z wyjątkiem Szczecina i Lublina wszystkie wielkie centra krajoznawcze w Polsce .

Szlakami o zasięgu makroregionalnym i układzie pętlicowym,tj. rozpoczynanymi i kończonymi w tej samej miejscowości /chodzi głównie o wielkie centra krajoznawcze/, powinny być:

- Szlak Pojezierza Kaszubskiego /z Gdańska/,
- Szlak Pojezierza Wielkopolskiego /z Poznania/,
- Szlak Goplan /z Bydgoszczy/,
- Szlak Sudecki /z Wrocławia/,
- Szlak Beskidzki /z Katowic/,
- Szlak Tatrzański /z Krakowa/[16].

16/ Nazwy proponowane przez autora artykułu.

Trasy wymienionych szlaków wieść powinny drogami o dobrej nawierzchni , lecz wyłącznie lokalnymi, ewentu - alne natomiast powroty z trasy do miejsca startu - dro gami o znaczeniu międzynarodowym lub krajowym /na ogół będą to trasy szybkie/. Miejscami zatrzymania się z no-/clegiem powinny być miejscowości wypoczynkowe wyposażo- ne w bazę hotelarską i rekreacyjną, miejscami zatrzyma- nia krótkoterminowego - miejscowości z licznymi zabyt - kami lub znane z kultywowania zwyczajów regionalnych . Wyposażenie turystyczne całej trasy obejmujące oznako - wanie, punkty widokowe, parkingi i trasy piesze w miej- scowościach zwiedzanych, wreszcie zaś bazę hotelarską i gastronomiczną powinno być programowane kompleksowo dla całego szlaku /w danym przypadku wydzielonych odcinków/. Wyznaczone w terenie i zagospodarowywane sukcesywnie /chodzi także o uporządkowanie terenów przy trasie/szla- ki ruchu zmotoryzowanego powinny się znaleźć w przewod- nikach i folderach mówiących o danym makroregionie tu - rystycznym.

Poza przedstawionymi szlakami makroregionalnymi wy- trasowane powinny być w województwach wysoko rozwinię - tych i zurbanizowanych o walorach krajoznawczych także szlaki regionalne o zasięgu wojewódzkim prezentujące wa- lory przyrodnicze, kulturowe, miejsca upamiętnione histo rią, obiekty najnowszych osiągnięć gospodarczych.

Zagospodarowanie szlaków regionalnych /wojewódzkich/ które powinny być do pokonania w ciągu jednego dnia,nie obejmuje obiektów hotelarskich /noclegowych/, obejmuje natomiast obiekty gastronomiczne w miejscowościach do -

celowych oraz punkty zatrzymania na trasie /parkingi z tablicami informacyjnymi, zadaszonymi siedziskami, kioskami "Ruchu" itp./.

Poza szlakami krajoznawczymi, w rejonie wielkich aglomeracji miejskich powinny być realizowane podmiejskie szlaki spacerowe typu rekreacyjnego prowadzące przez tereny zieleni leśnej, w pobliżu zbiorników wód powierzchniowych, doprowadzające ruch kołowy do ośrodków wypoczynkowych.

Podsumowując rozważania zarówno w aspekcie ruchu tranzytowego międzynarodowego i krajowego, ruchu krajoznawczego o zasięgu makroregionalnym i regionalnym, jak i spacerowego ruchu podmiejskiego, ogół województw podzielić można na następujące grupy:

- grupa I, województw o dużych /lub bardzo dużych/ walorach krajoznawczych, występującym ruchu tranzytowym inspirowanym krajoznawczym ruchem makroregionalnym , regionalnym i rekreacyjnym podmiejskim: gdańskie,bydgoskie, poznańskie, katowickie, krakowskie,
- grupa II, województw o mniejszych niż uprzednio walorach krajoznawczych, występującym ruchu tranzytowym inspirowanym krajoznawczym ruchem makroregionalnym , regionalnym i rekreacyjnym podmiejskim: wrocławskie , warszawskie, szczecińskie,
- grupa III, województw o walorach krajoznawczych, występującym ruchu tranzytowym odbieranym z sąsiednich metropolii, krajoznawczym ruchu makroregionalnym,własnym ruchu regionalnym: gorzowskie, pilskie, zielono-

górskie, leszczyńskie, jeleniogórskie, wałbrzyskie , bielskie, nowosądeckie,

- grupa IV, województw o walorach krajcznawczych, występującym ruchu tranzytowym i krajoznawczym ruchu regionalnym: opolskie, częstochowskie, legnickie,toruńskie, kieleckie,

- grupa V, województw o walorach krajoznawczych, wys - tępującym ruchu regionalnym: elbląskie, olsztyńskie,

- grupa VI, województw o dużych walorach krajoznawczych bez własnego ruchu krajoznawczego: suwalskie, kroś - nieńskie, o mniejszych walorach krajoznawczych tar - nobrzeskie i zamojskie,

- grupa VII, województw o ograniczonych walorach kra - joznawczych i występującym ruchu tranzytowym: koniń- kie, kaliskie, tarnowskie, rzeszowskie, przemyskie , płockie, słupskie, koszalińskie,

- grupa VIII, województw bez walorów krajoznawczych z występującym ruchem tranzytowym i podmiejskim rekre- acyjnym: łódzkie, lubelskie,

- grupa IX, województw bez walorów turystycznych z wy- stępującym ruchem tranzytowym; włocławskie, skier - niewickie, piotrkowskie, sieradzkie, radomskie,cie - chanowskie, siedleckie i bialskopodlaskie,

- grupa X, województw bez znaczenia w recepcji ruchu tranzytowego i krajoznawczego: ostrołęckie, łomżyńs- kie, chełmskie, białostockie.

Podana klasyfikacja powinna stanowić podstawę do dalszych, szczegółowszych studiów nad programem rodzajowo - ilościowym urządzeń turystycznych towarzyszących szlakom turystyki zmotoryzowanej.

Konfrontując przytoczone wnioski z poczynionymi obserwacjami z realizacji turystycznej bazy przydrożnej oraz hotelarskiej w małych osiedlach miejskich, stwierdzić można raz jeszcze daleko idącą, choć raczej niezamierzoną poprawność, objawiającą się w dalszej intensyfikacji zagospodarowania województw zachodnich.

W świetle podanych faktów należałoby natomiast zweryfikować ustalenia lokalizacyjne dla nowych obiektów /głównie zajazdów i moteli/ przewidzianych do realizacji do 1985 r., a rozmieszczonych głównie w województwach nie liczących się w zmotoryzowanym ruchu turystycznym /np. w ostrołęckim 5 obiektów, w łomżyńskim 3, w radomskim 5 itd./. Za postulowaną korektą przemawiają także, i to bardzo wyraźnie, uzyskiwane w istniejących obecnie zakładach wyniki ekonomiczne.

I jeszcze jedna uwaga na zakończenie - w ruchu zmotoryzowanym uwzględniać należy także ruch przygraniczny z NRD i, w mniejszym stopniu, z CSRS. Województwami penetrowanymi przez ten ruch są: szczecińskie, gorzowskie, zielono - górskie, legnickie, jeleniogórskie, wałbrzyskie, a także bielskie i nowosądeckie.

3. Zagospodarowanie rejonów i miejscowości wypoczynkowych /wczasowych/

Wyodrębnianie obszarów o walorach wypoczynkowych ma w Polsce stosunkowo długą tradycję i stosunkowo obszerną literaturę. Za najwartościowsze rejony geograficzne dla wczasów uważa się powszechnie:

- w strefie przymorza: Wybrzeże Szczecińskie, Wybrzeże Koszalińskie, Wybrzeże Słupskie, Wybrzeże Gdańskie /głównie rejon Karwi - Władysławowa i Półwysep Helski/[17],

- w strefie pojezierzy: Pojezierze Drawskie i Szczeineckie, Pojezierze Kaszubskie, Pojezierze Międzychodzko - Sierakowskie, Pojezierze Lubuskie, Dolina Obry, Pojezierze Poznańskie /Skockie, Chodzieskie i rynna jezior kórnicko-zaniemyskich/, Pojezierze Gnieźnieńskie, Pojezierze Brodnickie, Pojezierze Iławsko - Ostródzkie i Olsztyńskie , Kraina Wielkich Jezior, Pojezierze Ełckie i Suwalsko -Augustowskie,

- w strefie nizinnej: rejony zalewów na rzekach /np. pod Uniejowem na Warcie, pod Włocławkiem na Wiśle, pod Zegrzynkiem na Bugo - Narwi, pod Sulejowem na Pilicy itd./ ,

- w strefie wyżynnej: Góry Świętokrzyskie, przełom Wisły pod Kazimierzem, Roztocze,

- w strefie gór i pogórza: Karkonosze i Kotlina Jeleniogórska, rejon Wałbrzycha, Kotlina Kłodzka /masyw Śnieżnika, Góry Stołowe/, Beskid Śląski, Tatry, Beskid Sądecki, Bieszczady.

17/ Akwen i pobrzeże Zatoki Gdańskiej wypadły obecnie z użytkowania wczasowego ze względu na zagrażające zdrowiu zanieczyszczenie środowiska.

Kwalifikacja wyodrębnionych obszarów do osadnictwa wczasowego musi w pierwszym rzędzie uwzględniać warunki klimatyczne, te bowiem wskazują w jakim sezonie - letnim czy zimowym /lub obydwu razem/ - tereny te można wykorzystywać. Celom tym dobrze służy rozmieszczenie wskaźnika sezonowości /iloraz czasu trwania sezonu letniego i czasu trwania sezonu zimowego/. Poszczególne województwa legitymują się następującymi wskaźnikami[18]:

- grupa I, wskaźnik 3,5 - 3,8 , wyraźnie najkorzystniejsze warunki dla sezonu letniego, brak możliwości wykorzystywania sezonu zimowego: szczecińskie, gorzowskie, pilskie, poznańskie, zielonogórskie , leszczyńskie, częściowo kaliskie, legnickie, wrocławskie, częściowo opolskie,

- grupa II, wskaźnik 2,0 - 2,5 , korzystne warunki dla sezonu letniego, brak możliwości wykorzystywania sezonu zimowego: koszalińskie, słupskie, gdańskie, elbląskie, bydgoskie, toruńskie, włocławskie, konińskie, płockie, skierniewickie, łódzkie, siedleckie, piotrkowskie, w części radomskie, częstochowskie, katowickie,

- grupa III, wskaźnik 1,7 - 1,9 , średnio korzystne warunki dla sezonu letniego, możliwe uwzględnianie sezonu zimowego: warszawskie, siedleckie, białskopodlaskie, lubelskie, chełmskie, kieleckie, tarnobrzeskie, zamojskie,

---

18/ Wg T.Bartkowskiego:Wypisy do geografii turystycznej. Cz.II,Poznań AWF 1980.

- grupa IV, wskaźnik 1,0 - 1,6 , krótki sezon letni , dłuższy sezon zimowy: ciechanowskie, ostrołęckie , łomżyńskie,

- grupa V, wskaźnik 1,7 - 1,9 w kotlinach i 1,0 - 1,6 na szczytach i wyższych partiach gór - krótki sezon letni, względnie korzystny sezon zimowy: częściowo jeleniogórskie, wałbrzyskie oraz krakowskie, tarnowskie, rzeszowskie, przemyskie,

- grupa VI, wskaźnik poniżej 1,0 - mało korzystny sezon letni, korzystny sezon zimowy: olsztyńskie, suwalskie, białostockie,

- grupa VII, wskaźnik poniżej 1,0 - mało korzystny sezon letni, bardzo korzystny sezon zimowy: bielskie, nowosądeckie, krośnieńskie.

Konfrontując wskaźnik sezonowości z walorami wypoczynkowymi, którymi są: woda, las, górzystość, za najkorzystniejsze dla osadnictwa wczasowego uznać należy województwa:

- w sezonie letnim: szczecińskie, koszalińskie, słupskie, gdańskie, elbląskie, gorzowskie, pilskie, zielonogórskie, poznańskie, leszczyńskie, bydgoskie, toruńskie,

- w sezonie zimowym: nowosądeckie, bielskie, krośnieńskie, wałbrzyskie, jeleniogórskie, suwalskie, częściowo olsztyńskie.

Województwami o walorach wypoczynkowych, lecz mniej korzystnych warunkach klimatycznych są: kieleckie i zamojskie. Pozostałe województwa nie cechują się większymi

walorami wypoczynkowymi. W sumie 5 województw nadmorskich, 9 pójeziernych i 5 górskich można uwzględniać w lokalizacji ośrodków wczasowych. Na terenach pozostałych województw działalność inwestycyjna w budownictwie wypoczynkowym powinna być prowadzona jedynie incydentalnie, głównie w rejonach wielkich aglomeracji miejskich ze względu na występującą tendencję do lokalizacji bazy wypoczynkowej w pobliżu miejsca stałego zamieszkania. Uwzględniając zatem odgrywający istotną rolę czynnik dostępności komunikacyjnej, za specjalnie preferowane w osadnictwie wczasowym uznać należy tereny województw: szczecińskiego i gdańskiego w pasie przymorza, poznańskiego i bydgoskiego na pojezierzu oraz bielskiego, nowosądeckiego i wałbrzyskiego w strefie górskiej.

Podobnie jak turystyczne osadnictwo krajoznawcze, osadnictwo wypoczynkowe powinno być programowane i planowane kompleksowo, tj. w obrębie określonego rejonu turystycznego /krajoznawcze w zasięgu pojedynczego szlaku turystycznego ruchu zmotoryzowanego/ identyfikowanego z obszarem gminy lub gmin /i miast/.

Historycznie ukształtowane osadnictwo wiąże miejsce stałego zamieszkania z miejscem pracy w zasięgu codziennych dojazdów /niegdyś dojść pieszych/; nowo powstające osadnictwo wypoczynkowe wiąże miejsce czasowego pobytu z miejscem rekreacji w zasięgu codziennych dojść pieszych /rzadziej dojazdów/[19]. Istnieje zatem realna potrzeba uzupełnienia poglądów na kształtowanie układów osadniczych wie -

---

19/L.A.Dębski: Osadnictwo turystyczne w perspektywie roku 2000. Zeszyty Naukowe Instytutu Turystyki nr 2-3, 1976 oraz L.A.Dębski: Zagospodarowanie turystyczne. Poznań AWF 1976.

dzą o układach osadnictwa wypoczynkowego. Układy te dla poszczególnych stref geograficznych wyglądają jak niżej.[20/]

W pasie przymorza osadnictwo wypoczynkowe wypierane jest przez budownictwo portowe, przemysłowe i mieszkaniowe /komunalne/ zarówno w rejonie aglomeracji gdańskiej jak i szczecińskiej. Należy zatem przewidywać w bliskiej już przyszłości znaczne uszczuplenie dostępnych dla rekreacji terenów przymorza. Równocześnie, wraz ze wzrostem liczby ludności i poziomu jej życia wzrasta /i wzrastać będzie!/ liczba chętnych do wypoczywania nad morzem. Biorąc obydwa trendy pod uwagę należy szczególnie precyzyjnie planować dalsze zagospodarowanie tych terenów.

Licząc się zatem z tym, że zabudowa pojedynczych ośrodków wczasowych poprzez łączenie się ich między sobą doprowadzi do powstania aglomeracji o układzie pasmowym /rejon Kołobrzegu, rejon Mielna, rejon Darłowa , itd./, należy tę zabudowę bardzo szczegółowo planować, /aktualnie prace takie są wykonywane w rejonie Wybrzeża Koszalińskiego/ w układach strefowych, odsuwając obiekty wielokondygnacyjne od akwenu morskiego, do którego przyległe tereny należy zagospodarować zielenią z rozmieszczonymi wśród niej urządzeniami do rekreacji ruchowej, rozrywkowymi, gastronomicznymi, uzdrowiskowymi, itd.

Opracowana przez autora koncepcja układu przestrzennego aglomeracji nadmorskiej przewiduje następujące st-

20/ L.A.Dębski: Budownictwo wczasowe. T.I, II, III. Warszawa, Instytut Turystyki 1974, 1975, 1977.

refy użytkowania[21]:

- strefa I /0 - 500 m od brzegu/: użytkowanie rekreacyjne bez trwałej bazy zakwaterowania,
- strefa II /500 - 1000 m od brzegu/: użytkowanie pod ekstensywną zabudowę wypoczynkową o wysokim stan - dardzie,
- strefa III / 1000 - 2000 m od brzegu/: użytkowanie pod zabudowę o średniej intensywności i średnim standardzie,
- strefa IV /2000 - 5000 m od brzegu/: użytkowanie pod zabudowę wypoczynkową intensywną,
- strefa V /5000 - 10 000 m od brzegu/: zieleń otuliny leśnej, obiekty inżynieryjne i gospodarcze, za - budowa mieszkalna dla personelu obsługującego.

Obrzeżenie /średnio 10 000 m od brzegu/ powinna przebie - gać arteria ruchu kołowego zbierająca ruch lokalny z po - szczególnych ośrodków wypoczynkowych, do których doprowadzone powinny być sięgacze kończące się zbiorowymi par - kingami.

Szczególną uwagę zwrócić należy na gospodarkę wodno-ściekową i paliwowo - energetyczną, eliminując sukcesyw - nie urządzenia indywidualne na korzyść rozwiązań kompleksowych.

W strefie górskiej osadnictwo turystyczne w niedalekiej już przyszłości wytworzyć powinno własną autonomicz-

---

21/Por.L.A.Dębski:Nadmorskie aglomeracje wczasowe.Warszawa, Instytut Turystyki 1974.

ną sieć. Sprzyjać temu powinno duże zagęszczenie inwestycji na jednostkę powierzchni terenu /mały obszar Beskidu Śląskiego, Tatr i Podtatrza zostanie zasiedlony w pierwszej kolejności/. Przewiduje się trójstopniowy układ funkcjonalno - przestrzenny tej sieci[22/].

Punktem wyjścia do budowy pojedynczego zespołu osiedleńczego powinien być najbliżej położony ośrodek, połączony z innymi terenami układem dalekobieżnej komunikacji szynowej i drogowej /niekiedy także lotniczej/. Ośrodkowi temu przypisać należy funkcję rozrządowo - zaopatrzeniową.

Ośrodek rozrządowy /centralny/ powinien być połączony drogami kołowymi z położonymi wyżej w górach ośrodkami wypoczynkowymi. Ośrodki te powinny grupować na swym terenie jedynie budownictwo hotelarskie i ewentualnie tzw. "domki góralskie"[23/]. Połączenie między ośrodkami - drogami kołowymi; z położonymi wyżej w górach schroniskami - wyciągami turystycznymi.

Schroniska położone najwyżej stanowią trzeci i ostatni element składowy zespołu osiedleńczego. Podstawowym obiektem w zespole powinien być obiekt mieszkalny, uzupełniającymi zaś: górne stacje wyciągów, obiekty gastronomiczne i zagospodarowane punkty widokowe.

Przy dużej intensyfikacji budownictwa kubaturowego, sieciowej infrastruktury technicznej i terenowych urządzeń sportowo - rekreacyjnych opisany wyżej układ sieciowy osadnictwa wypoczynkowego przeradza się w aglomerację rozpro -

---

22/ Por.L.A.Dębski:Górskie osadnictwo wczasowe.Warszawa, Instytut Turystyki 1975.

23/ "Domek góralski"-to drugi dom użytkowany głównie na cele rekreacji zimowej.

szoną typu gniazdowego. Innymi przykładami aglomeracji wypoczynkowych w górach mogą być aglomeracje: półzwarta,inaczej łańcuchowa i zwarta, zazwyczaj pasmowa.

Ośrodki rozrządowe - zaopatrzeniowe stanowią najczęściej odpowiednio przekształcone /zaadaptowane/ ośrodki dawnego osadnictwa w górach /miasteczka, rzadziej duże wsie/, ośrodki wypoczynkowe zakładane są najczęściej na nowych , nie zurbanizowanych terenach. Mogą one przybierać - zależnie od stopnia złożoności układu - charakter miasteczka , osiedla lub wioski wypoczynkowej.

Miasteczkami są układy o wyraźnie przestrzennie wyodrębnionym zespole obiektów ogólnousługowych umożliwiających świadczenie usług w ilości większej niż potrzeby stale przebywających w ośrodku wczasowiczów. W szczególnie dużych ośrodkach tego typu może nastąpić przejęcie części funkcji ośrodka rozrządowego w zakresie administracji i mieszkalnictwa dla personelu obsługującego wczasowiczów.Układ przestrzenny miasteczka da się wtórnie podzielić na mniejsze , w miarę samodzielne części funkcjonalne.

Osiedlami są z kolei ośrodki wypoczynkowe o mniejszej pojemności, które cechuje: jednowątkowy układ przestrzenny, brak wykształconego centrum usługowego /zespół istniejących w osiedlu usług jest zdezintegrowany i dostosowany ilością świadczeń do liczby stale przebywających w ośrodku wczasowiczów/, nie występuje funkcja administracyjna i mieszkalna dla personelu obsługującego.

Wsie wypoczynkowe są najmniejszymi z występujących ośrodków i stanowią bądź to zespoły drugich domów,bądź zespoły obiektów kolonijnych dla młodzieży.

Pod względem przestrzennym miasteczka i osiedla przybierają najczęściej postać układu, w którym budownictwo hotelarskie rozlokowane jest u stóp wzniesienia wokół tzw. "recepcji narciarzy" /układ "amfiteatralny"/, układu, w którym budownictwo rozciągnięte jest wzdłuż tzw. " frontu śnieżnego" /układ linearny/ oraz układu, w którym budownictwo przybiera postać pasma ze wspinającymi się na wznie - sienie odgałęzieniami /układ "grzebieniowy"/.

W strefie pojezierne j, trzeciej strefie, w której o - sadnictwo turystyczne przybierze znaczącą wielkość,dojdzie do zagospodarowania turystycznego jedynie niektórych wyb - ranych rejonów o dużych walorach jeziorności i lesistości. W rejonach tych dojść może do wykształcenia się sieci osadnictwa wypoczynkowego, której układ bazować będzie na istniejącym osadnictwie miejskim lub rolniczym /ośrodki rozrządowo - zaopatrzeniowe/ i nowych przywodnych terenach /ośrodki wypoczynkowe/.

Układ funkcjonalno - przestrzenny przywodnych ośrod - ków wypoczynkowych może być realizowany wariantowo.

Wariant I - tradycyjny. Cechą wyróżniającą ten układ jest brak terenów ogólnodostępnych na styku akwenu z lądem. Ośrodek tworzą pozostające w indywidualnym władaniu, położone bezpośrednio nad jeziorem kompleksy zabudowy wczaso - wej.

Wariant II - zmodernizowany. W stosunku do poprzednie - go różni się istnieniem ogólnodostępnych terenów spacero - wych, które stanowi rozcinająca na dwie części każdą z indywidualnych parcel wczasowych aleja w zieleni. Części par-

cel od strony akwenu pozostają w indywidualnym użytkowaniu na kąpieliska, części od strony lądu służą pod zabudowę mieszkalną, gastronomiczną, gospodarczą z parkingami.

Wariant III - zalecony. Różni się od poprzednich ogól nie dostępnymi terenami wokół jeziora /aleja spacerowa w zieleni, urządzenia kąpieliskowe/, do których doprowadza się od strony lądu ciągi ruchu pieszego. Tereny rozdys - ponowane między poszczególnych użytkowników są odsunięte od akwenu.

Wariant IV - przyszłościowy. Różni się zasadniczo od przedstawionych poprzednio, nie można go bowiem zakwalifi kować do układów strefowych. W wariancie tym w wybranych miejscach znajdują się duże, wspólne, ogólnie dostępne kąpieliska z zapleczem w postaci plaż i zespołów urzą - dzeń rekreacyjnych. Zespoły budownictwa wczasowego usy - tuowane gniazdowo w zieleni leśnej odsunięte są znacznie od jeziora i powiązane z kąpieliskami ciągami ruchu pieszego. Gospodarka wodno - ściekowa i paliwowo - energe - tyczna jest w pełni zintegrowana, podobnie jak zaopatrze nie i obsługa ośrodka[24/].

Podsumowując temat można stwierdzić, że obecnie two rzy się na określonych obszarach trzech stref geografi - cznych: przymorza, górskiej i pojeziernej sieć osadnict- wa wypoczynkowego przejmującą w okresie 2-3 miesięcznego

---

24/ Por.L.A.Dębski: Nadjeziorne ośrodki wczasowe. Warszawa Instytut Turystyki 1977.

sezonu wielotysięczne rzesze wypoczywających. Biorąc zatem pod uwagę zarówno stan obecny, jak rysującą się czytelnie przyszłość, należy uzupełnić zrealizowany obecnie układ pasmowo - węzłowy osadnictwa związanego z miejscem pracy układami osadnictwa związanego z miejscem wypoczynku.

Dla wybranych gmin /i miast/ uznanych za turystyczne należy opracować precyzyjne plany zagospodarowania kompleksowego m.in. pod względem infrastruktury komunikacyjnej, sanitarnej, energetycznej, elektrycznej.Ośrodki wypoczynkowe realizowane na nowych terenach muszą być traktowane w zakresie zapotrzebowania na inżynieryjne sieci przesyłowe na równi z ośrodkami miejskimi.

W osadnictwie wypoczynkowym należy wyraźniej niż dotychczas preferować układy specjalistyczne przed wielofunkcyjnymi, doprowadzając do tworzenia ośrodków wypoczynku stacjonarnego, ruchowego i leczniczego /uzdrowiskowego/.

W województwach pojeziernych: bydgoskim, poznańskim i leszczyńskim, częściowo także konińskim - szczególnie atrakcyjnych do zagospodarowania wypoczynkowego ze względu na położenie w pobliżu wielkich aglomeracji miejskich /Poznań, Łódź, Wrocław, Bydgoszcz/ oraz obszaru intensywnego zasiedlenia kraju /trójkąt, którego wierzchołki mieszczą się w Gdańsku, Jeleniej Górze i Przemyślu/, należy poszukiwać możliwości zwiększenia chłonności turystycznej przez wykorzystywanie istniejących a nie eksplo-

atowanych odwiertów wód termalnych[25].

Inną proponowaną drogą jest organizacja tzw."wczasów w dworku", możliwych do szerszego zastosowania w Wielkopolsce. Proponowana forma wypoczynku w odwiedzanych kolejno obiektach zabytkowych adaptowanych na potrzeby turystów łączy w sobie formy "wczasów w siodle" i "wczasów z dubeltówką" z odpoczynkiem stacjonarnym[26].

4. Wykorzystanie wsi do wypoczynku letniskowego /sporadycznie zimowiskowego/

Nie nowa koncepcja wykorzystania wsi do wypoczynku letniskowego /na niektórych obszarach górskich także do wypoczynku zimowiskowego/ jest realizowana niezbyt energicznie. Jako stosunkowo łatwa droga do znacznego zwiększenia recepcyjności województw warta jest dalszej, szczegółowej analizy.

Kwestią podstawową w temacie wykorzystania budownictwa rolniczego na potrzeby turystyczne jest odpowiedź na pytanie, które obszary kraju mają już obecnie warunki techniczne i kadrowe do podjęcia na szerszą skalę nowych i dodatkowych w problematyce rolniczej zadań związanych z obsługą rzesz turystów - wczasowiczów. Wydaje się, że czytelny obraz sytuacji da wyjaśnienie następujących zagadnień szczegółowych:

25/ Szerzej na ten temat m.in.w pracy L.A.Dębski z zespołem:Termalne ośrodki wypoczynkowe w Poznańskiem. Poznań Instytut Turystyki 1976,maszynopis.

26/ Szerzej w opracowaniu wykonanym przez autora i zespół: Gospodarka przestrzenna w turystyce na obszarze Poznańskiego.Poznań,Instytut Turystyki 1980,maszynopis.

- układu przestrzennego typów zabudowy wiejskiej,
- układu przestrzennego wyposażenia wsi w sieć handlową i bazę gastronomiczną,
- układu przestrzennego poziomu dochodu rolniczego,
- układu przestrzennego poziomu wykształcenia ludności rolniczej.

Pod pojęciem "typy zabudowy wiejskiej" rozumie się kubaturę i powierzchnię użytkową obiektu, którą w sposób bardziej czytelny na nasze potrzeby wyraża liczba izb mieszkalnych, dalej - materiał konstrukcyjny obiektu i jego stan techniczny oraz standard wyposażenia w urządzenia sanitarne /wodę bieżącą, spłukiwany ustęp/. Bliższe zapoznanie się z zagadnieniem wskazuje na ścisłe powiązanie wymienionych cech, przez co rozumieć należy, że obiekt o dużej kubaturze /liczbie izb mieszkalnych/ jest zazwyczaj murowany, pod dachówką /lub innym pokryciem niepalnym / , często z wymienionymi uprzednio urządzeniami sanitarnymi. Jedynie stan techniczny nie zawsze idzie w parze ze standardem budowli.

Analiza układu przestrzennego typów zabudowy wiejskiej pozwala podzielić obszar kraju na dwa główne obszary pokrywające się bardzo czytelnie z granicami z okresu zaborów[27/]. Obszar pozostający we władaniu Prus do 1918 r. jest terenem, gdzie przeciętna liczba izb w budynku wynosi 4 i więcej. Podział ten jest o tyle istotny, że w bu-

---

27/ Wg artykułu Z.Gontarskiego w Biuletynie KPZK PAN 1980 z.109.

dynku liczącym mniej niż 3 izby nie ma właściwie żadnych możliwości odnajmu izby /a co dopiero izb!/ na cele wy - poczynkowe dla napływowej ludności /wczasowiczów/.

Bardziej precyzyjna analiza pozwala wyodrębnić w ramach obszaru zachodniego dwa dalsze. Pierwszy,gdzie przeciętna liczba izb w budynku wynosi 4 - 5 /Wielkopolska, Pomorze/ i drugi, gdzie przeciętna liczba izb w budynku wynosi 5 - 6, często więcej /Śląsk/.

Reasumując, najkorzystniejsze warunki do recepcji wczasowiczów /o ile chodzi o zabudowę mieszkalną/mają województwa: szczecińskie, koszalińskie, słupskie, gorzowskie, poznańskie, legnickie, jeleniogórskie, wałbrzyskie i wrocławskie[28]. Warunki korzystne mają: elbląskie, olsztyńskie, suwalskie, leszczyńskie, pilskie, opolskie ; względnie korzystne: zielonogórskie, gdańskie, bydgoskie, toruńskie. Pozostałe województwa warunków recepcyjnych na ogół nie mają /z wyjątkiem niektórych obszarów województw kaliskiego i katowickiego/.

Świadczenie noclegu przez ludność rolniczą nie musi się wiązać ze świadczeniami gastronomicznymi,dlatego niezwykle ważny dla spraw bytowych wczasowiczów jest poziom wyposażenia wsi w sieć placówek handlowych i gastronomicznych. Analiza tego z kolei zagadnienia pozwala podobnie jak uprzednio, aczkolwiek w sposób mniej czytelny , podzielić obszar kraju na strefy. Relatywnie wysokie wy-

---

28/ Pewną korektę oceny uzyska się uwzględniając często, niestety,zły stan techniczny zabudowy rolniczej województw dolnośląskich.

posażenie wsi w sieć handlową mają tereny na zachód od linii Słupsk-Bydgoszcz-Kalisz-Częstochowa-Bielsko. Najwyższe wyposażenie mają województwa: szczecińskie, gorzowskie, pilskie, leszczyńskie, legnickie, wałbrzyskie, wysokie - województwa: koszalińskie, słupskie, zielonogórskie, wrocławskie, poznańskie, jeleniogórskie, opolskie, katowickie. Na wschód od wymienionej linii znajdują się województwa średnio wyposażone: gdańskie, elbląskie, olsztyńskie, częściowo suwalskie, bydgoskie, toruńskie, włocławskie, konińskie, sieradzkie. Nisko wyposażone są województwa: kaliskie, płockie, łódzkie, piotrkowskie oraz położone na wschodzie krośnieńskie i bialskopodlaskie. Pozostałe województwa centralne i wschodnie mają najgorsze w kraju wskaźniki wyposażenia w sieć handlową mierzone wielkością powierzchni sklepowej na 100 mieszkańców oraz zatrudnienia w handlu na 10 000 mieszkańców[29/].

Stopień wyposażenia województw w bazę gastronomiczną mierzony wskaźnikiem "w" równym ilorazowi liczby mieszkańców i liczby miejsc konsumpcyjnych kształtuje się z kolei następująco:

- relatywnie bardzo dobre wyposażenie /15 - 25 os.na 1 m.k./ mają województwa pomorskie: szczecińskie, koszalińskie, słupskie, gdańskie; województwa wielkopolskie: pilskie, poznańskie, leszczyńskie, go -

---

29/ Dane wg pracy zbiorowej: Wpływ czynników społeczno - ekonomicznych na strukturę przestrzenną rolnictwa w Polsce. Warszawa, PAN KPZK 1978.

rzowskie, zielonogórskie; województwa śląskie: je - leniogórskie, wałbrzyskie, opolskie, a ponadto: suwalskie, bielskie i nowosądeckie,

- relatywnie dobre wyposażenie /26 - 35 os.na 1 m.k./ mają województwa północne: olsztyńskie, elbląskie , toruńskie i bydgoskie; województwa południowo-zachodnie: legnickie, wrocławskie, kaliskie oraz województwa południowe: katowickie, krakowskie, krośnieńskie, a ponadto województwo warszawskie,
- relatywnie średnio niskie wyposażenie /36 - 45 os. na 1 m.k./ mają województwa: konińskie, włocławskie, łódzkie, częstochowskie, białostockie, lubelskie , tarnobrzeskie, tarnowskie i przemyskie,
- najgorsza sytuacja /56 os. i więcej na 1 m.k./ panuje w województwach: ciechanowskim, siedleckim , skierniewickim i sieradzkim.

Reasumując, wyposażenie województw w bazę gastronomiczną pokrywa się na ogół z wyposażeniem w sieć handlową.

Poziom dochodu rolniczego przypadającego na 1 osobę utrzymującą się z prowadzenia indywidualnego gospodarstwa chłopskiego ma z kolei to znaczenie, że wskazuje na skłonność do inwestowania w rozbudowę, przebudowe i modernizację obiektu mieszkalnego pod kątem odnajmowania kwater dla indywidualnych letników.

W tej z kolei dziedzinie układ przestrzenny gmin, w których dochód rolniczy jest najwyższy, pozwala wyodrębnić grupę województw takich jak: leszczyńskie,poznańskie,

bydgoskie, pilskie, szczecińskie, koszalińskie, olsztyńskie, suwalskie, konińskie. Poziom średni dochodu rolniczego charakteryzuje województwa: słupskie, gdańskie,elbląskie, toruńskie, wrocławskie, legnickie, białostockie i zamojskie. Najniższym dochodem charakteryzują się województwa: bielskie, częstochowskie, kieleckie, krakowskie, tarnowskie, tarnobrzeskie, rzeszowskie, przemyskie, nowosądeckie i krośnieńskie. Dochodowość gospodarstw wiejskich pokrywa się na ogół z poziomem ich produkcyjności mierzonej wartością produkcji czystej wytworzonej przez 1 zatrudnionego.

Dla pełnej czytelności stanu indywidualnych gospodarstw wiejskich warto powyższe dane uzupełnić informacją o stopniu zadłużenia ludności wiejskiej. Okazuje się, że najbardziej zadłużone są gospodarstwa rolników z województw: toruńskiego, gdańskiego, elbląskiego, suwalskiego, bydgoskiego, ciechanowskiego, ostrołęckiego, łomżyńskiego, zamojskiego.

Najkorzystniejsze warunki do inwestowania w rozwój kwater prywatnych mają więc gospodarstwa Pomorza Zachodniego, Wielkopolski oraz Olsztyńskiego.

Poziom oświaty wśród ludności rolniczej ma z kolei to znaczenie, że wpływa w sposób istotny na adaptację ludności do nowych funkcji gospodnika. Sytuacja w tej dziedzinie pokrywa się do pewnego stopnia z układem przestrzennym poziomów dochodu rolniczego. W najkorzystniejszej sytuacji znajduje się tu przodujące w skali kraju województwo poznańskie oraz pozostałe województwa wielkopolskie: leszczyńskie i pilskie. Zaskakuje niski poziom

oświaty wśród ludności rolniczej województwa warszawskiego.-

Podsumowanie przeprowadzonych rozważań nie nastręcza większych trudności. W najkorzystniejszej sytuacji do uruchomienia na szerszą skalę działalności gospodarczej w obiektach mieszkalnych indywidualnej ludności rolniczej znajdują się województwa pomorskie /szczecińskie, koszalińskie/, wielkopolskie /poznańskie, leszczyńskie, pilskie/, a ponadto województwo olsztyńskie. Niepokoi postępująca dekapitalizacja zabudowy rolniczej województw: wałbrzyskiego i jeleniogórskiego, województw posiadających bazę mieszkalną o najkorzystniejszych parametrach technicznych i o wielkich walorach turystycznych.

5. Zakończenie

Ogólna sytuacja gospodarcza drugiej połowy 1980 roku nie nastraja zbyt optymistycznie co do losów dalszego szybkiego rozwoju ruchu turystycznego i służącej mu bazy. Nie znaczy to wszakże, iż problematyka zagospodarowania turystycznego może być w planowaniu przestrzennym pomijana lub lekceważona. Wydaje się, że zwolnienie od presji szybkiego wdrażania bogatego programu inwestycyjnego pozwala na bardziej przemyślane podejście do tych kwestii, które mimo licznych studiów pozostają nadal otwarte. Są to: ochrona przed degradacją terenów użytkowanych przez rolnictwo i leśnictwo, a korzystnych dla recepcji turystów i rekreantów, ochrona przed dekapitalizacją /płynącą m.innymi z niewłaściwego użytkowania/ zespołów architektury zabytko-

wej i budownictwa ludowego nadających się do wykorzystania w charakterze bazy turystycznej i rekreacyjnej, wreszcie selektywne inwestowanie poprzedzane każdorazowo szczegółowym rachunkiem efektywnościowym.

To, co wydaje się aktualnie szczególnie możliwe i potrzebne - to przejście z opracowań doraźnych typu ekspertyzowego i opracowań ogólnych na badania i studia bardziej szczegółowe, oparte na materiale źródłowym. Służyć temu powinny: studia nad gospodarką turystyczną poszczególnych województw, plany zagospodarowania gmin "turystycznych" oraz dróg i szlaków turystycznych, także wielkich centrów krajoznawczych. Bogatych i wartościowych spostrzeżeń dla planowania przestrzennego zagospodarowania turystycznego dostarczyć powinny analizy ekonomiczne dotyczące eksploatacji zrealizowanej w latach siedemdziesiątych bazy hotelarskiej oraz powykonawcze analizy techniczno - ekonomiczne dla większych obiektów turystycznych.

Jerzy Kruczała

PROBLEM KOMPLEKSU TURYSTYCZNEGO W PLANOWANIU PERSPEKTYWICZNYM

Jak należy ująć zagadnienia turystyczne w planowaniu perspektywicznym, jak określić ich zakres i powiązania ? Czy może to być zakres działu gospodarki i wydzielonego działu zagospodarowania przestrzennego ? Odrębne traktowanie działalności gospodarczej związanej z turystyką nie jest możliwe. Zakres bowiem działalności gospodarczej mającej zaspokajać wyłącznie potrzeby turystyczne jest stosunkowo niewielki. W zaspokajaniu potrzeb turystycznych musi brać udział wiele działów gospodarczych, np. komunikacja, obrót towarowy, przemysł, kultura itd. W związku z udziałem wielu działów gospodarki w zaspokajaniu potrzeb turystycznych planowanie tego zaspokajania nie może trzymać się układów organizacyjnych jednego działu.

Trudności w traktowaniu gospodarki turystycznej jako jednego działu zwiększają jej silne powiązania międzyna -

rodowe, pozostające w gestii specjalistycznych resortów. Dane statystyczne o wielkości międzynarodowych migracji turystycznych do i z Polski wykazują znaczenie tych po - wiązań.

Podobnie w zagospodarowaniu przestrzennym wyodręb - nienie terenów użytkowych do celów turystycznych nie jest proste. Istnieje bowiem bardzo niewiele form użytkowania wyłącznie turystycznego /jak np. zabudowa obiektów turystycznych/. Większość terenów użytkowania turystycznego wykorzystywana jest również do innych celów. Na przykład tereny turystyczne posiadające tzw. walory przyrodnicze to strefy użytkowane przez gospodarstwa leśne i rolne . Tereny turystyczne posiadające tzw. walory kulturowe są użytkowane równocześnie do celów kultury, oświaty i nauki /np. obiekty zabytkowe, muzea/. Nawet tereny przemysłowe użytkowane są turystycznie - Hutę im. Lenina zwie - dza rocznie około 60 000 turystów.

Przytoczone powyżej przyczyny uniemożliwiają ujmo - wanie celów turystycznych w planowaniu w ramach wyodrębnionego jednego działu gospodarki.

Zarazem, aby zapewnić zaspokajanie potrzeb turystycznych niezbędne jest skoordynowane planowanie działal - ności gospodarczej i zagospodarowania przestrzennego - związanych z tymi potrzebami. Wydaje się, że takie sko - ordynowanie mogłoby umożliwić ujęcie wszystkich planowych zadań związanych z potrzebami turystycznymi w jeden plan. Powiązanie w jednym planie rozproszonych elementów"turystycznych" z planów działowych sprawi, że zagadnienia

turystyczne, ujęte łącznie, ukażą się we właściwych wymiarach, a przez to uzyskają wyższą rangę. Elementy te tracą bowiem w ujęciach działowych na znaczeniu. Plan ułatwi pełną koordynację celów finalnych oraz zadań realizacyjnych, inwestycyjnych, budowlanych i produkcyjnych z różnych planów działowych. Plan taki umożliwi także pełniejsze i lepiej skoordynowane ujęcie zagadnień turystycznych w planach zagospodarowania przestrzennego.

Wysunąć tu można propozycję ujmowania całokształtu zagadnień związanych z turystyką w turystycznym planie problemowym jako części planu perspektywicznego. Istotną cechą programowania problemowego jest wyodrębnienie, rzeczowa identyfikacja "problemu" do rozwiązania[1/].

Za taki problem można uważać konieczność stałej, planowej koordynacji wielorakich przedsięwzięć związanych z pełnym zaspokojeniem potrzeb turystycznych należących do różnych działów gospodarki, różnych podmiotów planowania lub też związanych z różnorodnym i wielostronnym użytkowaniem terenów. Praktyka zna podobne do proponowanego plany problemowe. Zaliczyć można do nich np. plany ochrony i kształtowania środowiska oraz tzw. kompleksu żywnościowego.

Przedmiot turystycznego planu problemowego proponuję nazwać kompleksem turystycznym.

W przytoczonej pracy czterech autorów podkreślono

1/ Por. W.Baka, S.Góra, Z.Knyziak, K.Porwitt: Planowanie gospodarki narodowej. Warszawa 1975, s.132.

za pomocą cytatu z materiałów VI Zjazdu PZPR[2/], że wymogiem problemowym programowania winno być uznanie jego przedmiotu za wielki problem społeczny. Poglądy naukowe[3/] i dane statystyczne o skali rozwoju turystycznych potrzeb społecznych, a także przytoczone argumenty uzasadniają rangę zagadnień turystycznych jako tematu godnego perspektywicznego planowania problemowego.

Za istotną cechę programowania problemowego uznaje się specyfikację, wyodrębnienie "problemu do rozwiązania"[4/]. Kryterium zakresu rzeczowego planu problemowego gospodarki turystycznej może być zakres potrzeb turystycznych. Sam "problem" to zapewnienie prawidłowego, pełnego zaspokojenia tych potrzeb przez różne działy gospodarki oraz koordynacja zadań łączących się z rozwiązywaniem problemu.

Wymogiem prawidłowości turystycznego planu problemowego powinno być kompletne i kompleksowe uwzględnienie potrzeb turystycznych oraz zadań związanych z ich realizacją. Cele tego planu należy więc ujmować dostatecznie szeroko. Mogą to być cele społeczne dotyczące potrzeb bytowych i potrzeb społeczno - kulturowych. Mogą to być cele związane z zaspokojeniem zbiorowych potrzeb społeczeństwa odnoszących się do ochrony i kształtowania środowiska naturalnego, zapewnienia bezpieczeństwa i porządku, a także związane z działaniem administracji. Wreszcie mogą to być cele akumulacyjne[5/].

2/ VI Zjazd PZPR, Podstawowe materiały i dokumenty. Warszawa 1972, s.127.
3/ K.Secomski: Współczesne problemy i tendencje rozwojowe teorii gospodarki przestrzennej./W:/Elementy teorii planowania przestrzennego. Warszawa 1972, s.17.
4/ Por. W.Baka...op.cit., s.132.
5/ Tamże, s.157-158.

Cele turystyczne w planie perspektywicznym mogą mieć za przesłankę nie tylko potrzeby społeczne, ale i wymagania rozwoju sił wytwórczych. K.Secomski uważa ten rozwój za drugi człon /obok wydatnego poprawienia warunków życiowych/ podstawowego celu planu perspektywicznego[6/].

Cele turystyczne związane są bowiem również z wymaganiami:

- regeneracji sił fizycznych i psychicznych niezbędnych człowiekowi do pracy i zapewniających wzrost wydajności pracy,
- ogólnego rozwoju kulturalnego jednostki w czasie wolnym, mającego również wpływ na wydajność pracy[7/].

Wybór tych celów w planach może się dokonać według innych kryteriów niż stosowane przy wyborze celów społecznych. Stosowane tu kryterium - to optymalna efektywność celów w odniesieniu do potencjału pracy człowieka.

Na przykład wymagania wzrostu gospodarczego preferują turystykę czynną. I.M.Sjeczenow[8/] wykazał bowiem, że jeśli po zmęczeniu pewnych grup mięśni /przy pracy/ w czasie wypoczynku czynnego zaczną pracować inne mięśnie /przedtem nieczynne/ - wypoczynek będzie bardziej skuteczny, a mięśnie zmęczone pracą odzyskają szybciej zdolność do wykonywania zadań. Jest to tzw. efekt Sjeczenowa. Efekty rekreacji czynnej są powszechnie uznane za korzystne dla regeneracji sił osób pracujących umysłowo.

6/ K.Secomski:Podstawy planowania perspektywicznego.Warszawa 1966, s.123.
7/ Por.I.Danecki:Mity i rzeczywistość.Warszawa 1967,s.95.
8/ A.Dawidowicz,A.Eberhardt,A.Ronikier:Zmęczenie i wypoczynek.Warszawa 1978,s.102.

Szerokie ujęcie celów turystycznego planu problemowego wymaga, aby w zakresie zadań społeczno - gospodarczych plan przekraczał ramy struktur organizacyjnych. Powinien on obejmować cele należące do planów z różnych układów działowych i organizacyjnych. Powinien zwłaszcza obejmować cele należące do zakresów wielu działów gospodarki. Wymienię tu ważniejsze spośród tych celów:

- z zakresu turystyki /wyłącznie/ .	- cele związane z usługami turystycznymi: noclegowymi, informacyjnymi, przewodnickimi, specjalistycznymi /dla turystyki kwalifikowanej/,
- z zakresu komunikacji	- cele związane z usługami komunikacyjnymi i infrastrukturą techniczno - ekonomiczną udostępniającą tereny turystyczne,
- z zakresu gospodarki komunalnej	- cele związane z pozostałymi elementami / infrastrukturą techniczną, zaopatrzeniem w wodę, oczyszczaniem ścieków urządzeń turystycznych /,
- z zakresu przemysłu	- cele związane z zaopatrzeniem w energię i ciepło urządzeń turystycznych , produkcją sprzętu turys -

tycznego, pamiątek,specjalnych środków spożywczych, środków transportu, ubiorów i obuwia turystycznego, związane z urządzeniami rekreacyjnymi zakładów przemysłowych,

- z zakresu budownictwa - cele związane z projektowaniem, budownictwem, remontami turystycznej bazy materialnej, a także urządzaniem terenów turystycznych,

- z zakresu rolnictwa - cele związane z zaopatrzeniem przez gospodarstwa rolne rejonów turystycznych i z usługami bezpośrednimi gospodarstw rolnych na rzecz turystów,

- z zakresu leśnictwa - cele związane z użytkowaniem powierzchni leśnej przez turystów /z obozowiskami, szlakami turystycznymi na obszarach leśnych/ oraz z administracją parków naro-

	dowych i rezerwatów ścisłych,
- z zakresu handlu	- cele związane z zaopatrzeniem gospodarki turystycznej i ruchu turystycznego,
- z zakresu handlu zagranicznego	- cele związane z zaopatrzeniem gospodarki turystycznej oraz z turystyką międzynarodową,
- z zakresu oświaty	- cele związane z kształceniem i doskonaleniem kadr dla gospodarki turystycznej, z wykorzystaniem budynków szkolnych w celach turystycznych, turystyką szkolną,
- z zakresu szkolnictwa wyższego i nauki	- cele związane z kształceniem kadr na poziomie wyższym /różnych specjalności/ oraz badaniami naukowymi, wykorzystaniem majątku szkół do celów turystycznych, turystyką studencką i naukową,
- z zakresu kultury fizycznej i sportu	- cele związane z regeneracją sił ludności przez udział w ruchu turystycz-

nym oraz z wykorzysta -
niem obiektów sporto -
wych,

- z zakresu kultury - cele związane z walora-
mi kulturowymi ruchu
turystycznego, kształ -
towaniem i ochroną kra-
jobrazu, muzeami i in -
nymi instytucjami kul -
tury działającymi na
rzecz turystyki,

- z zakresu finansów - cele związane z obsługą
finansową turystyki kra-
jowej i międzynarodowej
a także z ubezpiecze -
niami turystycznymi,

- z zakresu bezpieczeństwa - cele związane z ochro -
ną bezpieczeństwa tury-
stów,

- z zakresu prawa i wymiaru sprawiedliwości - cele związane z kształ-
towaniem i ochroną na -
turalnych walorów tury-
stycznych.

Turystyczny plan problemowy powinien również obejmo - wać cele z zakresu zagospodarowania przestrzennego związa- ne z prawidłową alokacją celów o charakterze społeczno -

gospodarczym, optymalnym użytkowaniem terenów posiadających walory turystyczne, a także rozwojem turystycznych układów przestrzennych - rejonów, centrów, ośrodków, zespołów i tras turystycznych.

Turystyczne planowanie problemowe celów społeczno - gospodarczych stworzyłoby pełniejsze - tak z punktu widzenia zaspokajania potrzeb turystycznych, jak i wymagań metodycznych - podstawy programowe zagospodarowania turystycznego.

W planowaniu turystycznych układów przestrzennych można by się opierać na kompletnych konstrukcjach celów rzeczowych związanych z potrzebami turystycznymi /celów "pochodzących" z różnych działów gospodarki/. Równocześnie zakres wymienionych celów umożliwiałby lepsze powiązanie planów zagospodarowania turystycznego z pozostałymi elementami planów zagospodarowania przestrzennego.

Powiązania te miałyby kierunki obustronne. Zwiększonemu wpływowi planowania zagospodarowania turystycznego na pozostałe elementy planowania przestrzennego mogłoby towarzyszyć zwiększenie wpływu na całość planowania przestrzennego celów zagospodarowania turystycznego.

Tak więc uwzględnieniu w planach zagospodarowania turystycznego /przedsiębiorstw, baz budowlanych, biur projektowych/ mogłoby towarzyszyć pełne uwzględnienie w planach rozmieszczenia działu budownictwa celów związanych z zagospodarowaniem turystycznym. /Poważne trudności w realizacji planów zagospodarowania turystycznego wynikały w przeszłości z braków w opisanych powiązaniach/.

Założony zakres artykułu nie pozwolił na szersze rozwijanie tematu i koncepcji turystycznego perspektywicznego planu problemowego. Konieczne jest podjęcie dalszych prac w tej dziedzinie.

Rosnąca skala zagadnień społeczno - gospodarczych związanych z turystyką i przedstawiony tu zakres sprzężeń tych zagadnień ma uzasadnić potrzebę rozwijania badań nad planowaniem rozwoju kompleksu turystycznego.

Mariusz Zambrzuski

BUDOWNICTWO PAŃSTWOWYCH OBIEKTÓW WYPOCZYNKOWYCH KONCEPCJE ROZWIĄZAŃ ORGANIZACYJNYCH I PROGRAMOWO - PRZESTRZENNYCH

1. Wstęp

W Polsce - podobnie jak w innych krajach socjalistycznych, a także w niektórych krajach kapitalistycznych, szczególnie we Francji - nastąpiło wyraźne wyodrębnienie problematyki wypoczynku socjalnego z ogólnego pojęcia wypoczynku i turystyki, która w wielu krajach przybiera formę usług o nastawieniu wybitnie komercyjnym.

Jako wypoczynek socjalny rozumiany jest wypoczynek organizowany przez państwo, organizacje społeczne lub zakłady pracy dla pracowników i członków ich rodzin, którego koszty są częściowo zwracane z funduszów społecznych. Celem organizatorów wypoczynku socjalnego nie jest tylko zaspokajanie zgłaszanych potrzeb, ale i podejmowanie działań zmierzających do stworzenia możliwości wypoczynku dla wszystkich lu-

dzi pracy celem zapewnienia im warunków odnowy i wzmocnienia sił fizycznych i psychicznych.

Organizatorami wypoczynku socjalnego w naszym kraju są związki zawodowe i zakłady pracy.

Jedyną ogólnie dostępną bazę wypoczynkową stanowią domy wypoczynkowe FWP dysponujące liczbą miejsc stanowiącą ok. 10 % całej socjalnej bazy wypoczynkowej. Baza wczasowa FWP mieści się w większości w poniemieckich budynkach pensjonatowych , z których 82 % zbudowano przed końcem drugiej wojny światowej. Ocena stanu technicznego 11 % obiektów jest niedostateczna. Struktura pokoi wczasowych często nie odpowiada współczesnym wymaganiom, bowiem aż 17 % miejsc znajduje się w pokojach 4, 5 i 6-osobowych. Przewiduje się, że do 1990 r. z istniejącej bazy FWP ubędzie około 25 % miejsc, skutkiem konieczności wyburzenia obiektów technicznie zużytych, likwidacji pomieszczeń wieloosobowych, wprowadzania do pokoi węzłów sanitarnych itp. Baza FWP jest rozłożona w kraju bardzo nierównomiernie: główne skupiska to Karkonosze, Zatoka Pomorska i województwo wałbrzyskie.

Baza obiektów zakładowych powstała w ostatnim dwudziestoleciu, a rozrzucona jest po całym kraju. Szczególne skupiska to wybrzeże Bałtyku i Beskidy. Zakładowa baza wypoczynkowa jest bardzo zróżnicowana. Dużą przewagę /85 % / mają obiekty sezonowe, w większości stare i technicznie zużyte. Zróżnicowanie dotyczy zarówno standardu i wyposażenia poszczególnych obiektów jak liczby miejsc wypoczynkowych , którą dysponują poszczególne grupy pracowników. Obok substandardowych obiektów , nie będących w stanie należycie zaspokoić nawet podstawowych potrzeb wczaso-

wych, istnieją obiekty o wysokim standardzie i wręcz luksusowym wykończeniu i wyposażeniu wnętrz. Zróżnicowanie ilościowe jest jeszcze bardziej rażące. Liczba skierowań wczasowych, jakie zakład może wystawić w ciągu roku do własnych obiektów wypoczynkowych w stosunku np. do tysiąca zatrudnionych, waha się od kilku sztuk do kilku tysięcy . Nie należy również zapominać, że mniej więcej połowa zakładów pracy - szczególnie niewielkie - nie dysponuje w ogóle żadną własną bazą wypoczynkową i jest skazana na zaspokajanie swoich potrzeb wczasowych jedynie w ramach skromnych przydziałów miejsc z puli FWP bądź w kwaterach prywatnych, albo też korzystać z usług drogich obiektów komercyjnych.

Kwatery prywatne stanowią wprawdzie korzystne uzupełnienie bazy uspołecznionej, gdyż są pozyskiwane w formie bezinwestycyjnej, a w eksploatacji wykorzystują marginalne zasoby siły roboczej i nie obciążają funduszu płac, jednakże świadcząc z reguły jedynie usługi noclegowe nie zapewniają odpowiedniego standardu wypoczynku.

Zakładowe obiekty wypoczynkowe budowane były niejednokrotnie w ramach spontanicznej inicjatywy oddolnej, niedostatecznie koordynowanej i kontrolowanej przez władze urbanistyczne. W konsekwencji na terenach o największych walorach rekreacyjnych powstały duże skupiska "slumsów wypoczynkowych", które w praktyce uniemożliwiają organizowanie jakiegokolwiek racjonalnego wypoczynku. Budownictwo to tylko z pozoru było tanie, aczkolwiek bowiem same koszty wznoszenia tych obiektów były bardzo niskie, to jednak koszty corocznych remontów i konserwacji są nieproporcjo-

nalnie wysokie i często ekonomicznie nieopłacalne, a jakość świadczonych usług kształtuje się poniżej najskromniejszego standardu możliwego do przyjęcia w drugiej połowie XX wieku. Duże skupiska podobnych obiektów doprowadziły do powstania koszmarnych, nieraz kilkunastotysięcznych "miejscowości wypoczynkowych", w których brak jest wody, kanalizacji, oczyszczalni ścieków, urządzeń sportowo - rekreacyjnych, kulturalnych, placówek handlowo - gastronomicznych, parkingów itp., następuje natomiast całkowita degradacja środowiska i utrata pierwotnych walorów wypoczynkowych. W tej sytuacji Rada Ministrów zdecydowała w 1974 r. przyjąć koncepcję wstrzymania budowy socjalnej bazy wypoczynkowej w formie zamkniętych zakładowych domów wypoczynkowych, a dalszą rozbudowę prowadzić w formie nowoczesnej państwowej bazy wypoczynkowej, dostępnej dla wszystkich pracowników niezależnie od ich przynależności branżowej i umożliwiającej organizowanie wypoczynku zgodnie z założeniami nauki i potrzebami rozwiniętego społeczeństwa.

2. Koncepcja przyszłościowej socjalnej bazy wypoczynkowej

Uwzględniając istniejące zagospodarowanie i stan organizacyjny bazy należy przyjąć, że w Polsce potrzeby socjalnego wypoczynku wczasowego zaspokajane będą w pierwszym rzędzie w zakładowych obiektach wypoczynkowych i w ogólnodostępnych obiektach prowadzonych przez FWP.

Obiekty zakładowe muszą być poddane zabiegom modernizacyjnym zmierzającym do podniesienia standardu wypo -

czynku, przedłużenia okresu eksploatacji i uzupełnienia urządzeń infrastruktury technicznej, rekreacyjnej i rozrywkowej; musi być także przeprowadzana "modernizacja" organizacji eksploatacji tej bazy przez tworzenie zespołów koordynacyjnych prowadzących w poszczególnych miejscowościach wspólną skoncentrowaną gospodarkę. Równocześnie należy doprowadzić do zmiany stosunku wielkości bazy sezonowej, do wielkości bazy całorocznej, który obecnie kształtuje się jak 80 do 20, zmierzając do podwojenia bazy całorocznej, to znaczy doprowadzenia do relacji w granicach 60 do 40. Chcąc zapewnić całoroczną eksploatację obiektów należy spełnić trzy podstawowe warunki:

- lokalizować je w terenie zapewniającym walory rekreacyjne w ciągu całego roku,

- organizować zespół obiektów w sposób umożliwiający realizowanie przezeń różnych funkcji zależnie od pory roku, pogody i upodobań wczasowiczów,

- udostępniać zespół ogółowi wczasowiczów.

Zgodnie z uchwałą nr 216 Rady Ministrów z września 1974 r. Zarząd Państwowych Obiektów Wypoczynkowych został zobowiązany do budowy ze środków Centralnego Funduszu Inwestycji Socjalnych nowoczesnych zespołów ogólnodostępnej państwowej bazy wypoczynkowej. Decyzja ta zmierza do stworzenia warunków umożliwiających uporządkowanie socjalnej bazy wypoczynkowej przez poprawę jej struktury, a zwłaszcza zwiększenie potencjału bazy ogólnodostępnej w stosunku do wielkości bazy zakładowej oraz zwiększenie liczby obiek -

tów całorocznych w stosunku do liczby obiektów sezonowych.

Zakłada się, że nowoczesna baza państwowa powinna odpowiadać wymaganiom rekreacji z końca XX wieku, opartych na pogłębionych naukowych zasadach regeneracji sił psychofizycznych. Rozmieszczenie poszczególnych obiektów powinno być ściśle dostosowane do wskazań perspektywicznego planu przestrzennego zagospodarowania kraju. Kompleksowa organizacja eksploatacji i przemysłowa technologia budowy powinny prowadzić do stosowania rozwiązań opłacalnych ze społecznego punktu widzenia.

Założona koncepcja budowy państwowej bazy wypoczynkowej musi sprostać wielu wymaganiom, nierzadko wewnętrznie sprzecznym i trudnym do pogodzenia. Rozmieszczenie tej bazy musi uwzględniać zarówno wskazania planu przestrzennego jak i gusta oraz przyzwyczajenia, które się w społeczeństwie ukształtowały. Ze względu na powszechnie przyjęty - zarówno u nas jak i w Europie - model wczasów rodzinnych , występuje wyraźne zapotrzebowanie szczytowe w okresie ferii szkolnych. Najbardziej popularnym kierunkiem wyjazdów w okresie ferii letnich jest wybrzeże Bałtyku, z drugiej zaś strony zimne wody Bałtyku nie rokują możliwości rozszerzenia sezonu wypoczynkowego na okres wiosenno - jesienny,nie mówiąc już o zimie. Tereny górskie, aczkolwiek mniej popularne latem, znacznie bardziej nadają się do organizowania wypoczynku przez cały rok.

Istotny problem stanowi również dobór odpowiedniej formy zabudowy. Badania opinii społecznej wskazują, że coraz więcej ludzi pragnie wypoczywać w ciszy, w warunkach odizolowania od skupisk ludzkich, przy zachowaniu możliwie

najbardziej bezpośredniego kontaktu z naturą. Chęć sprostania tym pragnieniom oznaczałaby preferowanie koncepcji budowy na szeroką skalę domków letniskowych. Powszechna realizacja tej koncepcji byłaby jednak nie tylko niewłaściwa, ale wręcz niemożliwa. Tego typu budownictwo jest bowiem nie tylko bardzo drogie, choćby ze względu na dekoncentrację placów budowy i rozciągnięcie linii uzbrojenia technicznego /energia elektryczna, drogi, woda, kanalizacja, ogrzewanie/, ale i niesłychanie terenochłonne. W konsekwencji masowego budownictwa domków letniskowych duże tereny o wybitnych walorach rekreacyjnych byłyby gęsto usiane stojącymi w niewielkim oddaleniu domkami i w końcu utraciłyby zarówno walor izolacji jak i kontaktu z przyrodą. W każdym razie kontaktu z przyrodą nie skażoną ludzką działalnością. Z drugiej strony ze względu na rozproszenie nie można by było odpowiednio zorganizować funkcji żywieniowych, rozrywkowych, itp.

Ponieważ w naszym kraju mamy ograniczoną ilość terenów nadających się do rekreacji i wypoczynku, przyjęto koncepcję budowy państwowej bazy wypoczynkowej w formie gniazdowo rozmieszczonych wielofunkcyjnych zespołów obiektów wypoczynkowych. Polega to na koncentracji w jednym miejscu podstawowej bazy noclegowej, żywieniowej i technicznej przy równoczesnym zapewnieniu nienaruszalności środowiska naturalnego w promieniu kilku kilometrów,w którym wczasowicze mieszkający w zespole będą mogli w miarę upodobań korzystać zarówno z izolacji, jak i bezpośredniego kontaktu z nieskażoną przyrodą. Taka koncentracja pozwoli na stosowanie najbardziej ekonomicznych rozwiązań

urbanistycznych i organizacyjnych.

Wiadomo,że gusty i upodobania ludzkie są różne i że w miarę postępu cywilizacyjnego ,wzrostu poziomu życia i zamożności społeczeństwa jeszcze bardziej się różnicują. Odnosi się to także do upodobań w zakresie wypoczynku . Stwierdzono też, że organizm ludzki szybciej i lepiej się regeneruje, jeśli człowiek wypoczywa zgodnie z własnymi upodobaniami. Ma to szczególne znaczenie dla regeneracji psychicznej, polegającej na uwolnieniu się od różnego rodzaju napięć i stresów. Baza wypoczynkowa musi być więc tak zbudowana, aby można było wniej organizować różnorodne formy wypoczynku i rozrywki, zwłaszcza w dni niepogodne. Rzecz jasna, że socjalny, niekomercyjny charakter tej bazy nie powoduje konieczności schlebiania wszystkim gustom i rozwijania wszystkich, nawet społecznie bezwartościowych lub szkodliwych form spędzania wolnego czasu.Organizatorzy muszą mieć możność proponowania najsłuszniejszych form wypoczynku. We współczesnym społeczeństwie bezruchu szczególnie preferowane są zalety tzw. wypoczynku aktywnego. W pierwszym rzędzie są to gry i zabawy oraz zajęcia ruchowe na świeżym powietrzu. Służą do tego różnego rodzaju boiska sportowe i urządzenia rekreacyjne na odkrytym terenie, zadaszone hale sportowe lub kryte baseny kąpielowe, z których można korzystać, gdy pogoda lub temperatura nie pozwala przebywać na dworze. Wobec fundamentalnego założenia, że wczasy socjalne mają charakter rodzinny, wielofunkcyjny zespół obiektów wypoczynkowych musi uwzględniać w swoim programie konieczność zaspoko -

jenia specyficznych potrzeb dzieci i młodzieży. Chodzi o stworzenie warunków, w których dzieci zgodnie z potrze - bami ich wieku będą mogły znaleźć dla siebie odpowiednie i interesujące formy spędzania czasu, co równocześnie u- możliwi rodzicom organizowanie sobie czasu wolnego wed - ług własnych upodobań. Zakłada się stworzenie dla doros- łych i dla dzieci takich warunków, które by umożliwiły określoną izolację tych dwóch grup, wypoczywających w spo- sób odmienny, i bez wzajemnego krępowania się dawały swo- bodę w doborze form wypoczynku, zabawy i rekreacji.

3. Model stacjonarnego zespołu obiektów wypoczynkowych

Wielofunkcyjny zespół obiektów wypoczynkowych może w zasadzie być zlokalizowany w każdej strefie geografi - cznej, przy uwzględnieniu następujących warunków:

- wybitnie korzystnych warunków klimatycznych,
- położenia poza strefą szkodliwych wpływów np.aglomera- cji miejskiej czy przemysłowej,
- dogodności komunikacji masowej,
- urozmaiconej, atrakcyjnej widokowo rzeźby terenu,
- sąsiedztwa lasu, wody lub gór.

Bardzo istotnym elementem lokalizacji zespołów wypoczyn- kowych jest również atrakcyjność bliższych i dalszych te- renów w otoczeniu zespołu. Chodzi o możność robienia wy- cieczek i zwiedzania - np. parków narodowych, pomników przyrody, zabytków historycznych, portów, stadnin itp.

Typowy zespół na 1000 miejsc składać się będzie z siedmiu podzespołów, które mają zapewnić prawidłowe funkcjonowanie całości, bezkolizyjność, ład urbanistyczny i maksymalną ochronę warunków naturalnych.

a. Podzespół noclegowy charakteryzuje się następującymi cechami:

- budynki hotelowe powinny być niezbyt wielkie /ok.200 miejsc/, położone w strefie ciszy i zieleni; wygląd - dem zewnętrznym powinny wyraźnie odbiegać od typowych miejskich bloków mieszkalnych,
- wielkość pokoi powinna być przystosowana do wielkości rodzin i ułatwiać odpowiednie rozmieszczenie wczasowiczów. Wydaje się, że najbardziej korzystny jest układ: 20 % pokoi 1-osobowych, 60 % pokoi 2-osobowych, 20 % pokoi 3-osobowych. Każdy pokój powinien być wyposażony w pełny węzeł sanitarny /umywalka, prysz - nic, wc/. Średnia powierzchnia pokoju /bez sanitariatu/na osobę:ok.10m^2.W hotelowcu powinny się ponadto znajdować pomieszczenia cichej rekreacji i pomieszczenia pomocnicze dla personelu.Łącznie z powierzchnią komunikacyjną wynosi to ok.5m^2na osobę.Równocześnie należy uwzględnić w obiektach hotelowych tarasy,balkony itp.powierzchnie od - kryte o łącznej powierzchni 3-4 m^2 na osobę.

b. Podzespół żywieniowy charakteryzuje się następującymi cechami:

- magazyny oraz zaplecze produkujące półprodukty żywnościowe powinny być tak zlokalizowane, aby one same i

dojazd do nich nie były uciążliwe dla wczasowiczów/zapachy, hałas/,

- kuchnia lub kuchnie powinny być połączone z kilkoma jadalniami, których co najmniej połowa powinna mieć charakter samoobsługowy,
- pomieszczenia kuchni i jadalni powinny być wysokie przynajmniej na 4 m,
- łączna powierzchnia pomieszczeń jadalni i kuchni wraz z zapleczem produkcyjnym i magazynowym powinna wynosić ok. 3 m^2 na 1 wczasowicza.

c. Podzespół ogólnousługowy składa się z następujących obiektów: kawiarni, cukierni, kiosków z napojami, smażalni ryb i szaszłyków, kiosków "Ruchu", ajencji pocztowej i PKO, informacji turystycznej, gabinetu fryzjerskiego i kosmetycznego, biblioteki, sali widowiskowo - kinowej, dyskoteki. Łączna powierzchnia urządzeń usługowych wynosi ok. 2-3 m^2 na 1 wczasowicza.

d. Podzespół administracyjny składa się z recepcji głównej i pokoi biurowych o łącznej powierzchni ok. 0,3 m^2 na 1 wczasowicza.

e. Podzespół rekreacyjny składa się z urządzeń i budowli zależnych od konkretnej lokalizacji zespołu /góry,woda/. Ilość i różnorodność urządzeń sportowo - rekreacyjnych powinna umożliwiać każdemu z wypoczywających dobranie odpowiedniej formy aktywnego wypoczynku.
   - Typowe urządzenia rekreacyjne w otwartym terenie:boiska do siatkówki, kometki, koszykówki, tenisa,golfa,

mini-golfa, plac do ćwiczeń gimnastycznych i sprawnościowych, ścieżki zdrowia, ścieżki rowerowe i wrotkowe, dla dzieci piaskownice, robinsonady, ściany do rysowania itp., a ponadto w górach: półka szkoleniowe , wyciągi, trasy saneczkowe, trasy zjazdowe, a nad wodami: przystanie wodne, baseny otwarte, kąpieliska , hangary na sprzęt pływający.

- Typowe urządzenia pod dachem: sala gimnastyczno - sportowa w formie wiaty jednostronnie zabudowanej np.szatniami i sanitariatami, kręgielnia, pawilon zabaw dziecięcych, kryty basen, sauna, sala odnowy biologicznej. Łączna powierzchnia tych urządzeń na 1 wczasowicza wynosi ok. 4-5 m^2.

f. Podzespół techniczny składa się z: trafostacji, hydroforni, stacji uzdatniania wody, oczyszczalni ścieków , pralni, kotłowni, magazynów, warsztatów konserwatorskich, garaży itp. o ogólnej powierzchni ok. 1,5 m^2 na 1 wczasowicza.

g. Podzespół mieszkaniowy dla personelu składa się z mieszkań dla części załogi zatrudnionej w ruchu ciągłym i hotelu pracowniczego. Reszta załogi mieszka w mieszkaniach własnych lub spółdzielczych.

Powyższy schematycznie przedstawiony model wielofunkcyjnego zespołu obiektów wypoczynkowych wskazuje, że w stosunku do obecnego budownictwa nastąpi znaczne rozszerzenie programu rekreacyjno - rozrywkowego. Budowa niezbędnych , aczkolwiek drogich urządzeń takich jak kryte baseny, sale widowiskowo - kinowe itp. może być brana pod uwagę jedynie

w stosunkowo dużych zespołach, liczących minimum 1000 wczasowiczów. Ponadto nowe zespoły będą się różniły od dotychczasowych skupisk wczasowych ładem urbanistycznym wynikającym z planowej lokalizacji podzespołów noclegowego i ogólnousługowego, terenów rekreacyjnych itp. oraz kompleksowego ujęcia zagadnień dotyczących infrastruktury technicznej/ogrzewanie, gospodarka wodno-ściekowa, energetyczna/ i gospodarczej/magazyny, pralnie, warsztaty, transport/.

Kompleksowe zagospodarowanie terenów rekreacyjnych z jednej strony umożliwi lepsze wykorzystanie terenowych urządzeń takich jak wyciągi narciarskie, ścieżki zdrowia czy przystanie wodne, z drugiej zaś pozwoli na oszczędniejsze gospodarowanie powierzchnią i zachowanie naturalnych walorów krajobrazowych.

Wielofunkcyjność tych zespołów polegać będzie m.in. na tym, że w poszczególnych zespołach będzie można organizować różne formy wczasów, które stworzą możliwość zaspokajania różnych gustów, np. wczasy łączone z nauką pływania, jazdy na nartach, jazdy konnej, prowadzenia samochodu, żeglarstwa itp., a równocześnie mogą to być wczasy dla różnego rodzaju hobbystów: wędkarzy, brydżystów, filatelistów, esperantystów itp. Ta wielofunkcyjność w pewnym sensie uniezależnia zespół od pogody i warunków klimatycznych i umożliwia pełniejsze wykorzystanie obiektów przez cały rok.

Ze względu na rodzinny charakter wczasów socjalnych każdy zespół będzie miał szereg urządzeń specjalnie przeznaczonych dla dzieci i młodzieży. Rzecz jasna, że w całej pań-

bazie obiektów wypoczynkowych wytworzy się określo-

na specjalizacja, uzależniona od konkretnej lokalizacji danego zespołu. Na przykład zespoły położone wysoko w górach będą odgrywały w pierwszym rzędzie rolę stacji sportów zimowych, ze szczególnym uwzględnieniem narciarstwa . W okresie letnim będą natomiast stanowiły bazę turystyki górskiej, niezależnie od wszystkich innych atrakcji rek - reacyjnych i rozrywkowych dla osób nie uczestniczących w górskich wędrówkach. Zespoły położone nad morzem będą nie tylko w maksymalnym stopniu dawały możność korzystania z kąpieli morskich i słonecznych, ale będą również wyposa - żone w szereg urządzeń rekreacyjnych, albowiem ruch i wysiłek fizyczny w pasie przybrzeżnym są bardzo korzystne ze względu na działanie aerozolu morskiego. W zespołach nadmorskich organizować się będzie profilaktykę leczniczą: hydro- i fizykoterapię, światłolecznictwo, rehabilitację ruchową itp., co umożliwi eksploatację tych zespołów przez cały rok. Zespoły położone w pasie pojezierzy będą w pierwszym rzędzie nastawione na uprawianie rekreacji wodnej: żeglarstwa, wioślarstwa, pływania, nurkowania, jazdy na nartach wodnych, wędkarstwa, a ponadto stanowić będą bazę dla turystyki wodnej, pieszej i rowerowej.

4. Koncepcja wczasów turystycznych

Państwowa baza socjalno - wypoczynkowa składać się będzie nie tylko z obiektów umożliwiających tradycyjne wczasy stacjonarne, ale również z obiektów i urządzeń umożliwiających bardziej mobilne formy wypoczynku. Planuje się przygotowanie odpowiednich, łatwych tras turystycznych,

które przemierzane będą przez zorganizowane grupy wczasowiczów pod kierunkiem fachowych przewodników. Wczasowicze będą mieli zapewnione normalne warunki bytowe, tzn.noclegi, wikt i rozrywki, tak jak na wczasach stacjonarnych , tyle tylko, że w czasie 14-dniowego turnusu będą kilkakrotnie zmieniali swoją siedzibę. Przewiduje się zorganizo - wanie tras wodnych i lądowych.

Trasy wodne mogą być organizowane w formie spływów kajakowych lub łodziami wiosłowymi: rzekami, kanałami lub małymi jeziorami z możliwością zwiedzania atrakcyjnych miejscowości i obiektów położonych w pobliżu. Mogą to być również wczasy żeglarskie z noclegami w kabinowych jach - tach i wyżywieniem częściowo przygotowywanym własnymi siłami wczasowiczów na jachcie lub na biwaku.

Trasy lądowe będą organizowane w formie tras pieszych, rowerowych i konnych. Trasy te mogą się wzajemnie przeplatać lub przebiegać innymi szlakami, aby łączyć się w bazie wyjściowej i końcowej albo w stanicach etapowych.
Wczasy wędrowne ze względu na warunki klimatyczne będą sezonowe /okres wiosenno - letnio - jesienny/.

5. Koncepcja przestrzennego rozmieszczenia państwowej bazy wypoczynkowej w skali kraju

Długofalowy plan budowy ogólnodostępnej socjalnej bazy wypoczynkowej ściśle uwzględnia wskazania planu przestrzennego zagospodarowania turystycznego kraju.Biorąc pod uwagę dotychczesowe zagospodarowanie i nadmierne zagęsz - czenie turystyczne wielu rejonów, plan rozmieszczenia ba-

zy zmierza do aktywizacji turystyczno - wypoczynkowej nowych, nie uczęszczanych terenów, umożliwiając tym samym rozładowanie terenów nadmiernie zagęszczonych, takich jak pas wybrzeża, Tatry czy Karkonosze.

Plan uwzględnia zwłaszcza w rejonie górskim:

- bazę turystyczną w Bieszczadach nad Zalewem Solińskim i w rejonie między Sanem a Solinką,
- bazę stacjonarną w Szczawie na południowym krańcu Gorców,
- budowę stacji sportów zimowych w rejonie Pilska i Śnieżnika.

W centralnej Polsce plan przewiduje budowę:

- bazy stacjonarnej w Górach Świętokrzyskich,
- bazy wypoczynku nadwodnego nad Zalewem Sulejowskim,
- dwóch ośrodków wypoczynkowych nad Wartą opartych na wykorzystaniu wód termalnych.

W pasie pojezierza Warmińsko - Mazurskiego plan przewiduje budowę:

- bazy stacjonarnej nad jeziorem Jeziorak,
- trasy kajakowej Iława - Małdyty,
- bazy żeglarskiej na szlaku Wielkich Jezior Mazurskich.

W pasie nadmorskim ze względu na dotychczasowe zagospodarowanie oraz postępujące zanieczyszczenie wód Bałtyku w rejonie Zatoki Gdańskiej i Pomorskiej plan przewiduje budowę dwóch baz stacjonarnych na środkowym wybrzeżu w Gąskach i Lubiatowie.

Ponadto w ramach dobudowy i rozbudowy ogólnodostępnej bazy FWP największe przedsięwzięcia będą realizowane w Sudetach /Szklarska Poręba, Karpacz, Bierutowice, Sosnówka , Polanica, Duszniki, Kudowa, Lądek, Międzygórze/ oraz na wybrzeżu zachodnim i środkowym /Międzyzdroje, Niechorze , Rewal, Pobierowo, Ustronie, Mielno/.

Plan rozwoju socjalnej bazy wypoczynkowej jest planem perspektywicznym, docelowym, wytyczającym zasady i określającym kierunki. Ze względu na obecną bardzo trudną sytuację gospodarczą naszego kraju, zmuszającą do ograniczania zakresu inwestycji, realizacja tego planu będzie następowała w terminach bardziej odległych niż zakładano pierwotnie. W najbliższym okresie koncentracja wysiłków i nakładów zmierzać będzie do porządkowania istniejącej bazy zarówno zakładowej, jak i FWP przez realizację zadań o charakterze modernizacyjnym nie tylko w stosunku do poszczególnych obiektów, ale i w odniesieniu do całych miejscowości wypoczynkowych. Ma to na celu podnoszenie standardu wypoczynku i ochronę obiektów przed zbyt szybką dekapitalizacją, a miejscowości turystycznych przed degradacją naturalnych walorów rekreacyjno - wypoczynkowych.

Elżbieta Wysocka

PROBLEMY ZAGOSPODAROWANIA TURYSTYCZNEGO W PRACACH INSTYTUTU KSZTAŁTOWANIA ŚRODOWISKA

Instytut Kształtowania Środowiska został utworzony w styczniu 1974 r. w wyniku połączenia czterech instytutów: Urbanistyki i Architektury, Gospodarki Mieszkaniowej, Gospodarki Komunalnej oraz Ochrony Środowiska. Zakres działania Instytutu obejmuje prowadzenie prac naukowo - badawczych i rozwojowych, wdrożeń oraz działalności ogólnotechnicznej w zakresie planowania przestrzennego /województw, dużych aglomeracji, miast i wsi/, gospodarki mieszkaniowej i komunalnej oraz ochrony środowiska. Prace Instytutu Kształtowania Środowiska stanowią podstawę naukową dla określenia kierunków szerokiego zakresu działalności gospodarczej, jaką prowadzi resort administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska. W świetle zadań, jakie ma do spełnienia Instytut dla resortu, oraz faktu istnienia Instytutu Turystyki i kilku wyższych uczelni, które oprócz

działalności dydaktycznej prowadzą prace naukowe z zakresu turystyki - zakres prac Instytutu Kształtowania Środowiska dotyczących wypoczynku, turystyki i rekreacji jest stosunkowo skromny. Według zadań ujętych w statucie - Instytut jest zobligowany do prowadzenia badań nad zagospodarowaniem przestrzennym różnych funkcji w aspekcie ochrony środowiska. Ponieważ turystyka jest jedną z ważnych funkcji, które muszą być ujęte w planowaniu przestrzennym, główne kierunki prowadzonych w Instytucie Kształtowania Środowiska badań w zakresie turystyki dotyczą:

- turystycznego zagospodarowania województw,
- zagospodarowania parków narodowych,
- wyznaczenia i zagospodarowania stref ochronnych,
- zagospodarowania gmin i miejscowości letniskowych,
- określenia chłonności turystycznej wybranych obszarów,
- sieci terenów zieleni i urządzeń rekreacyjnych w miastach,
- ogródków działkowych.

Turystyka w planach zagospodarowania województw

Instytut Kształtowania Środowiska jest zobowiązany do prowadzenia prac badawczych, których wyniki ujęte w wytycznych są podstawą do opracowywania planów zagospodarowania przestrzennego w różnych skalach przestrzennych. W ramach prac badawczych ukierunkowujących zagospodarowanie województw Instytut opracował podsystem ośrodków rekreacyjnych, na którego podstawie określono zakres ujęcia tematyki turystyki i wypoczynku w planach

województw. Po opracowaniu planów województw w Instytucie przeprowadzono analizę rozwiązań tej problematyki, ze szczególnym pogłębieniem analiz w wybranych 5 województwach o wiodącej funkcji rekreacyjnej, co pozwoliło na dokonanie oceny stosowanych metod i opracowanie kolejnych wytycznych do drugiej generacji planów.

W ramach pomocy metodycznej dla województw - Zakład Instytutu w Zielonej Górze opracował studium leśne , ochrony jezior i terenów wypoczynkowych, w którym wyznaczono rejony turystyczne województwa gorzowskiego.Studium to, dotyczące okresu perspektywicznego, stanowi rodzaj planu regionalnego o charakterze branżowym, ustalającego generalne zasady rozwiązań problemów gospodarki przestrzennej i podaje wytyczne organizacyjno - projektowe zapewniające etapową realizację całości proponowanych zamierzeń. Podobne opracowanie wykonano dla województwa opolskiego. Dla województwa gorzowskiego opracowano również projekt turystycznego zagospodarowania tras komunikacyjnych oraz projekt rozmieszczenia indywidualnego budownictwa letniskowego. Ze względu na specyfikę zagospodarowania jezior, Zakład Instytutu w Zielonej Górze opracował model zagospodarowania turystycznego jeziora Myślibors - kiego. Komplet zagadnień opracowanych dla województwa gorzowskiego może stanowić podstawę metodyczną do rozwiązywania podobnych problemów w innych województwach.

Zagospodarowanie parków narodowych

W Instytucie Kształtowania Środowiska opracowane zostały dwa projekty zagospodarowania przestrzennego parków narodowych, a mianowicie: Tatrzańskiego Parku Narodowego , wykonany w Oddziale Krakowskim, oraz Roztoczańskiego Parku Narodowego, opracowany w Zakładzie Planowania Przestrzennego w Warszawie. W rozwiązywaniu problematyki przestrzennej szczególnie trudne było pogodzenie konfliktów, jakie występują między ochroną przyrody a turystycznym wykorzystaniem parków.

Wypracowano metodę opracowywania tego rodzaju problematyki. Proces planistyczny podzielono na dwie fazy:

- fazę sformułowania założeń w zakresie funkcji i sposobów użytkowania obszaru, która w rezultacie doprowadziła do określenia optymalnego modelu funkcjonowania parku,
- fazę budowy koncepcji i ostatecznej redakcji planu , w której dążono do możliwie pełnej realizacji założonego modelu optymalnego.

W obu fazach zastosowano szereg nietypowych i nowych metod rozwiązywania poszczególnych zagadnień:

- analizę modeli monofunkcyjnych użytkowania parku,
- metodę eliminacji form użytkowania,
- waloryzacji środowiska przyrodniczego,
- krańcowych przyrodniczych progów: przestrzennych, ilościowych, jakościowych i czasowych oraz
- metodę wyznaczania terenów optymalnych dla dopuszczalnych form użytkowania.

Wysoko ocenione opracowania, zwłaszcza dla Tatrzańskiego Parku Narodowego, potwierdzają słuszność przyjętych me - tod, które powinny być wykorzystane w planowaniu przes - trzennym innych parków narodowych oraz obiektów, których użytkowanie warunkuje środowisko przyrodnicze, a wśród form użytkowania dominują turystyka i wypoczynek.

W ramach prac nad parkami w Instytucie Kształtowania Środowiska w Warszawie i jego Oddziale Krakowskim przep- rowadzono badania i zewidencjonowano parki i ogrody za - bytkowe województwa warszawskiego, legnickiego i wrocław skiego oraz byłych powiatów: kluczborskiego, rybnickie - go, brzeskiego i grodkowskiego. Wykonano ich charaktery- stykę dendrologiczną i kompozycyjną oraz ustalono grani- ce ochrony konserwatorskiej: ekologicznej, kompozycyjnej i krajobrazowej. Małe parki zabytkowe wraz z położonymi na ich obszarze obiektami są przedmiotem dużego zainte - resowania turystów.

Metodyka wyznaczania i zagospodarowywania stref ochronnych

Na tle krytyki stosowanych kryteriów wyznaczania ob szarów chronionych w Instytucie Kształtowania Środowiska opracowano propozycję stworzenia Ekologicznego Systemu Obszarów Chronionych /ESOCh/. Obecnie opracowano ją dla dwu obszarów kraku: Lubelskiego Zagłębia Węglowego i wo- jewództwa chełmskiego. ESOCh pozwala na prawidłową och -

ronę obszarów o najcenniejszych walorach przyrodniczych oraz umożliwiaich wykorzystanie do turystyki i wypoczynku. ESOCh umożliwia zarazem budowę prawidłowych struktur funkcjonalno - przestrzennych nawet na obszarach o tak skomplikowanych funkcjach jak obszary aglomeracji przemysłowych.

W ramach prac nad wyznaczaniem stref ochronnych dla obiektów chronionych - w Oddziale Krakowskim IKŚ została opracowana metodyka wyznaczania stref ochronnych dla parków narodowych. Metodę tę zastosowano dla wyznaczenia otuliny Tatrzańskiego Parku Narodowego, który jest szczególnym przedmiotem zainteresowania turystów.

Zagospodarowanie gmin i miejscowości letniskowych

W ramach prac nad metodologią zagospodarowania przestrzennego gmin - w Instytucie zostały opracowane zasady przestrzennego planowania gmin o funkcjach wypoczynkowych. Uwzględniają one potrzeby odpowiedniego zagospodarowania terenów dla wypoczynku urlopowego osób przyjeżdżających, zmiany w sposobie prowadzenia gospodarki rolnej oraz potrzeby rekreacji codziennej dla mieszkańców gminy. Ze względu na skomplikowaną problematykę, jaką stanowią wsie letniskowe - w Instytucie przeprowadzone zostały badania dotyczące kształtowania wsi letniskowych położonych na obszarach aglomeracji oraz położonych w krajobrazie: nadmorskim, pojezierzym, wyżynnym i górskim.

Przeprowadzone badania pozwoliły na sformułowanie programu i zasad zagospodarowania przestrzennego wsi letniskowych, co ułatwi kolegom z biur planowania przestrzennego rozwiązywanie tej problematyki. W ramach prac nad planowaniem gmin na bazie studiów rewaloryzacyjno - rozwojowych kilku wsi krakowskich opracowano metodykę rewaloryzacji zabytkowych zespołów zabudowy wiejskiej. Generalnym jej założeniem jest ochrona środowiska kulturowego i przyrodniczego przy równoczesnym wykorzystaniu atrakcyjności zasobów zabytkowych dla potrzeb turystyki.

Określanie chłonności turystycznej wybranych obszarów

Określenie chłonności obszarów turystycznych jest zagadnieniem niezwykle skomplikowanym. W Instytucie Kształtowania Środowiska skoncentrowano prace na określaniu chłonności turystycznej górskich parków narodowych oraz ich otulin. Zastosowano metodę wyznaczania krańcowych progów przyrodniczych rozpatrywaną w aspekcie ograniczeń ilościowych w stosunku do podstawowych punktów zatrzymań ruchu turystycznego. Przedmiotem analiz jest odporność poszczególnych elementów środowiska przyrodniczego na ruch turystyczny, a chłonność poszczególnych punktów zatrzymań została ustalona na poziomie wymagań elementu najmniej odpornego. Dla określenia wielkości ruchu turystycznego skonstruowano matematyczny model symulacyjny, który został zastosowany dla Tatrzańskiego Parku Narodowego. Prowadzone były również

prace nad określeniem chłonności i pojemności rekreacyjnej pasa górskiego województwa jeleniogórskiego. Metodę wyznaczania krańcowych progów rozwojowych z punktu widzenia ochrony środowiska naturalnego można zastosować i dla innych obszarów turystycznych w Polsce. W ramach tematyki dotyczącej zagospodarowania przestrzennego obszarów chronionych w Instytucie podjęto prace zmierzające do modelowego określenia zasad wykorzystania tych obszarów. W zależności od rodzaju obszarów zmierza się do ustalenia optymalnych form użytkowania, wraz z określeniem możliwości ich funkcjonowania i rozwoju z punktu widzenia wyboru optymalnych terenów i określenia ograniczeń przestrzennych, ilościowych, czasowych i jakościowych.

Sieć terenów zieleni i urządzeń rekreacyjnych w miastach

W planowaniu przestrzennym miast zagadnieniem niezmiernie ważnym jest zapewnienie mieszkańcom odpowiednich warunków do wypoczynku codziennego. Warunki te zapewnić może jedynie odpowiednia ilość i odpowiednie zagospodarowanie terenów zieleni oraz urządzeń rekreacyjnych.

W Instytucie Kształtowania Środowiska opracowano zasady planowania i zagospodarowania zieleni na obszarach miast i stref podmiejskich. Opracowano również zasady planowania i programowania podstawowych rekreacyjnych urządzeń terenowych, terenów sportu kwalifikowanego, urządzeń pływackich, sal sportowych oraz zespołów tych urzą-

dzeń. Opracowane również zostały wytyczne do oceny efektywności ekonomicznej inwestycji kultury fizycznej i sportu.

Pracownicze ogrody działkowe

Pracownicze ogrody działkowe są ważnym elementem rek - reacji codziennej. Tym zagadnieniom poświęcono w Instytucie kilka prac, które pozwoliły na określenie gospodarczych,wy-poczynkowych i zdrowotnych funkcji ogrodów działkowych w aglomeracjach miejskich. Wykonane prace umożliwiły również określenie zapotrzebowania społecznego na ogródki do 1990 rr.

Wykonane w Instytucie Kształtowania Środowiska prace naukowo - badawcze, których wykaz załączam, dały podstawę do opracowania wielu artykułów opublikowanych między innymi w kwartalniku "Człowiek i Środowisko", miesięcznym "Biule - tynie Instytutu Kształtowania Środowiska", "Aurze", "Archi-tekturze", miesięczniku "Miasto" oraz w wielu wydawnictwach pokonferencyjnych poświęconych tej problematyce.

Wydawnictwa oraz wykłady, jakie prowadzą pracownicy naukowi Instytutu na wyższych uczelniach, przyczyniają się do rozpowszechnienia osiągniętych wyników. Wymiana informacji o tych wynikach oraz podejmowanie dalszych badań jest niezbędne dla prawidłowego ukierunkowania rozwoju wypoczynku i turystyki w Polsce. Dążeniem nas wszystkich jest nie tylko lepiej mieszkać i pracować, ale również lepiej wypo - czywać.

Bibliografia

1. Baranowska-Janota M.: Studium zagospodarowania przestrzennego doliny rzeki Raby. Kraków, IKŚ, 1977.

2. Baranowska-Janota M.: Zarys metody wyznaczania krańcowych progów rozwojowych z punktu widzenia ochrony środowiska przyrodniczego oraz zastosowanie jej dla funkcji turystyki. Kraków IKŚ 1976.

3. Baranowska-Janota M., Kozłowski J.: Metoda wyznaczania krańcowych progów przyrodniczych dla funkcji turystycznej. Kraków IKŚ 1979.

4. Baranowska-Janota M., Ptaszycka-Jackowska D.: Opracowanie zasad wykorzystywania obszarów chronionych na cele rekreacji i dopuszczenia innych funkcji - część analityczno - koncepcyjna. Kraków IKŚ 1979.

5. Bogusz J.: Wytyczne w sprawie oceny efektywności ekonomicznej inwestycji kultury fizycznej i sportu. Warszawa IKŚ 1976.

6. Chudziakiewicz M., Niedźwiecka K., Przyłęcki M., Cichocki Z., Prawdzic J., Michalski J.: Analiza i ewidencja parków i ogrodów zabytkowych województwa legnickiego/d.pow. Lubin/. Wrocław IKŚ 1975.

7. Cichocki Z.: Optymalizacja chłonności i pojemności rekreacyjnej I strefy pasa górskiego województwa jeleniogórskiego. Wrocław IKŚ 1978.

8. Domańska M., Smogorzewski J.: Gospodarcze, wypoczynkowe i zdrowotne funkcje ogrodów działkowych w aglomeracjach miejskich.Cz.1.Pracownicze ogrody działkowe o charakterze wypoczynkowym.Cz.2.Pracownicze ogrody działkowe o charakterze wypoczynkowym.Synteza. Warszawa IKŚ 1976.

9. Domańska M.: Program rozwoju pracowniczych ogrodów działkowych.Cz.1. na lata 1976-1980.Warszawa 1974. Cz.2. na lata 1981-1985, 1986-1990. Warszawa IKŚ 1975.

10. Dorosz A. i zespół: Studium perspektywicznego zagospodarowania turystycznego województwa gorzowskiego. Cz.I.Zielona Góra IKŚ 1976.

11. Dubel K., Fuchs Z., Kalinowicz E.: Ewidencja parków i ogrodów powiatu kluczborskiego. Opole IKŚ 1975.

12. Ewidencja parków i ogrodów w byłych powiatach brzeskim, grodkowskim oraz parków niezabytkowych w byłym powiecie kluczborskim. Opole IKŚ 1976.

13. Gacka-Grzesikiewicz E., Różycka W.: Obszary chronicne /parki krajobrazowe i strefy chronionego krajobrazu/ a struktura przestrzenna aglomeracji. Warszawa IKŚ 1975.

14. Gacka-Grzesikiewicz E., Cieślak M., Lubelska T., Matuszkiewicz A.: Opracowanie ekologicznego systemu obszarów chronionych dla woj.chełmskiego. Zadanie II. Zasady gospodarowania na obszarach chronionych o różnym reżimie ochrony.Warszawa IKŚ 1978.

15. Henclik Z.: Kształtowanie miejscowości letniskowych w obszarach aglomeracji - stan istniejący i tendencje w planach perspektywicznych.Warszawa IKŚ 1978.

16. Henclik Z.: Rodzaje zagospodarowania indywidualnej zabudowy rekreacyjnej - potrzeby terenowe i warunki lokalizacyjne.Warszawa IKŚ 1979.

17. Jurkowska E., Wrabec H., Kuśmierczyk H., Walkowiak B., Michalski J., Ruszczycka B., Popkiewicz Z.: Analiza i ewidencja parków i ogrodów zabytkowych województwa legnickiego. Wrocław IKŚ 1975.

18. Kalinowicz E., Dubel K., Szczygielski K.: Kompleksowe opracowanie ewidencji i parków na obszarze byłego powiatu rybnickiego. Opole IKŚ 1976.

19. Kozłowski J.,Baranowska-Janota M.: Metody wyznaczania chłonności turystycznej. Kraków IKŚ 1977.

20. Kozłowski J.,Baranowska-Janota M.: Zarys metody określania letniej chłonności turystycznej górskich parków narodowych /przedstawione na przykładzie TPN/. Kraków IKŚ 1977.

21. Kozłowski J., Baranowska-Janota M.,Ptaszycka-Jackowska D.: Miejscowy plan ogólny zagospodarowania przestrzennego Tatrzańskiego Parku Narodowego - etap wdrożenie. Kraków IKŚ 1979.

22. Lenartowski M., Tyblewski J.: Studium ochrony jezior i terenów wypoczynkowych oraz wyznaczenie regionów turystycznych. Wrocław IKŚ 1976.

23. Lenartowski M., Tyblewski J., Dorosz A., Fronczyk Z.: Wytyczne funkcjonalno - przestrzenne i programowe dla zblokowanych inwestycji turystycznych w Drawnie. Wrocław IKŚ 1976.

24. Marak R.,Niedźwiecka K.,Słowik J.,Wrabec J.,Stopyra R., Łabęcki L.: Ewidencja i analiza parków i ogrodów na terenie województwa wrocławskiego. Wrocław IKŚ 1975.

25. Michalak J.: Problemy budowy indywidualnych domów rekreacyjnych w perspektywie. Warszawa IKŚ 1978.

26. Michalak J.: Problemy zagospodarowania wypoczynkowego na obszarach gmin. Warszawa IKŚ 1979.

27. Michalak J.: Przestrzenne zagospodarowanie wsi letniskowych. Warszawa IKŚ 1978.

28. Michalak J.: Wsie letniskowe. Koncepcje rozwiązań przestrzenno - mieszkaniowych. Warszawa IKŚ 1975.

29. Olizar J.: Badania i ewidencja zabytkowych parków w województwie warszawskim. Warszawa IKŚ 1975.

30. Olizar J.: Wstępna koncepcja zagospodarowania parku i wykorzystania obiektów układu historycznego w Sosnowicy. Warszawa IKŚ 1978.

31. Pękalski T., Rossowska B., Tyblewski J.: Wytyczne funkcjonalno - przestrzenne dla zblokowanych inwestycji turystycznych nad jeziorem Myśliborskim. Wrocław IKŚ 1976.

32. Pietrzyk W., Hyła M., Lisicka A.: Kształtowanie współczesnych form architektury w regionie ziem górskich. Kraków IKŚ 1977.

33. Ptaszycka-Jackowska D.: Rezerwaty przyrody w środowisku leśnym a turystyka. Próba określenia podstaw koegzystencji na przykładzie regionu krakowskiego. Kraków IKŚ 1975.

34. Ptaszycka-Jackowska D.; Kozłowski J.: Ocena przydatności aktualnych opracowań planistycznych otoczenia TPN dla ochrony środowiska przyrodniczego Tatrzańskiego Parku Narodowego. Kraków IKŚ 1976.

35. Ptaszycka-Jackowska D.,Kozłowski J.: Planowanie stref ochronnych parków narodowych /Zarys metody/. Kraków IKŚ 1977.

36. Ptaszycka-Jackowska D.,Kozłowski J.: Strefy ochronne obiektów chronionych. Kraków IKŚ 1978.

37. Ptaszycka-Jackowska D.: Otulina TPN - wytyczne do planów zagospodarowania przestrzennego. Kraków IKŚ 1979.

38. Rutkowski T. i zespół: Studia rewaloryzacyjno - rozwojowe wsi Chochołów, Gołkowice, Bartne oraz wsi Spisza Polskiego.Kraków IKŚ 1979.

39. Smogorzewski J.,Brochulska W.,Dziura Z.,Kaczorowska T., Martychiewicz J., Michoński Z., Usik Z.,Zielińska A.: Plan zagospodarowania przestrzennego Roztoczańskiego Parku Narodowego i obszaru go otaczającego. Cz.I. Warszawa IKŚ 1977.

40. Stawin J.,Bochen T.,Ekiel H.,Lubiatowski A.,Sygowski M.,Trojanowski M.: Zagospodarowanie Kamieniołomu Miękinia - Zachód na ośrodek rekreacyjny krzeszowickich kamieniołomów drogowych.Etap I: Wariantowe koncepcje zagospodarowania. Warszawa IKŚ 1975.

41. Szczygielski H.: Studium turystyczne chłonności i wzorcowego zagospodarowania ośrodków wypoczynkowych w wybranych miejscowościach województwa opolskiego. Opole IKŚ 1976.

42. Szuszkiewicz J.: Pojęcia i nazewnictwo rekreacyjne. Warszawa IKŚ 1976.

43. Tyblewski J.,Dorosz A.,Fronczyk Z.,Pękalski T.: Studium leśne, ochrony jezior i terenów wypoczynkowych oraz wyznaczenie rejonów turystycznych woj.gorzowskiego. Wytyczne funkcjonalno - przestrzenne i programowe dla zblokowanych inwestycji turystycznych nad jeziorem Drawno. Wytyczne funkcjonalno - przestrzenne dla zagospodarowania turys - tycznego jeziora Myśliborskiego. Zielona Góra IKŚ 1976.

44. Walicki A.,Wandtke B.,Lam Quang Vinh: Do Son. Hai Phong. Warszawa IKŚ 1975.

45. Walicki A., Wandtke B.,Lam Quang Vinh: T.1.Ogólny plan zagospodarowania przestrzennego miejscowości rekreacyjnej Do Son. T.2.Pasmo rekreacyjne Hai Phong - Do Son. T.3.Rekreacja w obszarach nadmorskich.Warszawa IKŚ 1975.

46. Wirszyłło R.: Charakterystyka programowo - przestrzenna i zasady kształtowania terenów i urządzeń rehabilitacji fizycznej i sportu w miastach i osiedlach.Cz.4.Warszawa IKŚ 1975.

47. Wysocka E.: Kształtowanie przestrzenne uzdrowisk w Polsce. Warszawa IKŚ 1979.

48. Zadrożna J.,Gajdeczka-Wójcik R.: Ocena materiałów dotyczących przestrzennego zagospodarowania pasma uzdrowiskowego w rejonie Iwonicz-Zdrój. Kraków IKŚ 1979.

Romana Przybyszewska - Gudelis

PLANOWANIE ZAGOSPODAROWANIA TURYSTYCZNEGO MIEJSCOWOŚCI KRAJOZNAWCZYCH JAKO CZYNNIK ROZWOJU FUNKCJI POZNAWCZO - WYCHOWAWCZYCH TURYSTYKI

Leżąca u podstaw historycznej ciągłości narodu wymiana pokoleń odbywa się obecnie w warunkach nie spotykanej dotąd dynamiki przemian społeczno - gospodarczych. Niezmiernie ważne w tym procesie jest podążanie za postępem technicznym i gospodarczym - rozwoju świadomości kulturowej, społecznej, patriotycznej, rozszerzania horyzontów umysłowych i wreszcie kształtowania umiejętności odczuwania piękna, emocjonalnego reagowania na sztukę, nieskażoną naturę i urodę krajobrazu.

Nie byłoby ryzykownym twierdzenie, że te właśnie wartości decydować mają o wielu aspektach przyszłego kształtu naszego kraju - o ładzie przestrzennym w miejscach zamieszkania, o poziomie ochrony środowiska, o bardziej lub mniej konsumpcyjnym stosunku do środowiska na-

turalnego.

-Poważna rola turystyki w formowaniu osobowości,rozszerzaniu wiedzy o świecie, a w tym o historii, o sztuce - jest bezsporna i udowadnianie jej tutaj byłoby bezprzedmiotowe. Niemniej - nie jest ona należycie doceniana, na co wskazuje praktyka turystyczna. Podróże o charakterze poznawczym, a więc wycieczki zbiorowe i indywidualne, wędrówki po kraju oraz krótkie wycieczki z miejsc wypoczynku nie wyczerpują wszystkich możliwości tkwiących w bezpośrednim odbiorze nie tylko reliktów historii,lecz także przejawów współczesnej działalności ludzkiej,w tym pracy i procesów produkcji w rozmaitych sektorach, a ponadto w głębokim przeżywaniu kontaktów z naturą i w wielu innych formach partycypacji w życiu środowiska, które się odwiedza.

Niewątpliwie o sposobach i merytorycznych zakresach podróży poznawczych decydują w znacznej mierze instancje animatorów i organizatorów ruchu turystycznego działające w wielu resortach, a wspomagane przez placówki obsługi turystycznej i przewodnictwa.

Podbudową materialną dla organizacji tego ruchu po kraju są elementy zagospodarowania turystycznego miejscowości i rejonów. Zagospodarowanie to jest ponadto czymś więcej: w przypadkach pozytywnych rozwiązań przestrzennych i funkcjonalnych jest ono istotnym narzędziem sterowania ruchem, w przypadkach zaś negatywnych może się stać czynnikiem dezintegracji bądź nawet unicestwienia możliwości peroepcji walorów turystycznych ze względu na

brak obiektów i urządzeń niezbędnych do odbywania podróży.

Przyszłość zagospodarowania turystycznego kraju rea - lizowana w konkretnych rejonach, miejscowościach i na konkretnych szlakach - zapisana być powinna, jak wiadomo, w planach zagospodarowania przestrzennego - od planu krajo - wego począwszy, na miejscowych planach jednostek administracyjno - osadniczych skończywszy.

Przyjmując przedstawiony powyżej tok rozumowania, u - kierunkowano w taki sposób prace prowadzone w Instytucie Turystyki w latach 1976 - 1980 w temacie 05 problemu re - sortowego 110 pn. "Zasady zagospodarowania turystycznego miejscowości krajoznawczych w Polsce", aby ich rezultaty mogły pomóc w formowaniu właściwej struktury zagospodaro - wania, uwzględniającej nie tylko bazę obsługową zlokalizo- waną zgodnie z wymaganiami funkcji i krajobrazu, ale i optymalne organizacyjnie i kompozycyjnie przebiegi ciągów zwiedzania oraz dojść do obiektów i urządzeń usługowych.

Właściwy dobór przedmiotów zwiedzania wymagał nie tylko rozważań w skali miejscowej, ale i ogólnokrajowej , gdyż aktualne częste zawężanie celu wycieczek do najatrakcyjniejszych w skali kraju miejscowości[1/] grozi przekraczaniem ich pojemności turystycznej, negatywnym w skutkach zarówno dla zwiedzających, jak i dla zwiedzanych obiektów..

1/ Według A.Gerlach-Jósewicz na 355 muzeów czynnych w 1973 r. 10 skupiało aż 15 % całej frekwencji. Por. tej autorki: Wybrane problemy przepustowości turystycznej muzeów.Zeszyty Naukowe Instytutu Turystyki 1975 nr 2-3.

Kierunki deglomeracji ruchu wycieczkowego wynikać powinny między innymi z analiz obecnej i przewidywanej atrakcyjności krajoznawczej polskich miejscowości, przy czym charakterystyczne jest dość równomierne rozłożenie w skali kraju najbardziej atrakcyjnych dziesięciu dużych miast, znaczne zagęszczenie przestrzenne miejscowości atrakcyjnych w pasie Polski południowej, a ponadto koncentracja tych miejscowości w układach powierzchniowych bądź liniowych równoległe do Wybrzeża, wzdłuż Wisły, w Wielkopolsce i na Kujawach.

Większość samodzielnie położonych lub odizolowanych miejscowości funkcjonować może jako ośrodki krajoznawcze, stanowiąc docelowe lub etapowe miejsca zatrzymań, i wymaga kompleksowego zagospodarowania turystycznego, natomiast miejscowości położone w układach konstelacji, a szczególnie wzdłuż szlaków -powinny być funkcjonalnie zróżnicowane, w zależności od rangi krajoznawczej, potencjału usługowego, specyfiki rodzajowej miejscowości, dostępności komunikacyjnej. Te zagadnienia powinny być objęte sferą planowania regionalnego, z uwzględnieniem wariantowych analiz przebiegów wycieczek i wędrówek, zróżnicowanych wymagań ideowych i użytkowych wynikających ze struktury ruchu turystycznego itd.

Szczegółowych analiz doboru przedmiotów zwiedzania oraz właściwego zagospodarowania wymaga skala planowania miejscowego. Atrakcyjność krajoznawcza jest cechą dynamiczną, a możliwości i sposoby zwiększania

zainteresowania miastem wielorakie. Obniżanie się efektywnej zdolności percepcji powyżej kilku godzin zwiedzania /u przeważającej części młodzieży - pow. 3 godzin/każe wydłużać ogólny czas pobytu grupy wycieczkowej w miejscowości, a co za tym idzie - przewidywać zwiększony program kulturalno - rozrywkowy, rekreacyjno - sportowy itp., aby zapełnić czas wolny.

Obiekty usług turystycznych powinny być usytuowane maksymalnie blisko zwiedzanych obiektów /lub pokrywać się z nimi/, tak aby obszar zwany w opracowaniu "strefą penetracji turystycznej" był jak najbardziej zwarty. Strefa ta w miastach średnich i dużych o znacznej atrakcyjności krajoznawczej powinna się stać przedmiotem specjalistycznych studiów, w których punktem wyjścia byłyby obiekty, ich zespoły oraz zjawiska posiadające walor krajoznawczy, i to nie tylko uznane i zwiedzane aktualnie, ale także obiekty godne zwiedzania, lecz dotychczas nie udostępnione,oraz te przyszłe realizacje urbanistyczne, architektoniczne i inne, o których można sądzić, że wniosą trwałe wartości do kultury materialnej naszego kraju. Otwarty układ strefy, jej zarysu i treści pozwala na jej świadome kształtowanie i doskonalenie, na uzyskiwanie czytelnych rozwiązań przestrzennych i funkcjonalnych - tak istotnych dla przybysza z zewnątrz.

Wyodrębniona ze strefy penetracji węższa strefa intensywnego zwiedzania pozwala z kolei na znaczną koncentrację urządzeń obsługi podstawowej, na kompozycyjne studia ciągów zwiedzania, dokąd uczęszczają przecież zawsze

również stali mieszkańcy, a poza tym na określanie nasycenia ruchem turystycznym najbardziej atrakcyjnych fragmentów miasta, co staje się niekiedy punktem wyjścia do uznania w nich funkcji turystycznej za dominującą.

Te bardzo pobieżnie nakreślone problemy i konstatacje mają znaleźć odzwierciedlenie w przygotowywanych dla Głównego Komitetu Turystyki wytycznych do zagospodarowania turystycznego miejscowości krajoznawczych.

Andrzej Jagusiewicz

PLANISTYCZNO - BADAWCZY DOROBEK W ZAKRESIE TURYSTYCZNEGO ZAGOSPODAROWANIA WOJEWÓDZTW

Intensywny rozwój ruchu turystycznego i wzrastające znaczenie gospodarki turystycznej w życiu społeczno - gospodarczym kraju wywołują potrzeby kompleksowego rozeznania możliwości i warunków jej rozwoju jak również doskonalenia metod i narzędzi planowania i zarządzania w tej dziedzinie. Wydaje się więc konieczne objęcie problematyki rozwoju gospodarki turystycznej w województwach szerokim zakresem prac badawczych, studialnych i planistycznych oraz podniesienie rangi tej problematyki w przestrzennym planowaniu rozwoju województw.

Dotychczasowe prace programowe i planistyczno - przestrzenne dotyczące rozwoju turystyki w województwach przebiegały 3 torami, jako:

a/ programy i kierunki rozwoju turystyki sporządzane przy współpracy specjalistów przez wydziały kultury fizycz-

nej i turystyki urzędów wojewódzkich,

b/ analizy i studia problemowe z zakresu turystyki, rekreacji i lecznictwa uzdrowiskowego, wykonywane na potrzeby planów przestrzennego zagospodarowania województw przez biura planowania przestrzennego,

c/ prace planistyczno - badawcze Instytutu Turystyki.

W latach 1975 - 1977 dla wszystkich województw zostały wykonane dwa pierwsze rodzaje opracowań. Wojewódzkie programy rozwoju turystyki stanowiły syntetyczne materiały, dające opis atrakcyjności turystycznej województwa, charakterystykę infrastruktury turystycznej, program działalności inwestycyjnej na okres 5-letni oraz kierunki rozwoju do 1990 r. Natomiast wojewódzkie plany przestrzenne pierwszej generacji określały strategiczne założenia w zakresie perspektywicznego rozwoju turystyki a mianowicie: pozycję turystyki w hierarchii funkcji województwa, tereny i miejscowości turystyczne w powiązaniu z obszarami chronionymi, parametry pojemnościowe oraz wielkość, rodzaje i ogólną lokalizację bazy turystycznej.

Przegląd powyższych opracowań sygnalizuje ich dużą niejednorodność i dyskusyjność w rozstrzyganiu wielu podstawowych problemów. Świadczą o tym przykładowo: przyjmowanie kategoryzacji terenów turystycznych oraz wielkości pojemnościowych i prognostycznych na podstawie planu krajowego, brak wspólnych kryteriów i metod oraz jednoznacznej terminologii, brak szczegółowych analiz środo -

wiskowych, waloryzacyjnych, delimitacyjnych itp.[1/]

W latach 1975 - 1979 problematyka rozwoju turystyki w województwach została również podjęta w Instytucie Turystyki. Spośród 9 opracowań wykonanych dla województwa chełmskiego, krośnieńskiego, leszczyńskiego, łomżyńskiego, pilskiego, poznańskiego, suwalskiego, wałbrzyskiego i zamojskiego, połowa reprezentuje pełną problematykę rozwoju gospodarki turystycznej w przekroju ogólnowojewódzkim. Prace te, o charakterze planistyczno - badawczym i wdrożeniowym, sporządzone w ramach zleceń jednostek terenowych, wyróżniają się pod względem szczegółowości i kompleksowości podejmowanej tematyki. Obejmowały one następujące podstawowe elementy: charakterystykę środowiska geograficznego, infrastruktury turystycznej i ruchu turystycznego, ocenę zasobów walorów turystycznych, delimitację terenów turystycznych, zagadnienia chłonnościowo - pojemnościowe, prognozę ruchu turystycznego, przestrzenną strukturę zagospodarowania turystycznego, szczegółowy program infrastruktury turystycznej oraz uwarunkowania realizacyjne[2/].

1/ Por.Biuletyn Instytutu Kształtowania Środowiska 1978 nr 7-8, poświęcony w całości VI krajowemu przeglądowi planów przestrzennego rozwoju województw.A szczególnie J.Smogorzewski: Rekreacja, turystyka i lecznictwo uzdrowiskowe jako czynniki rozwoju województw; B.Kasperski, J.Radziejowski: Rekreacja w planach przestrzennych województw.

2/ Por.Biuletyn Informacyjny Instytutu Turystyki 1979 nr 1, poświęcony problematyce zagospodarowania turystycznego w pracach Instytutu Turystyki.

Na uwagę zasługują te opracowania instytutowe,które wychodzą od własnych szczegółowych badań i analiz oraz uwzględniają w szerokim zakresie specyfikę regionów, jak również te, które podejmują próbę weryfikacji dotychczasowych ustaleń, zwłaszcza w zakresie rejonizacji turystycznej i podstawowych parametrów wielkościowych w relacji potrzeby - możliwości. Do interesujących stron tych prac należą: ocena usystematyzowanych walorów turystycznych, wypracowanie metod waloryzacyjno - delimitacyjnych i poszukiwanie nowych - w zakresie zagadnień chłonnościowo - pojemnościowych i prognostycznych, próby konstrukcji modeli struktury przestrzennej i strefowania oraz inne. Za cenne należy też uznać przykłady prowadzenia studiów w dwu skalach szczegółowości: ogólnej, obejmującej całe województwo i szczegółowej, dotyczącej ważniejszych wyróżnionych terenów i elementów przestrzennych[3/].

3/ Por. A.Jagusiewicz: Planistyczno - badawczy dorobek w zakresie turystycznego zagospodarowania województw. Synteza. Warszawa, Instytut Turystyki 1980, masz.

Tabela 1

Syntetyczne wskaźniki rozwoju turystyki w województwach wg opracowań Instytutu Turystyki

Województwo	Powierzchnia terenów turyst.w tys.km^2	Stan wyjściowy		Stan perspektywiczny	
		Ruch turyst. w mln osobodni	Baza noclegowa w tys. miejsc	Ruch turyst. w mln osobodni	Baza noclegowa w tys. miejsc
Krośnieńskie	3,7	.	26,3	.	180,0
Leszczyńskie	0,5	3,4	7,4	5,0	11,1
Łomżyńskie	0,5	2,1	10,4	3,9	29,7
Suwalskie	3,2	11,5	57,9	41,3	240,0
Wałbrzyskie	1,9	24,0	55,4	40,6	336,1
Zamojskie	2,8	.	10,9	8,2-9,5	53,0

Podsumowując planistyczno - badawczy dorobek w zakresie turystycznego zagospodarowania województw należy stwierdzić, że dotychczasowe prace w nierównomierny sposób ujmują problematykę turystyki jako strategicznego czynnika rozwoju regionów. Ma jeszcze miejsce duża niejednorodność stosowanych metod, zasad i kryteriów. Wymaga to dalszego doskonalenia tego typu studiów i badań, do czego dobrą podstawę dają istniejące materiały. W takim też kontekście widać już dzi-

siaj pilną potrzebę opracowania od strony merytorycznej i formalnej, a następnie wdrożenia podsystemu planowania przestrzennego w zakresie rozwoju gospodarki turystycznej w województwach.

Marianna Łuczkiewicz

OGÓLNOKRAJOWA KATEGORYZACJA OŚRODKÓW ZAKŁADOWYCH, ZWIĄZKOWYCH I FWP

Analiza przewidywanych na najbliższe lata warunków realizacji polityki socjalnej w dziedzinie wypoczynku wskazuje, że punkt ciężkości w gospodarowaniu zasobami bazy wypoczynkowej zostanie przeniesiony z zagadnień inwestycyjnych na płaszczyznę eksploatacyjną.

Poza zawsze aktualną dyrektywą dotyczącą obniżki kosztów, które w sposób oczywisty rzutują na poziom kosztów ogólnych i jednostkowych - szczególnej aktualności nabiera sprawa lepszego, a więc bardziej efektywnego wykorzystania posiadanych miejsc noclegowych w ośrodkach zakładowych, związkowych i FWP.

Wśród planowych działań służących temu celowi na czoło wysuwa się problem usprawnienia systemów informacji turystycznej, a zwłaszcza informacji o wolnych miejscach, oraz zagadnienie prawidłowej i rzetelnej oceny

jakości ośrodków, pojedynczych obiektów, a nawet oddzielnych-pomieszczeń.

Zagadnienie to należy rozpatrywać zarówno w aspekcie społecznym jak i ekonomicznym, znajomość bowiem posiadanych zasobów i wiarygodna o nich informacja wpływa z jednej strony na bardziej prawidłowy i bardziej sprawiedliwy rozdział wolnych miejsc, z drugiej zaś - na ekonomiczne efekty gospodarowania tymi zasobami.

Obraz walorów użytkowych wczasowych pomieszczeń wypoczynkowych musi się opierać na jednolitych, porównywalnych i powszechnie stosowanych kryteriach kategoryzacyjnych, jeśli ma stanowić podstawę do racjonalnego rozdziału miejsc, prawidłowej polityki cenowej i pełnej ewidencji kosztów.

Tak więc obiektywizacja oceny walorów jakościowych posiadanej bazy oraz przypisywanie poszczególnym jej obiektom ujednoliconych kategorii urasta do roli węzłowego warunku podniesienia efektywności gospodarowania zakładową i związkową bazą wypoczynkową.

Opierając się na powyższym ustaleniu i odpowiednich wytycznych kierownictwa CRZZ oraz Centralnej Komisji Koordynacyjnej Wczasów Pracowniczych CRZZ - Wydział Wczasów Pracowniczych podjął zadanie przeprowadzenia po raz pierwszy w PRL ogólnokrajowej kategoryzacji bazy wypoczynkowej: zakładowej, związkowej i zarządzanej przez FWP.

Akcja ta, dzięki odpowiednio zaplanowanej organizacji i wielkiemu wkładowi pracy terenowych instancji związkowych, została zakończona i obecnie trwa porządkowanie i

analizowanie zgromadzonych materiałów. Choć nie dysponujemy jeszcze wynikami tej analizy, warto jednak przedstawić założenia wyjściowe przeprowadzonej akcji.

W myśl założeń ustalono, że kategoryzacja obiektów wczasowych, poza nadaniem jednolitych kategorii, stanowić będzie unikalne źródło niezwykle cennych informacji, które znajdą zastosowanie w programowaniu polityki inwestycyjnej, planowaniu, modernizacji i rewaloryzacji poszczególnych obiektów, a także w procesie ich racjonalnej eksploatacji.

Zgromadzone informacje mają posłużyć również jako cenny materiał statystyczny do studiów i badań oraz do opracowania założeń i kierunków rozwoju bazy wypoczynkowej w Polsce.

Przyjęto, że podstawę prac stanowić będzie system podwójnej kategoryzacji, polegającej na wprowadzeniu oceny dwóch głównych elementów decydujących o jakości świadczonych usług:

1. urządzeń hotelarskich i gastronomicznych zapewniających ich zakwaterowanie i wyżywienie,
2. urządzeń rekreacyjnych, turystycznych i kulturalnych zapewniających realizację programu wczasowego.

W systemie przyjęto założenie, że każdy z powyższych elementów oceniany będzie w skali trójstopniowej:

I - najwyższy standard,

II - średni standard,

III - niski standard.

O nadaniu jednej z powyższych kategorii decyduje spełnienie odpowiednich wymagań ujętych w zasadach przeprowadzania kategoryzacji ośrodków wczasowych. Ośrodki nie odpowiadające wymaganiom - w myśl założeń systemu nie uzyskują kategorii, a zostają jedynie ujęte w ewidencji. W stosunku do tych obiektów WRZZ w porozumieniu z administracją terenową i właścicielami bazy określa konkretne zadania dotyczące poprawy standardu bądź terminy likwidacji ośrodka.

Tak więc system podwójnej kategorii zapewnia możliwości względnie szerokiej i wszechstronnej oceny ośrodków wczasowych o zróżnicowanych walorach rekreacyjno - turystycznych i hotelarsko - gastronomicznych. Dla przykładu: obiekt kategorii I/I stanowi ofertę najbardziej komfortową, natomiast kategorii III/III - jest ofertą najniższego standardu zarówno pod względem "urządzeń zakwaterowania" jak i "urządzeń programowych".

Kombinacje kategorii I/III, II/II, III/I itd. stwarzają szeroki wachlarz propozycji dla ludzi w różnym wieku, o zróżnicowanym zapotrzebowaniu na usługi zależnie od możliwości finansowych, zamiłowań, liczebności rodziny itp. System ten, w myśl założeń, pozwoli usprawnić również pracę służb socjalnych i rad zakładowych przy rozdziale skierowań - lepiej uwzględniając możliwości i potrzeby pracownika, jego zainteresowania, stan zdrowia, sytuację rodzinną itp.

W systemie kategoryzacji poza ustaleniem kategorii ośrodków przewidziano również potrzebę określenia opty -

malnego okresu funkcjonowania w ciągu roku ośrodka przeznaczonego na wczasy pracownicze. Określenie tego okresu uzależniono - w myśl założeń systemu - od warunków eksploatacyjnych, technicznych i klimatycznych ośrodka, a także od jego położenia, infrastruktury i stopnia atrakcyjności w ocenie społecznej.

W założeniach akcji uwzględniono też ważny czynnik oddziaływania procesu nadawania kategorii na kierowników ośrodków i osoby sprawujące nadzór nad ich prawidłowym funkcjonowaniem. W toku prac komisji kategoryzacyjnych ujawniały się takie cechy kierowników ośrodków jak inicjatywa, gospodarność, zapobiegliwość, troska o estetyczny wygląd ośrodka i kulturę obsługi. Tak więc akcja z jednej strony pobudziła ambicje ludzi kierujących ośrodkami w kierunku osiągania wyższych ocen działania w postaci odpowiednich kategorii, z drugiej zaś strony wykazała w określonych przypadkach potrzebę podniesienia kwalifikacji lub udoskonalenia dotychczasowego stylu pracy.

Według wstępnych szacunkowych ustaleń zarysował się w wyniku kategoryzacji obraz struktury bazy wypoczynkowej z punktu widzenia podziału na kategorie. Jeśli przyjąć ogólną liczbę miejsc noclegowych za 100 %, miejsca zaliczone do III kategorii stanowią 54 %, do II kategorii - 29 %, do I - 5 %, natomiast miejsca noclegowe, które znalazły się poza kryteriami kategoryzacji, a więc o najniższym standardzie, stanowią aż 12 % ogółu miejsc. Świadczy to, że skategoryzowana baza wypoczynkowa jest jakościowo skromna, gdyż ponad połowa to obiekty, które trzeba było za-

liczyć do III kategorii. Wniosek ten na pewno nie napawa dumą, ale stanowić będzie niewątpliwie bodziec do starań i zabiegów o wzbogacenie istniejących zasobów wypoczynkowych przez ich doposażenie, modernizację i ogólną poprawę standardu.

Korzystniej przedstawia się sytuacja w zakresie urządzeń rekreacyjnych. Jeśli przyjąć ogólną liczbę ośrodków za 100 % - liczba ośrodków z urządzeniami III kategorii stanowi tylko 35 %, natomiast do II kategorii można było zaliczyć urządzenia znajdujące się w 47 % ośrodków. Do pierwszej kategorii zakwalifikowano tylko 8 % ośrodków, a poza kategorią znalazło się 10 %.

W związku z tym, że prawie 80 % bazy zakładowej to ośrodki sezonowe - warto zwrócić uwagę na strukturę tej bazy.

Tylko 3 % miejsc noclegowych zaliczono do I kategorii, 21 % do II i aż 62 % do kategorii III. Poza kategorią znalazło się 14 % miejsc noclegowych.

Jak z powyższego wynika, te wstępne szacunkowe wyniki kategoryzacji ukazują już obiektywny, a więc wiarygodny obraz struktury jakościowej bazy wypoczynkowej. W miarę postępu prac nad materiałem kategoryzacyjnym wyłaniać się będzie obraz zbadanej bazy wypoczynkowej w różnorodnych płaszczyznach i przekrojach: w układach wojewódzkich, regionalnych, branżowych itp.

INSTYTUT TURYSTYKI * BIBLIOTEKA * W WARSZAWIE

4340